

CZYTAJ
NAS:

- CO TYDZIEŃ
W GAZECIE
- CODZIENNIE
W INTERNECIE



NOWY KURIER
mławski.pl

CENA 2,80 zł
(w tym 5% VAT)

DZIERZCOWO GRUDUSK LIPOWIEC MŁAWA RADZANÓW STRZEGOWO STUPSK SZCZĘCINO WIECZENIA WIŚNIEWO



SURVIVAL UCZY SZACUNKU, WYTRWAŁOŚCI I KONSEKWENCJI



SURVIVAL, KOLARSTWO, GÓRSKIE WĘDRÓWKI I FOTOGRAFIA TO TYLKO JEDNE Z WIELU PASJI TOMASZA KOCOTA. MŁAWIANIN MA NA SWOIM KONCIE MNÓSTWO WYPRAW, PODCZAS KTÓRYCH GROMADZIŁ UMIEJĘTNOŚCI ZWIĄZANE Z PRZETRZWANIEM W EKSTREMALNYCH WARUNKACH. **S. 8-9**

NIE ŻYJE MŁODY MĘŻCZYZNA. ZOSTAŁ UGODZONY NOŻEM

MŁAWA || Zmarł młody mężczyzna, który został ugodzony nożem nad ranem sobotą 6 listopada w Mławie przy ul. Stary Rynek. Sprawca, 48-latek, został zatrzymany i tymczasowo aresztowany. **s. 3**



REKLAMA



WAWA-MED
PRYWATNA PRZYCHODNIA
Czynne: pn.-pt. 8-19, sob. 9-13

DZIAŁDOWO
ul. M. Konopnickiej 14
e-mail: wawa-med@wp.pl

tel. 668-684-212 www.wawa-med.pl

GASTROLOG z Warszawy
HEMATOLOG z Warszawy

GINEKOLOG (kobieta) z Warszawy
REUMATOLOG z Działdowa
NEUROLOG DZIECIĘCY z Warszawy
NEUROCHIRURG z Warszawy
KARDIOLOG z Olsztyna
LARYNGOLOG z Olsztyna (dorośli i dzieci)
ONKOLOG z Olsztyna
CHIRURG OGÓLNY z Olsztyna
UROLOG z Warszawy (dorośli i dzieci)
ENDOKRYNOLOG z Olsztyna
DIABETOLOG z Olsztyna

ORTOPEDA z Olsztyna
INTERNISTA z Olsztyna
ALERGOLOG PEDIATRA z Olsztyna
NEUROLOG Epileptolog z Warszawy
CHIRURG NACZYNIOWY z Warszawy
DERMATOLOG z Gdańska (dorośli i dzieci)
MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ
lekarz z Gdańska
USG-RADIOLOG z Warszawy
PUNKT POBRAŃ
czynny pn., śr., pt. 8:00-11:00
współpracujemy z laboratorium w Olsztynie
BADANIA EKG, HOLTERY
TESTY ALERGOLOGICZNE
ZABIEGI WSZCZĄ ESPERALU



CZEKAMY NA SYGNAŁY! tel. 89-652-64-00 e-mail: redakcja@kuriermlawski.pl

ZAREKLAMUJ SIĘ U NAS! tel. 89-652-64-00,
e-mail: reklama@kuriermlawski.plA ja mam
już dość vol. II

Dziś wyjątkowo zacznę od słów bohaterki serialu „Allo, allo” - „Słuchajcie uważnie, bo nie będę powtarzać”. Całą Mławę obiegła informacja o śmierci młodego ucznia, który został zaatakowany i dźgnięty nożem w centrum miasta w okolicach kościoła i pomnika Świętego Jana Pawła II. Nie mam zamiaru rozwodzić się nad okolicznościami, w jakich doszło do tragicznego zdarzenia, ale... Kilka dni przed tym potwornym zjawiskiem nasze miasto odwiedziła sędzia Anna Maria Wesołowska. Jej obecność i sprawy, o których mówiła były jakby ostrzeżeniem przed takimi sytuacjami, jakie dzieją się nie tylko w miejscowościach takich jak nasze, ale w całym kraju. Dlatego, mam już tego dość... czas na zmianę naszej mentalności. Chodzi mi nie tylko o nas, przeciętnych zjadaczy chleba, ale także o szeroko pojęty wymiar sprawiedliwości. Mamy nowych posłów i senatorów, więc krzyknijmy głośno: „zreformujcie! zdejmijcie Temidzie opaskę”. Bo mamy już dość słów typu: „...przecież dziś takie słowa już nikogo nie obrażają...”, „...będzie promocja, to nie będą krasć...”, „...pokazujecie tylko tragedię i złe rzeczy...”. Dlatego też, mamy już tego dość...

Szymon Wyrostek

Pozostały już tylko sterty śmieci

LIPOWIEC KOŚCIELNY || Do naszej redakcji zgłosiła się mieszkanka gminy Lipowiec Kościelny, która jest załamana stanem cmentarza parafialnego. Jest na nim mnóstwo śmieci.

Za nami Dzień Wszystkich Świętych, a na terenie cmentarza pozostało mnóstwo zużytych świeczek.

- Witam, pochodzę z gminy Lipowiec Kościelny. Byłam dziś na cmentarzu i przeżyłam załamanie, jak tak można postępować. 1 listopada na te cmentarze to by przyczepą zwozili 10 tych samych świeczek, 10 tych samych kwiatów. Czy my nie możemy żyć bardziej ekologicznie? 10 świeczek nie uszczęśliwi tego zmarłego, a po święcie to wszystko ładuje za ogrodzeniem, bądź na wolnym miejscu na cmentarzu. Przynieśmy szacunek tym zmarłym i zamiast kolejnych kwiatów i świeczek, zabierzmy pozostawione śmieci ze sobą do domu. W gminie wystarczy sprawdzić, każdy sortuje śmieci ekologicznie, a na cmentarzu tej ekologii nie



Nasza czytelniczka swoje śmieci zabrała do domu

widzę. Powiem tak, niech ludzie postępują tak, żeby nasza ziemia była z nami jak najdłużej, bo widzimy co się dzieje. Ja swoje śmieci zabrałam do domu, kwiaty wyładowały w kompostowniku, szkło i plastik w odpowiednich workach, zniczy nie kupuje od lat - co



Czy my nie możemy żyć bardziej ekologicznie...

roku mam te same, a śmieci zabieram - żali nam się mieszkanka gminy Lipowiec Kościelny.

Być może rozwiązaniem tej sytuacji byłaby inicjatywa „Znicze do ponownego wykorzystania”, o której pisaliśmy już jakiś czas temu. Pomysł jest prosty.

Każda osoba wychodząca z cmentarza może zostawić na specjalnej półce czysty i niezniszczony znicz, a ktoś inny może go nieodpłatnie wziąć i postawić na grobie bliskiej osoby. To pozwoli zadbać nie tylko o planetę, ale także o zawartość naszych portfeli.

IP

Zniszczone chodniki na Starym Rynku i Szreńskiej

MŁAWA || Dwa chodniki przy ul. Stary Rynek i Szreńskiej zostały zdewastowane. Zapytaliśmy Was o zdanie, w jaki sposób powinno się ukarać sprawców tych zniszczeń. Większość poruszyła kwestię monitoringu miejskiego.

Chodniki na ul. Stary Rynek i Szreńskiej wyglądają fatalnie. Nie są to tylko delikatne wyszczerbienia. Zniszczona kostka leży praktycznie na środku chodnika. Bardzo łatwo jest się o nią potknąć i zrobić sobie krzywdę. Zapytaliśmy Was, w jaki sposób powinno się wyegzekwować odpowiedzialność za wyrządzone straty na Starym Rynku i Szreńskiej. Większość mieszkańców odniosła się do monitoringu. Kamery pozwalają na ciągłe kontrolowanie sytuacji na ulicach, chodnikach. Dzięki nim można z-



Fot. UM, FB

Zniszczona kostka brukowa przy ul. Szreńskiej

dentyfikować i pociągnąć do odpowiedzialności sprawców wydarzeń.

- „W końcu w centrum działa monitoring czy nie? Chyba czarno na białym widać sprawcę. Ma ubezpieczenie więc nie będzie problemu”, „Monitoring to działa, jak ktoś trzeba ukarać za nieprawidłowe parkowanie, innych rzeczy nie widzą”, „W centrum chyba jest monitoring. Wyegzekwowanie kosztów naprawy powinno być proste”, „Tak. Sprawdzić monitoring i karać” - czytamy na naszym fanpage'u.

IP

TU SMACZNIE ZJESZ
I PRZECYTASZ
„KURIER MŁAWSKI”

PIZZERIA „105”

ul. Żwirki 33, bogate menu,
zawsze świeże składniki,
zamówienia w lokalu
i na telefon,
tel. 23 655 10 54

„TESALI”

ul. Poświętna 3A,
smaczne i świeże jedzenie
w ekspresowym tempie
na miejscu i na dowóz.
tel. 23 684 13 14

„PIEROGARNIA
NA STARYM RYNKU”

ul. Stary Rynek 4,
smaczne domowe obiady
i pyszne pierogi także
z dowozem do Klientów
tel. 23 655 03 30

KONKURS

SPRAWDŹ CZY
WYGRAŁEŚ...

Właściciel auta proszony jest o zgłaszanie się z gazetą, w której umieszczone jest zdjęcie i dowodem rejestracyjnym pojazdu do biura stacji przy Torfa Żałęskiego 6 w godzinach 8-16. Tam otrzyma kupon, uprawniający do jednorazowego, bezpłatnego zatankowania 15 litrów paliwa.

Wspólnie z firmą Transmik,
sponsorem nagrody,
ZACHĘCAMY DO UDZIAŁU W KONKURSIE

NOWY KURIER
mławski.pl

REDAKCJA: 06-500 Mława, ul. Warszawska 1, lokal 9/10
tel./fax 89 652 64 00
e-mail: redakcja@kuriermlawski.pl, www.kuriermlawski.pl

REDAKTOR NACZELNY: SZYMON WYROSTEK, DZIENNIKARZE: NATALIA TOMALA, ZDZISŁAW BREŃSKI,
BIURO REKLAMY: MONIKA MAJOROWSKA, PATRYCJA TRZCIŃSKA.
SKŁAD DTP: GRUPA WM SP. Z O.O.;
WYDAWCA: GRUPA WM SP. Z O.O., 10-364 OLSZTYN, UL. TRACKA 5;
PREZES ZARZĄDU: JAROSŁAW TOKARCZYK;
DRUK: DRUKARNIA PRASOWA GRUPY WM SP. Z O.O. OLSZTYN, TEL. 89 539 74 21

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZECZ RUCH S.A.:
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail:
prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59
— czynne w godzinach 7 00 – 18 00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.



Nie żyje mężczyzna. Został ugodzony nożem

MŁAWA || Zmarł młody mężczyzna, który został ugodzony nożem w nocy z 15/16 listopada w Mławie przy ul. Stary Rynek. Policja zatrzymała sprawcę śmiertelnego ataku, 48-latkę z Mławy. Wobec Witolda W. został zastosowany tymczasowy areszt na okres 3 miesięcy.

Sprawca ataku nożem, 48-letni Witold W. z Mławy został tymczasowo aresztowany na okres trzech miesięcy. Taką decyzję w poniedziałek, 18 listopada wydał Sąd Rejonowy w Mławie, który przychylił się do wniosku mławskiej prokuratury.

Napastnik, który zaatakował i śmiertelnie ranił 18-latkę z Nidzicy, w czasie prokuratorskiego przesłuchania nie przyznawał się do winy, tłumacząc się, iż był pijany. Twierdził również, że zaatakował nastolatka, bo pomylił



W miejscu tragedii płoną znicze zapalone przez Mławian

go zinną osobą, z którą rzekomo był skłócony.

48 - latek ruszył w kierunku trzech osób, które szły chodnikiem na ul. Stary Rynek (naprzeciwko głównej bramy Kościoła Parafii Świętej Trójcy). Witold W. zadał ofierze jeden cios nożem w plecy w okolicach nerek. Poszkodowany trafił najpierw do mławskiego szpitala. Następnie został przewieziony do SP ZOZ w Ciechanowie, gdzie w wyniku odniesionych obrażeń zmarł.

Mławska prokuratura jest w trakcie prowadzenia dal-

szych czynności związanych ze sprawą. Zabezpieczyła już m.in. nagrania z monitoringu miejskiego.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że dwaj młodzi mężczyźni stanęli w obronie dziewczyny, która szła z nimi.

IP

Komentarze internautów po tragicznym wydarzeniu

Wyrazy współczucia dla rodziny. To co się dzieje w tej Mławie przechodzi ludzkie pojęcie.. Tragedia.

Bardzo przykra wiadomość, aż serce pęka.

Boże drogi byłeś naprzeciwko i zło zwyciężyło, ogromne wyrazy współczucia dla rodziny

Kara śmierci dla takiego zwyrodnialca, który chodzi z nożem w kieszeni, młode dziecko odeszło z tego świata przez bandytę

Wyrazy współczucia dla rodziny, ogromna tragedia

Strasna tragedia. „Gdzieś na szczytce góry wszyscy razem spotkamy się”

Strach wyjść z domu, albo dzieci puścić

Serce peka i tży same cisną się do oczu

ZABEZPIECZONO NARKOTYKI WARTÉ PONAD 15 TYS. ZŁ.

MŁAWA || Mławscy policjanci wydziału kryminalnego zatrzymali dwie osoby, podejrzwane o posiadanie narkotyków. Wartość zabezpieczonych przez policjantów substancji odurzających to ponad 15 tysięcy złotych.

Policjanci z mławskiej komendy ustalili, że dwie osoby mieszkańcy Mławy, posiadają znaczna ilość środków odurzających. W czwartek, 14 listopada doszło do realizacji sprawy – podejrzenia się potwierdziły. Podczas prowadzonych przeszukań - na zlecenie Prokuratora Rejonowego w Mławie, kryminalni znaleźli ponad 500 gramów amfetaminy.

Policjanci zatrzymali 30 - letniego mężczyznę oraz 27-letnią kobietę. Narkotyki



Narkotyki zabezpieczone przez policję

zabezpieczono a zatrzymani trafili do mławskiego aresztu - mówi Aneta Prusik z zespołu prasowego komendy Powiatowej Policji w Mławie.

Za posiadanie znacznej ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych,

sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Działania policji pozwolą na wszczęcie postępowania w formie śledztwa realizowanego przez Prokuraturę Rejonową w Mławie. KPP Mława

DWA ZDARZENIA DROGOWE W WOLI I MDZEWKU

POWIAT || W minionym tygodniu doszło do dwóch niebezpiecznych wypadków samochodowych. Zarówno w Mdzewku, jak i w Woli zdarzyły się dwie osobówki. Nie obyło się bez osób poszkodowanych.

W środę, 13 listopada o godz. 9:11 strażacy otrzymali zgłoszenie dotyczące wypadku w miejscowości Mdzewko, gdzie zdarzyły się 2 samochody osobowe. Jedna osoba poszkodowana, przytomna, poza pojazdem. Zadzysponowaliśmy 2 zastępy PSP Mława i OSP Dąbrowa - informował Jacek Dryll, rzecznik prasowy KP PSP Mława.

Łącznie pojazdami Opel i Citroen podróżowało 8 osób. ZRM zabiera poszkodowanego do szpitala w Mławie. OSP



Zderzenie w Mdzewku

Dąbrowa nie wyjechała do zdarzenia, wjeź miejsce zadysponowano OSP Strzegowo.

Do wypadku doszło także wpiątek, 15 listopada na trasie Mława - Wola Szydłowska. Zdarzyły się tam dwa pojazdy osobowe. W wyniku zderzenia 3 osoby zostały poszkodowa-



Wypadek pod Wólą Szydłowską

ne. Wszyscy wysiedli z pojazdów. Na miejscu działały służby: 2 zastępy PSP i 1 OSP. Pojazdy znajdują się na poboczu. Ruch odbywał się w 2 kierunkach. Na miejscu jest policja - informował Jacek Dryll, rzecznik prasowy KP PSP Mława. IP

W powiecie mławskim ruszają policyjne działania pod nazwą „Smog”

POWIAT || Dziś, 20 listopada funkcjonariusze przeprowadzą na terenie naszego powiatu akcję „Smog”. Sprawdzą stan techniczny naszych pojazdów i wyeliminują z ruchu drogowego.

„Smog” - to działania, kontrolno - prewencyjne na rzecz bezpieczeństwa ruchu drogowego w 2019 roku, których celem jest zwrócenie uwagi na prawidłowy stan techniczny pojazdów i emisję spalin do atmosfery. Policjanci będą eliminować z ruchu drogowego pojazdy niesprawne technicznie.



20 listopada, na terenie całego kraju rusza akcja „Smog”

Już dzisiaj, 20 listopada, na terenie całego kraju i również na terenie pow. mławskiego, od wczesnych godzin rannych policjanci z wydziału ruchu drogowego będą prowadzili wzmożone działania pod kryptonimem „Smog”. Stróże prawa będą sprawdzali czy kontrolowane przez nich pojazdy, nie emitują spalin

o nadmiernej toksyczności. Będą również reagowali na wykroczenia drogowe związane ze stanem technicznym pojazdów. Działania te pozwolą na wyeliminowanie z ruchu drogowego aut niesprawnych technicznie, a w szczególności emitujących spalinę o nadmiernej toksyczności.

Prowadzone działania będą miały również charakter edukacyjny. Policjanci będą przypominali kierującym, że dający się we znaki smog, to nie tylko „zasługa” kominów fabryk i słabej jakości paliwa opałowego domów jednorodzinnych ale także niesprawnych technicznie pojazdów i złej jakości ich spalin. IP

TYDZIEŃ
w kulturze

www.mdkmlawa.com

MUZYCZNY KĄCIK
MIEJSKIEGO DOMU KULTURY

29
LISTOPADA
2019
GODZ. 19.00

**Wojtek
Gęsicki**

RECITAL PIOSENKI LITERACKIEJ I KABARETOWEJ

**Restauracja Parkowa
Mława**

SPRZEDAŻ BILETÓW W RESTAURACJI PARKOWA
UL. REYMONTA 10, 06-500 MŁAWA

WSTĘP 20 ZŁ

facebook

Miejski Dom Kultury
Stary Rynek 13
06-500 Mława
☎ 23 654 35 85

Producent mebli

- meble kuchenne
- meble biurowe
- szafy wnękowe
- zabudowy

tel. 500 268 702

nowoczesna stylistyka | solidne wykonanie | atrakcyjna cena

**DOBROCZYNNNA FUNDACJA
„DOBRA NOWINA”
WYPŁACA ZASIŁKI I STYPENDIA**

**ŚRODKI NA NIE POZYSKUJE, SPRZEDAJĄC MEBLE
W SKLEPIE INTERNETOWYM
KUPUJĄC U NAS – POMAGASZ POTRZEBUJĄCYM**

SZUKAJ NAS NA ALLEGRO – LOGIN: FUNDACJA-DN

**JEŚLI CHCESZ DOWIEDZIEĆ SIĘ WIĘCEJ, WEJDŹ NA
WWW.FUNDACJADOBROBRANOWINA.PL**

**KONTAKT mobil: 501-165-555, 500-247-265, tel. stacjonarny: 22 723-30-60
e-mail: kontakt@FundacjaPomaga.pl**

Festiwal XVII Rockowania 2019

MŁAWA || W niedzielę, 17 listopada w MDK w Mławie odbył się Ogólnopolski Festiwal Muzyki Młodzieżowej „Rockowania”. W tegorocznej edycji festiwalu wzięło udział 7 zespołów.



Zwycięzcy Rockowań „My Own Wasteland”



Zespół Jolokia

Bandy zagrały utwory w przeróżnej stylistyce. Wszyscy byli w rewelacyjnej formie i zaprezentowali wysoki poziom. Dlatego też jury stało przed bardzo ciężkim zadaniem. Pierwsze miejsce bezwzględnie należało do zespołu My Own Wasteland, który został nagrodzony ciekawym w wysokości 3 tys. zł. Druga nagroda nie została przyznana. Z kolei trzecie miejsce należało aż do trzech wykonawców.

Festiwal poprowadził Stanisław Antośkiewicz. Publiczność zgromadzona w sali kina Miejskiego Domu Kultury miała okazję usłyszeć mocne, rockowe dźwięki. Na scenie pojawiły się zespoły, które brały udział także w poprzednich edycjach. W tym gronie znalazły się: Va-

taha, Big Black Cockroaches czy Jolokia.

Jury w składzie: Sebastian Richcztaj - wokalista zespołu Another Pink Floyd, Michał Worgacz - gitarzysta i wokalista zespołu Another Pink Floyd oraz Dariusz Skowroński musiało podjąć bardzo trudną decyzję. Wykonawców wyróżniały nie tylko niezwykle kompozycje, ale także charyzma sceniczna.

Trzeba jednak zaznaczyć, że Festiwal Rockowania to nie tylko występy muzyczne. To także akcje profilaktyczne, które mają na celu podniesienie świadomości o zagrożeniach i uzależnieniach, które czyhają zarówno na młodych, jak i starszych wykonawców wiodących życie rockowej gwiazdy. Hasło przewodnie tegorocznej edycji brzmiało:



Zespół Syndrom



Nagroda rzeczowa trafiła do zespołu Sunsmoke



Zespół Artyfiction

„Nie eksperymentuję. Nie piję. Nie palę. Moim dopalaczem jest muzyka”. W akcji wzięli udział także psycholog Igor Siedlecki oraz kurator Monika Zakrzewska, którzy ogłosili mini wykłady o skutkach uzależnienia od alkoholu i narkotyków oraz przez czas trwania Festiwalu pełnili dwugodzinne konsultacje, z których mogli skorzystać zarówno uczestnicy Przeglądu, jak i słuchacze, mieszkańcy Mławy i okolic.

Na zakończenie Festiwalu „Rockowania” wystąpiła gwiazda wieczoru - Another Pink Floyd. Grupa reprezentuje wysoki poziom artystyczny.

Doceniła to także mławska publiczność, która chętnie śpiewała z zespołem wszystkie kawałki, a na koniec domagała się bisów. Tego wieczoru królowała muzyka i niezwykle wykonawcy. Kolejna edycja Festiwalu już za rok!

Po długich dyskusjach udało się wyłonić zwycięzców:

I miejsce – „My Own Wasteland” nagroda czek na 3 000,00 zł
II miejsce – nie przyznano
III miejsce – Artyfiction, Syndrom, Jolokia – nagroda 1 000,00 dla każdego zespołu
Wyróżnienie i nagroda rzeczowa w postaci rejestratora wielośladowego trafiła do zespołu Sunsmoke

KONSTAŁ PRODUCENT

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe

Najniższe **CENY** Różne wymiary

Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

Dogodne **RATY** **GARAŻE WZMOCNIONE**

www.konstal-garaze.pl

509-574-644	505-526-036	29-642-34-61
24-368-32-17	23-683-10-85	22-100-45-86
25-643-57-75	86-225-23-11	89-741-38-75

Sędzia Anna Maria Wesołowska w Mławie

MŁAWA || W czwartek, 14 listopada nasze miasto odwiedziła Sędzia Anna Maria Wesołowska. Przeprowadziła szereg spotkań z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi w ramach kampanii społecznej pn. „Bezpiecznie w rodzinie i szkole”. Akcja cieszyła się popularnością.



Fot. Szymon Wyrostek

Na spotkaniu obecni byli przedstawiciele mławskich władz

Aнна Maria Wesołowska to polska prawniczka i sędzia w stanie spoczynku zatrudniona ostatnio w Sądzie Okręgowym w Łodzi. Jest ona również znaną osobowością telewizyjną. Występowała m.in. w programach Sędzia Anna Maria Wesołowska oraz Wesołowska i mediatorzy.

Pani Sędzia spotkała się z mieszkańcami Mławy, aby porozmawiać z nimi na temat bezpieczeństwa w rodzinie i w szkole. Najpierw podzieliła się swoją wiedzą z dziećmi i młodzieżą. Później przyszedł czas na dorosłych.

- Na sali rozpraw spędziłam ponad 30 lat, głównie orzekając w sprawach karnych. Polska mafia to pestka w po-

równaniu ze sprawami rodzinnymi. Dzisiaj nie mam co do tego wątpliwości. Orzekałam w wielu poważnych sprawach: Łódzka „Ośmiornica”, gang „Popeliny”, sprawy gospodarcze. Wydałam wiele wyroków kar dożywotniego pozbawienia wolności, ale od 20 lat zajmuję się edukacją prawną, szczególnie młodzieży (...) Nie bardzo mogłam pogodzić się z tym, że dzieci zamiast w ławkach szkolnych zasiadają na ławie oskarżonych” - mówiła Sędzia Anna Maria Wesołowska.

Pani Sędzia opowiedziała zgromadzonym na sali przykłady spraw, z jakimi miała do czynienia. Zaznaczyła, jak istotną rolę odgrywają rodzice i czas, który powinni poświęcić swoim dzieciom.



Sędzia Anna Maria Wesołowska opowiadała o doświadczeniach

Podjęła również temat relacji pomiędzy rówieśnikami w szkole, proponując, aby w każdej klasie zawisła kartka z przepisem dotyczącym uporczywego nękania oraz wypisanymi zachowaniami, które są nękające.

Młodzież sama je musi wypisać, bo my o nich nie wiemy. Co narusza moją prywatność? Podszycanie się w sieci, robienie niechcianych zdjęć, ośmieszanie rodziców, ośmieszanie fryzury, ośmieszanie ubrania - mówiła Sędzia.

Podczas spotkania Sędzia podała także wiele innych sposobów, które mogłyby zwiększyć bezpieczeństwo w szkole i w rodzinie. Przykłady z życia wzięte zmusiły zebranych do refleksji i namysłu.

Natalia Tomala



Anna Maria Wesołowska, z domu Rodzoch (ur. 17 lipca 1954 w Łodzi) - polska prawniczka, sędzia w stanie spoczynku zatrudniona ostatnio w Sądzie Okręgowym w Łodzi, osobowość telewizyjna, niezawodowa aktorka filmowa i telewizyjna. Sędzia znana



Zebrani z uwagą słuchali wskazówek Sędzi

jest z programów telewizyjnych takich jak Sędzia Anna Maria Wesołowska, czy też Wesołowska i mediatorzy. Ukończyła I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Łodzi. Jest absolwentką Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego (1978), otrzymała nominację w 1982. Orzekała w bardzo poważnych sprawach, w procesach łódzkiej „Ośmiornicy” i Gangu Popeliny. Jest współautorką ustawy o świadku koronnym. Brała udział w wydaniu orzeczenia o nałożeniu na siedemnastoletniego handlarza narkotyków obowiązku ostrzegania młodzieży na lekcjach wychowawczych przed handlem i używaniem narkotyków. 1 października 2009 przeszła w stan spoczynku. Napisała wiele felietonów, w których prawnie edukuje młodzież. Ponadto

wysłała z inicjatywą uczestniczenia w rozprawach sądowych uczniów w wieku 15-18 lat w ramach formy edukacji prawnej. Prowadziła w początkowym etapie jeden z pierwszych w Polsce program pokoju przesłuchań dla dzieci - świadków i ofiar przestępstw (Pokój Przyjazny Dziecku - „błękitny pokój”, „niebieski pokój”). Członkini Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”. Współtwórczyni projektu „Dziennikarz w sądzie”, organizowanego przez „Iustitia”, Fundację im. Stefana Batorego i Helsińską Fundację Praw Człowieka, mającego na celu poznanie przez dziennikarzy warunków pracy sędziów i na odwrót. Członkini Międzynarodowej Kapituły Orderu Uśmiechu. Pełniła funkcję społecznego doradcy Rzecznika Praw Dziecka Marka Michalaka.

Śladami mławskiego rzemiosła. Spacerkiem po Mławie z Zygnerem

MŁAWA || W czwartek, 14 listopada odbył się kolejny „Spacer po Mławie”. Tym razem historyk Leszek Zygner opowiedział mieszkańcom o lokalnym rzemiośle i pokazał związane z nim miejsca.

Profesor Leszek Zygner wraz z Dyrektorem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mławie Marią Świtoń zabrali mieszkańców naszego miasta w historyczną podróż. Podczas „Spaceru po Mławie” licznie zgromadzeni mławianie mieli okazję obejrzeć miejsca, które związane są z lokalnym rzemiosłem. Spotkanie zostało zorganizowane pod hasłem: „Wśród rzemieślniczej braci”. Mieszkańcy odwiedzili ulice: Stary Rynek, Chrobrego,



Mławianie odwiedzili byłe warsztaty rzemieślnicze



Profesor Leszek Zygner opowiedział mieszkańcom wiele ciekawostek

Narutowicza, 1 Maja i Warszawską, na których niegdyś znajdowały się mieszkania i warsztaty rzemieślnicze. Usłyszeli wiele ciekawostek, m.in. to, że najpopularniejszym, najliczniej reprezentowanym - przez 150 wytwórców - rzemiosłem w Mławie było piwowarstwo. Piwo słynęło z bardzo dobrej jakości i rewelacyjnego smaku. Tego dnia nie zabrakło także odwiedzin w obecnej siedzibie cechu rzemiosł przy ul. Żwirki.

NT

Mławska Kolej Dojazdowa na stacji „złomowisko”

MŁAWA || Krzysztof Bruździak na swoim profilu facebookowym zamiesza posty dotyczące Mławskiej Kolei Dojazdowej. Jest jedną z niewielu osób, która nie może pogodzić się z losem tego wspaniałego zabytku, który ruszył w ostatnią podróż na stację „złomowisko”.

W ydarzeniem towarzyszącym uroczystym obchodom Narodowego Święta Niepodległości w Mławie było wywożenie przez mławskiego przedsiębiorcę nabytych po cenie złomu transporterów w ilości 21 szt. ze stacji Mława - Wąskotorowa MKD. Żal, że nie podzieliły one losu jak ten eksponat w Elckiej Kolei Wąskotorowej tym bardziej, że wśród nich znajdowało się prawdopodobnie nawet 1 - 6 prototypów do prezentacji w kolekcjach muzealnych z rekomendacją do objęcia ochroną konserwatorską. Wagony transporterów typu Tw6 i Tw6a-c były produkowane w latach 60-tych w ZNTK Poznań i Wrocław do przewozów wagonów normalnotorowych na linii wąskotorowej, zaś w Mławie zachowała się oryginalna rampa przeładunkowa z linową wciągarką. O dalszej sprawności wielu wagonów transporterów niech świadczy fakt przepychania zdemontowanego wózka po torowisku przez jedną osobę podczas wywożenia taboru z terenu Mławskiej Kolei Dojazdowej. Jak wynika z uzyskanych informacji, Wójt Gminy Krasne pieniądze uzyskane ze sprzedaży wagonów po i tak zaniżonej cenie ma przeznaczyć na zapłatę naliczanych przez PKP SA kar za tabor, który zgodnie z zawartą umową powinien wrócić do PKP SA. Wiele osób być może trudno to zrozumieć, a tym bardziej wolontariuszom, którym za dotychczasową pracę i opiekę nikt nawet nie raczył powiedzieć pocalujcie nas w... rękę. Tylko dlaczego taki z zaskoczenia prezent w dniach Narodowego Święta Niepodległości i w 104 rocznicę powstania obecnej MKD?

16 listopada 2019 r. z trzymając w ręku wydrukowaną z internetu klepsydę udałem się pod bramę Mławskiej Kolei Dojazdowej licząc na spotkanie z miłośnikami kolei planującymi nawet wcześniej zawiesić na bramie okryte kirem flagi narodowe, a nawet zorganizować blokadę na DK7 na przejeździe z kolejką wąskotorową. Być może odstąpili od tych zamiarów zaskoczeni szybkim wywiezie-



Mławska Kolej Dojazdowa – stan obecny

niem wagonów na skup złomu w Mławie lub po prostu będąc zrezygnowanymi położyli już krzyżyk pozostawiając zbyt pochopnie Mławską Kolej Dojazdową w jej samotnej walce o swój byt i istnienie. Stojący przy wjeździe semafor opierając się skutecznie próbom wywieżenia w dalszym ciągu wskazuje swoim ramieniem sygnał do odjazdu - wolna droga. Niestety, ale bramę minęło tylko dwóch panów, z których jeden w symboliczny sposób może wyraził w ogóle, a nie tylko w potrzebie swój stosunek do świata i jego problemów? Nie wiem, nie pytałem o to tylko upewniając się, czy nie przyszli czasami z potrzeby serca na to pożegnanie. Nie doczekawszy się więcej nikogo minąłem pusty parking spoglądając na oddaloną koszarę i przypominając sobie stojącą kiedyś, ale już zburzoną budkę droźnika z wyposażeniem. Trudno, widocznie taka teraz nastała moda żeby wszystko równać z ziemią, zwłaszcza obiekty zabytkowe.

Tylko ok. 13 lat działalności ok. 10 władających i zarządzających podmiotów wystarczyło by uczynić z tętniącej życiem i sprawnym taborom kolejowym Stacji Mława-Wąskotorowa wymarłe torowisko, a właściwie pobożowisko. 21 lipca 2002 r. majątek ruchomy, tj. grunty prowadzące linię kolejową oraz budynki i budowle na mocy stosownej umowy PKP przekazały



Elementy Kolei trafiają już na złom

w użyczenie gminie Krasne, na własność zaś przekazały jej mienie ruchome(z powinnością zwrotu zbędnego mienia). Stanowiło to punkt wyjścia inicjatyw, by w porozumieniu gmin administrujących terenami z kolejką sąsiadujących mienie to właściwie zagospodarować, mając na uwadze głównie względy natury turystycznej. Wstępne porozumienie się jednak załamało. Załamało się w chwili, gdy wnioskodawca ze środków Unii Europejskiej uzyskał dotację, a część gmin(które?) odmówiła partycypacji w kosztach jej wykorzystania (tzw. wkład własny). Dotacja przepadła(ok. 25 mln. zł.). Teren MKD był przewidziany do realizacji w Lokalnym Programie Rewitalizacji Miasta Mławy w latach 2004-2013, gdzie w obszarze II - Dzielni-

ca Wólka zaplanowano działania pn. Ożywienie funkcji turystyczno - rekreacyjnej mławskiej kolei wąskotorowej. W tekście wykorzystano fragment Opinii o walorach zabytkowych i potrzebie ochrony MKD w kontekście jej adaptacji do nowych celów dr. hab. Stanisława Janiszewskiego wykonanej dla MWKZ w Warszawie.

Po wizycie w dniu 18 listopada 2019 r. ważnego urzędnika z Urzędu Gminy Krasne penetrującego teren i budynki stacji Mława - Wąskotorowa MKD wraz z osobą towarzyszącą już wkrótce należy spodziewać się wywieżenia pozostałości taboru kolejowego stacjonującego m.in. pod dachem w dwóch lokomotywniach (lokomotywa spalinowa Lxd2, wagon osobowy Bxhpi i 3 wagonów



Symboliczne pożegnanie Mławskiej Kolei Dojazdowej



Co dalej z Mławską Koleją Dojazdową?

towarowych), a nawet innych ruchomości kwalifikujących się do przeprowadzenia prac rewaloryzacyjnych i konserwatorskich o dużych wartościach historyczno-technicznych i dotychczas trwale związanych z obiektami w Mławie. Najtrafniej ten stan rzeczy wyraża ocena dokonana przez dr. hab. St. Januszewskiego mówiąca co następuje: „W świetle Ustawy o Ochronie Zabytków obowiązek utrzymania zabytkowej kolejki wąskotorowej, tak w odniesieniu do obiektów nieruchomych jak i ruchomych spoczywa na Polskich Kolejach Państwowych, właścicieli zabytkowej substancji, ze wszystkimi tego stanu rzeczy prawnymi skutkami. Podmiot ten od 15 lat nie uczynił nic, aby zabezpieczyć zabytek przed de-

strukcją, nie prowadzi nawet odchwaszczania torowisk czy wycinki samosiejek drzew czy krzewów, z pełną świadomością i wyrachowaniem oczekuje natomiast samodestrukcji obiektów kolejki by móc swobodnie spekulować działkami pozbawionymi zabytkowej substancji lub też zbywać szyny kolejowe lub tabor po cenach wielokrotnie niższych od ceny złomu metalowego. Na tym etapie skupia uwagę na prowadzeniu gry z lokalnymi samorządami, próbując na nie przerzucić ciężar ochrony zabytku, mało tego - z procederu tego chce czerpać zyski, polegające m.in. na ucieczce od płacenia lokalnych podatków. Skoro jednak organy państwa polskiego ten stan rzeczy tolerują to porzućmy wątek jako niepolityczny i skupmy uwagę na działaniach samorządów lokalnych”(Opinia o walorach zabytkowych i potrzebie ochrony Mławskiej Kolei Dojazdowej w kontekście jej adaptacji do nowych celów). Problem w tym, że wiele samorządów stosuje zbliżone metody ze szkodą dla ustawowej ochrony zabytkowego przestrzennego układu MKD i należy jak najszybciej porzucić dalsze tolerowanie tego typu sytuacji przez uprawnione organy państwowe.

Krzysztof Bruździak

Zachęcamy do dyskusji w temacie... Co dalej z Mławską Koleją Dojazdową, czy to jej ostatnia stacja....

Szlachetna Paczka z Mławy już trwa

MŁAWA || W tym roku do szlachetnej paczki zakwalifikowało się 27 rodzin z naszego powiatu. Dotychczas znalazło się już 9 darczyńców. Wciąż jednak wiele rodzin potrzebuje wsparcia. Finał Szlachetnej Paczki odbędzie się 7 i 8 grudnia.



Volontariusze przeszli ulicami miast

Akcja „Szlachetna Paczka” już trwa! Jej inauguracja odbyła się w sobotę, 16 listopada, kiedy to na ulicach wielu polskich miast zobaczyć mogliśmy uroczysty pochód. Podczas Marszu Szlachetnej Paczki oraz Akademii Przyszłości w Warszawie wzięli udział również wolontariusze z Mławy.

W ramach akcji przyjmowane są zgłoszenia rodzin i osób potrzebujących wsparcia. Po weryfikacji, wybrani zostają wpisani do specjalnej, internetowej bazy. Wolontariusze zamieszczają tam informacje o ich potrzebach, a nawet marzeniach. W tym roku do Szlachetnej Paczki zakwalifikowało się 27 rodzin

z powiatu mławskiego. Do tej pory zadeklarowało się już dziewięciu darczyńców. Nadal zatem jest wiele rodzin, które potrzebują wsparcia. Pomoc mogą okazać nie tylko pojedyncze osoby, ale również instytucje, czy też grupy. W jaki sposób można to zrobić? Aby wybrać rodzinę, należy wejść na stronę szlachetnapaczka.pl, wybrać zakładkę „wybierz rodzinę”, kliknąć województwo mazowieckie i rejon. Mława w tym roku przypisana jest do umieszczonej na samej górze zakładki Ciechanów i okolice. Tam już w spisie rodzin i osób odnajdziemy te z Mławy i okolic lub inne, którym chcielibyśmy pomóc. Pomoc rodzinom przekazywana jest podczas Finału Szlachetnej Paczki, nazywane-

go „weekendem cudów”. W tym roku rozdanie paczek odbędzie się 7 i 8 grudnia. *Szymon Wyrostek*

Szlachetna Paczka – ogólnopolski projekt społeczny organizowany przez Stowarzyszenie Wiosna, którego głównym celem jest materialna i mentalna pomoc rodzinom i osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Organizacyjnie opiera się na pracy kilkunastu tysięcy wolontariuszy w całej Polsce koordynowanej z centrali w Krakowie. Zasadą działania projektu jest tzw. mądra pomoc, czyli taki rodzaj bezpośredniego wsparcia, który ma dać wybranym rodzinom narzędzia do tego, by były w stanie zacząć samodzielnie rozwiązywać swoje problemy. Organizatorzy projektu deklarują, że „nie pomagają biedzie roszczeniowej” i chcą, aby „ludzie sami radzili sobie w życiu”.



Do Szlachetnej Paczki zakwalifikowało się 27 rodzin z powiatu



Mławscy wolontariusze podczas Marszu Szlachetnej Paczki w Warszawie

BRAWO NATALIA SADOWSKA



Natalia Sadowska z kolejnym sukcesem

CURACAO || W poniedziałek, 18 listopada zakończył się przedostatni w tym roku turniej z cyklu Puchar Świata w warcabach. Na zawodach Curacao - autonomiczny kraj wchodzący w skład Królestwa Niderlandów leżący na Karaibach, Natalia Sadowska zajęła pierwsze miejsce wśród pań oraz - uwaga - trzecie miejsce wśród mężczyzn.

Przejdzie on w moim przypadku do historii, gdyż dokonałam prawie niemożliwego. Długo można by pisać o turnieju, ale tak w skrócie: Jestem prze szczęśliwa i cieszę się, że moja praca owocuje w tak piękne rezultaty - napisała na swoim profilu facebookowym Natalia Sadowska. Gratulujemy!

IP

To będzie ostatnie w tym roku powołanie ochotników do 5 MBOT

MŁAWA || W najbliższą sobotę w Ciechanowie w jednostce wojskowej przy ul. Wojska Polskiego 54 kolejni ochotnicy zostaną powołani do pododdziałów 5 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Powołanie odbędzie się tradycyjnie w Ciechanowie dla mieszkańców powiatu ciechanowskiego mławskiego, żuromińskiego, płońskiego, pułtuskiego, wyszkowskiego, ostrowskiego, ostrołęckiego, makowskiego, przasnyskiego, legionowskiego, wołomińskiego oraz prawobrzeżnej Warszawy, natomiast ochotnicy z rejonu Sokołowa Podlaskiego, Łosic, Siedlec i Mińska Mazowieckiego zostaną powołani tego samego dnia w Siedlcach, gdzie stacjonuje 53 batalion lekkiej piechoty 5 MBOT. Szkolenie, zarów-



Tomasz Więcek, Joanna Zadrozna i Łukasz Więcek, mławscy żołnierze WOT

no dla powołanych w Ciechanowie jak i w Siedlcach, odbędzie się w Ciechanowie, a zajęcia prowadzone będą w systemie ciągłym. Największy nacisk położony będzie na naukę praktycznych umiejętności posługiwania się bronią, zasad zachowania na polu walki oraz udzielania pierwszej pomocy. Podczas szkolenia podstawowego realizowane są wszystkie zadania niezbędne żołnierzowi do przetrwania w czasie działań wojennych. Priorytetem jest szkolenie strzeleckie, w tym nauka prowadzenia ognia do celów.

- W ostatnim dniu szkolenia żołnierze odbędą egzamin końcowy, podczas którego każdy żołnierz wykona wiele zadań taktycznych i ogniowych po wyznaczonej petli. Będzie to nie innego jak wykazanie się wiedzą i umiejętnościami zdobytymi podczas szkolenia - mówi Aneta Szczepaniak, rzecznik prasowy, 5. Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej.

Ukoronowaniem szkolenia podstawowego będzie przysięga wojskowa, która odbędzie się 8 grudnia br. w Ciechanowie. Po przysiędze wszyscy żołnierze zostaną rozdysponowani do 4 batalionów lekkiej

piechoty 5 MBOT w Ciechanowie, Komorowie, Siedlcach i Zegrzu Płd. oraz do 3 samodzielnych kompanii stacjonujących w ciechanowskim kompleksie koszarowym.

Obecnie w 5 Mazowieckiej Brygadzie Obrony Terytorialnej służy ponad 2000 żołnierzy i liczba ta sukcesywnie wzrasta.

- Terytorialna służba wojskowa to super przeżycie dla każdego człowieka. Zarówno dla młodzieży jak i dorosłych osób każde ćwiczenia to nowe przeżycia, które budują naszą osobowość - mówi jeden z Terytorialsów.

IP

Wyprawy survivalowe uczą szacunku, pokory,

SURVIVAL, KOLARSTWO, GÓRSKIE WĘDRÓWKI I FOTOGRAFIA TO TYLKO JEDNE Z WIELU PASJI TOMASZA KOCOTA. MŁAWIANIN MA NA SWOIM KONCIE MNÓSTWO WYPRAW, PODCZAS KTÓRYCH GROMADZIŁ UMIEJĘTNOŚCI ZWIĄZANE Z PRZETRWANIEM W EKSTREMALNYCH WARUNKACH.

Survival to inaczej sztuka przetrwania. Leśne wyprawy pozwalają nabyć umiejętności, dzięki którym można przetrwać przebywając poza cywilizacją. To także rodzaj aktywności przygodowej. Tomasz Kocot już od dzieciństwa lubił przebywać na łonie natury. Survival pozwala mu na poprawę kondycji fizycznej oraz kształtowanie charakteru. Swoją pasję do sportu przekazuje dzieciom, kreatywnie spędzając z nimi czas wolny i ucząc wytrwałości.

- Jak zaczęła się Twoja przygoda z survivaliem?

Od zawsze lubiłem ekstremalne przygody i kontakt z przyrodą. Sam należałem do harcerstwa i jeździłem na obozy oraz szkolenia harcerskie. Można więc powiedzieć, że to wtedy miałem pierwszy kontakt z survivaliem. Od małego zabierałem synów pod namiot, czy to w góry, czy na Mazury. Jednak prawdziwa przygoda z survivaliem zaczęła się od artykułu w „Gościu Niedzielnym”, gdzie ukazał się tekst o centrumprzygody.com i Szkole Przygody Taty i Dziecka.

Postanowiliśmy zatem spróbować. Są to wyjazdy ojca z dzieckiem raz w miesiącu, od października do czerwca. Każdy wyjazd charakteryzuje się czymś innym i można przeżyć inną przygodę.

- Czy survival oprócz sprawności fizycznej kształtuje także charakter?

Tak, jak najbardziej. Musimy wyjść ze swojej strefy komfortu i zmierzyć się ze swoimi lękami. Każdy ma inne - jeden boi się wysokości podczas wspinaczki, inny ciemności i ciasnych jaskiń, a jeszcze inny zimna, gdy trzeba przenocować w tipi przy 18 stopniach C.

W tak trudnych warunkach nie ma miejsca na udawanie i wychodzi z nas nasza prawdziwa natura, szczególnie, że jesteśmy ze swoim dzieckiem. Raz - musimy zapewnić mu bezpieczeństwo, a dwa - musimy pokazać, że może na nas polegać w każdej sytuacji.

Czasem nasze zadania są tak skonstruowane, że to my musimy zaufać swojemu dziecku. Na pewno nas to łączy i zbliża do siebie. Jest to też czas poświęcony tylko sobie nawzajem. W codziennym pędzie ciężko znaleźć taki czas tylko 1:1, ponieważ rozpraszają nas codzienne obowiązki.

Podczas wypraw z centrumprzygody.com mamy też szkolenia z zakresu rozwoju i psychologii. Dowiedziałem się tam wielu rzeczy, które na pewno zmieniły moje życie pod kątem relacji i wychowania dzieci oraz zrozumienia samego siebie.

- Pamiętasz pierwsze nocowanie w szałasie?

Tak. Pierwszy raz spałem w szałasie, który sam zbudowałem w środku nieznanego lasu nad Bugiem - jeszcze w harcerstwie, w siódmej klasie podstawówki. Był środek wakacji, więc było bardzo przyjemnie. Zsynem pierwszy raz spaliśmy razem w szałasie 3 lata temu. Wtedy też było



Nasz bohater chętnie jeździ konno

bardzo przyjemnie - ok. 3 stopnie C i lekki deszcz. Mielśmy duży szalas z ogniskiem pośrodku, więc było ciepło.

- Jaki sprzęt jest niezbędny podczas wyprawy survivalowej?

Dobre buty trekkingowe, wytrzymałe spodnie, nieprzemakalna kurtka, nóż i piła oraz śpiwór i plecak to podstawa. Wszystko jednak zależy od charakteru wyjazdu. Jeśli jedziemy do jaskiń to potrzebne nam są też stroje jaskiniowe i latarki czołówki. Jeżeli natomiast jedziemy na wspinaczkę to uprząże, liny oraz kaski. Na szczęście cały sprzęt specjalistyczny ma nasz instruktor, więc nie musimy wszystkiego kupować sami.



Budowanie szałas to wyzwanie i radość



Pierwszy raz spałem w szałasie, który sam zbudowałem w środku nieznanego lasu nad Bugiem jeszcze w harcerstwie w siódmej klasie podstawówki.

- Śmieszna/nietypowa anegdota z wyprawy?

Nie wiem czy śmieszna, ale jak raz wracaliśmy z wyprawy i byliśmy już stosunkowo blisko domu, to w przednią szybę w samochodzie wleciał nam duży bażant...

- Ile dni najdłużej trwała Twoja wyprawa survivalowa?

Siedem dni - kiedy byliśmy z synami na objeździe konnym w Bieszczadach rok temu, pod koniec sierpnia. Mieszkaliśmy tydzień w namiotach w lesie, kąpaliśmy się wrzecz, sami gotowaliśmy na ognisku jedzenie, a co najważniejsze, jeździliśmy po górach konno, bez siodła. Obok obozu znaleźliśmy nawet ślady niedźwiedzia i wilków w błocie.



Tomasz Kocot uwielbia górskie wędrówki

- Czy dzięki temu, że uprawiasz survival czujesz się bezpieczniej podczas różnego rodzaju zagrożeń?

Na pewno trochę tak. Wiem jak poradzić sobie w różnych kryzysowych sytuacjach. Zdobytą wiedzę pomaga zachować zimną krew i nie panikować w różnych ekstremalnych zdarzeniach, jakie mogą nas spotkać.

Generalnie uważam, że więcej osób powinno przechodzić takie szkolenia oraz więcej dzieci w szkole średniej powinno doświadczać tego typu przeżyć. Na pewno pomogłoby im to lepiej kształtować swój charakter i poznać siebie. Teraz za dużo dzieci chowa się „pod kłosem”, w zbyt bezpiecznych i komfortowych warunkach.

- Czy masz jakieś porady dla młodych osób, które chciałyby uprawiać survival?

Najłatwiej chyba zapisać się do harcerstwa lub namówić tatę, żeby pojechał z nimi na taką przygodę. Dzieci samodzielnie nie zachęcam do survivalu, ponieważ trzeba tam jednak używać ostrych narzędzi, takich jak noże czy siekiery. Przy wspinaczce czy speleologii będzie potrzebna pomoc instruktora. Można jednak zacząć od prostych rzeczy - iść do lasu, zbudować szałas, rozpaść sobie ognisko, spróbować przenocować w lesie, wybrać się w góry.

- Czy sądzisz, że programy telewizyjne prowadzone przez Beara Gryllsa ukazują rzeczywiste zagrożenia?

Tak, to bardzo dobry program. Sam z synami często go oglądam. Razem analizujemy, jak oni zachowaliby się w danej sytuacji oraz jak ja bym się zachował.

W dzisiejszych czasach, gdy brakuje dobrych wzorców, na pewno może to być wzór i autorytet dla dzieciaków. Polecam oglądanie jego programów, ponieważ nigdy nie wiemy w jakiej sytuacji kiedyś możemy się znaleźć.

- Kochasz góry. Jakie szczyty udało Ci się już zdobyć?

Kocham to swoją żonę i dzieci, a góry bardzo lubię ;) Niestety na razie nie zdobyłem kilku szczytów w Tatrach i Bieszczadach, ale wszystko jest przede mną. Bardzo chciałem pojechać w Himalaje czy Pireneje, ale nawet nie po to żeby zdobywać szczyty, lecz aby zachwycić się pięknem natury.

wytrwałości i konsekwencji

- Za co cenisz sobie górskie wędrówki?

Za widoki jakie można tam zobaczyć i doświadczyć potęgi przyrody oraz Bożego stworzenia świata. Zawsze kiedy jestem w wysokich Tatrach czuję tę potęgę, która je stworzyła.

- Jazda na rowerze to Twoja trzecia sportowa pasja. W jakich zawodach brałeś dotychczas udział?

Kiedyś była pierwsza, ale niestety miałem dość poważny wypadek na treningu i teraz jeżdżę już dużo mniej. Za to więcej biegam i trenuję crossfit. Ściągałem się w różnych zawodach m.in. w Mazowie, Polanbiku czy ŚLR w Górach Świętokrzyskich.

- Zarażasz swoją miłością do sportu także dzieci. Czego chcesz je dzięki niemu nauczyć?

Zdrowego trybu życia, szcunku do swojego ciała oraz wytrwałości i konsekwencji w działaniu.

- Skąd wzięła się u Ciebie pasja do fotografii?

Mam duszę artystyczną i zawsze lubiłem rysować oraz fotografować. Skończyłem ASP w Warszawie, ale fotografia była odłożona jakby na bok. Dopiero od zeszłego roku wróciłem do „starej miłości” i odrodziła się dawna pasja.

Fotografia daje mi wolność artystyczną i możliwość wyrażenia, pokazania świata, jakim go widzę. Cały czas jeszcze się jej uczę i odkrywam nowe obszary, w których mogę jej użyć. Teraz bardzo lubię robić zdjęcia makrofotografii oraz zdjęcia z drona. Ukazują one świat inny niż widzimy go na co dzień gołym okiem. Coś co codziennie mijamy, w obiektywie aparatu może zyskać zupełnie inny wymiar.

- Jakiego sprzętu używasz do robienia zdjęć?

Najbardziej lubię robić zdjęcia swoim aparatem Fuji X-H1 - jest to bezlusterkowiec z wymienną optyką - ale także od niedawna dronem. Zawsze mam też przy sobie telefon, którym również można dziś robić wspaniałe zdjęcia. Wystarczy tylko trochę wrażliwości na otaczający nas świat i odrobina wiedzy technicznej.

- Jaka jest Twoja najciekawsza fotografia?

Oj nie mam takiej jednej wybranej, to chyba inni mo-



Survival pozwala na bliski kontakt z naturą



Moim życiowym mottem jest to, aby zaufać Bogu, a wszystko się z Nim uda, wcześniej czy później.

głoby taką wybrać ;-). Ale te najciekawsze to chyba te ze świata makrofotografii.

- Podróże są pretekstem do fotografii czy odwrotnie?

-To trochę nawzajem się napędza, ale często podczas wypraw survivalowych nie ma czasu na robienie „ładnych” zdjęć. W tym roku w lutym odbyłem wyprawę na Śnieżkę. Mimo tego, że pogoda była bajkowa i w zaspach śniegu wchodziliśmy podczas pełni księżyca na szczyt góry, nie miałem

siły na wyjmowanie aparatu z plecaka i jego rozstawianie.

- Jakie jest Twoje życiowe motto?

Moim życiowym mottem jest to, aby zaufać Bogu, a wszystko się z Nim uda, wcześniej czy później. Nie ma dla Niego rzeczy niemożliwych. W życiu kieruję się również zasadą, aby być dobrym człowiekiem dla wszystkich oraz żeby robić wszystko najlepiej jak się tylko potrafi.

Natalia Tomala



Fot. Zbigniew Piviatne



Tomasz Kocot zaraża dzieci swoją pasją



Podczas survivalu ważne jest zachowanie zasad bezpieczeństwa

Książka „Groszkowa Sukienka” epizod V

KSIAŻKA || Dziś w „Nowym Kurierze Mławskim” kolejna część książki „Groszkowa Sukienka” Marii Ferenc. Dziś ciąg dalszy przygód Elizy, która szuka prawdziwej miłości. Powieść absolwentki mławskiego Ekonomika przeznaczona jest dla dorosłych i młodzieży.

Nie czekał na odpowiedź lecz zacisnął jej usta swoimi ustami. Próbowala się wyrwać. Przekręcił ją na wznak i całym ciałem przydusił do ziemi.

Ta gwałtowna zmiana jego zachowania wzbudziła w niej nienawiść.

– Puszczaj – szarpiać się, syczała przez zęby. Poczula jak kolanem próbuje rozsunąć jej uda. Ręką szarpie zamek groszkowej sukienki. Usłyszała prucie wszwach.

To już była agresja. Z trudem jęknęła.

– Ty, ty... Puszczaj, bo dam ci w twarz!

Obiema rękoma chwycił ją za głowę, przyciągnął bliżej swojej. Patrząc jej w oczy, wyszczał jak wściekłe zwierzę.

– To uderz.

Spoliczkowała go na tyle silnie, na ile pozwoliła jej niewygodna pozycja.

Znieruchomiał.

– Uderz jeszcze raz!

Uderzyła. Co najmniej pięć razy. Nie potrafiła się opanować.

Nagle poczuła silne trzaśnięcie w jej policzek. Zapiekło, ale i otężeło ją.

– Bartek, Bartek! – wyrwało jej się z piersi. – Bartek, Bartek!

I nagle ktoś chwycił Cienkiego za koszulkę. Ściągnął go z niej.

Cienki wstał. Wziął buty i odszedł.

Nad nią stał zakłopotany Bartek. Podał jej rękę i pomógł usiąść. Eliza zakryła twarz rękoma. Rozplakała się jak małe dziecko. Szlochała. Bartek przykucnął. Odciągnął jej dłoń. Popatrzył i zawył.

– Uderzył cię! Zabije go! Skrzywdził cię?!

– Nie, nie. Wszystko w porządku. Tylko... Tylko... – Jedną ręką zebrała rozzerwany bok sukienki. Drugą naciągnęła materiał na kolana. – Tylko... jak ja wrócę do domu wtakiej porwanej sukience?

– Poradźmy sobie. Wymyślimy coś. Chcesz? Dam ci moje spodnie.

Uśmiechnęła się przez łzy.

– A ty będziesz wracał w spodenkach?

– Spodenki też ci mogę dać. Mnie tam wszystko jedno. Ważne, żebyś ty czuła się dobrze.



Maria Ferenc z d. Leśniewska

Głaskał jej włosy, paplając przy tym, jakby chciał coś zagłuszyć, coś odegnać.

– Jak cię zobaczyłem na chodniku, kazałem Cienkiemu zwolnić. Nie zauważyłaś nas. Jechaliśmy przy tobie przez dość długi kawałek drogi. Chciałem żebyś zwróciła na mnie uwagę. Tak mi wpadłaś w oko, że pomyślałem: ona musi być moją dziewczyną. Nie mogłem oderwać od ciebie wzroku. Cienki zauważył mój zachwyt. Podpuścił mnie. Powiedział, że ona gdzieś się bardzo spieszy, otwórz drzwi i zawołaj, że ją podwieziemy. Jak wyszłaś z domu w tej groszkowej sukience, onie miałem. Pomyślałem, że nie mam szans u takiej laski. Zanim się zorientowałem Cienki wyszczał „ona musi być moja”. Wyskoczył z samochodu. Dalej już wiesz...

– Co wiem? – Eliza przetarła oczy. Cała wściekłość z niej odeszła. – Co wiem? – powtórzyła.

– No wiesz... no..., wybrałaś jego.

– Nie wybrałam! To on mnie pociągnął za sobą z tym cholernym kocem. Widziałeś przecież.

– Nie widziałem. Jak w końcu ściągnąłem z głowy ten cholerny koc, zobaczyłem, że trzymacie się za ręce. Po za tym przy nim nigdy nie miałem szansy u dziewczyny. Każda wołała jego... Ale powiedz

prawdę. Skrzywdził cię?

– Nie.

– Ale cię uderzył. Na policzku masz ślad.

– Ale ja go wytrząsałam co najmniej pięć razy!

– To mam go zabić czy nie?

– No coś ty. Wariat! – Roześmiała się.

Tak ją rozbroił, że złość zniknęła, a ona zaczęła myśleć, jak wstać z porwanej sukienki. Chciała wracać. Dzień chylił się ku zachodowi. Słoneczko pobłyskiwało między drzewami. Ptaszki przestały siadać na polance. Motylki zniknęły. Panowała cisza, którą przerwało trzaśnięcie drzwiami samochodu.

Bartek mówił dalej.

– Posadził cię na przednim siedzeniu. Tu, w lesie nie umiałem nic wymyślić. Byłem pewien, że jak zawsze nie mam przy nim szans... Wiesz... Samochód u matu-rzysty to szpan. Dziewczyny na to leca...

– Ale nie ja! Idziemy, Chcę wracać. Aco, jeśli nas zostawi w tym lesie?

– Nie zostawi. Spokojna głowa. To fajny kumpel, tylko nie lubi, jak mu się stawia opór. Dziewczyny mu ulegają. Same go tym zepsuły.

Mówił i mówił. Przy tym zbierał z koca wszystkie drobniaczki, które wysypały się z torebki Elizy podczas szarpaniny. Trafił na małe zdjęcie. Zamilkł. Długo na nie patrzył.

Zrobiła je do legitymacji.

– Dasz mi tą fotkę?

– Weź na pamiątkę niemilej dla mnie przygody.

Wsunął je do kieszonki koszulki. Parę razy poklepał po kieszeni.

– Moje?

– Twoje

– Na mur?

– Na mur.

Trafił na spinkę do włosów.

– Odwróć się. Mamy rozwiązanie na podartą sukienkę.

Zaciągnął zamek na plecach. Spinką spiął obydwie boki sukienki.

– Gra muzyka. Las tańczy. Nic nie widać. Idziemy do samochodu.

Eliza zrobiła obrót na palcach.

– Rzeczywiście, nie spada!

Bartek zwinął koc. Podniósł jej torebkę. Wepchnął pod pachę, a drugie ramię podał jej. Z przyjemnością wsunęła rękę pod jego pachę.

W samochodzie panowała grobowa cisza. Wyjechali z lasu. Eliza poczuła zmęczenie. Przysypiała. Głowa opadała ją na boki. Poczula ręce Bartka. Siedząc za nią, obiema dłońmi podtrzymywał ją. Zasnęła jak niemowlę.

Obudziło ją trzaśnięcie drzwiczek samochodu. Spostzegła Monikę, znikającą na ogrodowej ścieżce za domem. I pochylonego Bartka przy otwartych drzwiach. Wziął ją za rękę.

– Eliza, przesiądź się do tyłu. Tam ci będzie wygodniej.

Posłusznie wyszła z samochodu. Przesiadła się. On, obiegł samochód z przodu, lypnął okiem na Cienkiego i usiadł obok niej. Mile zaskoczona, dostrzegła w lusterku ironiczny uśmiech Cienkiego. Reakcja Bartka zniewoliła ją doszczętnie. Rozkleiła się jeszcze bardziej, kiedy przyciągnął ją do siebie, głowę przytulił do klatki piersiowej i warknął coś w kierunku lusterka. Zbierał jej włosy. Głaskał po policzku. Wtulona, zaczęła szlochać. Żal i wstyd potrzęsła jej całym ciałem.

– Cichutko, uspokój się już, już dobrze, zaraz będziesz w domu... – Pocieszał ją.

Poczula się bezpieczna. Chciała zatrzymać czas w miejscu. Nigdy wcześniej nie doznała takiej błogości. „Jestem zakochana”, pomyślała.



Siedzieli przy ognisku, nad brzegiem jej rodzinnego jeziora. Nad ogniskiem lśniły ogniki. Podskakiwały wesoło coraz wyżej. Gasły w ciemności. W oddali rechotały żaby.

„Nareszcie”. Znowu zapadała wsen.

Bartek szeptał jej coś do ucha. Nic nie słyszała. Już była z nim we śnie.

Siedzieli przy ognisku, nad brzegiem jej rodzinnego jeziora. Nad ogniskiem lśniły ogniki. Podskakiwały wesoło coraz wyżej. Gasły w ciemności. W oddali rechotały żaby. Na niebie mrugały gwiazdki. On, brzdąkał na gitarze. Nucił melodię. Melodia płynęła po tafli jeziora. Odbijała od drugiego brzegu.

Wracała słowami „Domu Wschodzącego Słońca”...

Pisk hamowania przywrócił ją do rzeczywistości. Podniosła głowę. Samochód stał na podwórku, z drugiej strony domu. Tuż pod schodami.

– Jesteśmy na miejscu. Masz kartkę z moim adresem. Jutro, zaraz po odebraniu świadectwa, przyjeżdż do Ciechanowa. Masz dobry dojazd. Przystanek autobusowy widzę z okna. Będę cię wypatrywał – Bartek wcisnął w jej garść zmięty papier.

Wyskoczył z samochodu. Otworzył drzwi. Podał rękę, pomagając wysiąść. Popatrzyła na niego. Nic nie powiedziała. Nadal była w śnie. Weszła po schodach do domu. Prze-

szła przez kuchnię do pokoju. Usiadła na łóżku.

Tylko jedna myśl przeszła jej przez głowę: „dobrze, że nikogo nie ma w domu”. Głowa opadła na poduszkę.

– Eliza, gdzie byłaś? Obudź się! Gdzie ty byłaś? Już wczoraj miałaś wrócić z praktyki. Mama mówiła, że pojechałaś gdzieś z dwoma chłopakami, że przywieźli cię z praktyki samochodem. Martwiła się o ciebie. – Baśka szturchała ją w bok.

Otworzyła oczy.

– Spałam? – Zdziwiła się.

Wtem weszła do pokoju mama Baśki.

– Spalaś, gdy weszłam, żeby cię zawołać na kolację. Nie chciałam cię budzić, ale zauważyłam, że masz porwaną sukienkę. Kto ci ją porwał? – spytała.

– Nikt, sama pękła na szwie. Nigdy dotąd jej nie nosiłam. Nie wiedziałam, że jest przyciasna. Pani o mnie tak dba... Pewnie przytęliłam – kłamała jak z nut.

Pani Jadzia uwierzyła. Ale Baśka nie. Kazała jej zdjąć porwane falbanki i włożyć coś wygodnego. Najlepiej piżamę. W łóżku lubiły sobie poopowiadać, pomarzyć. Baśka miała chłopaka, ale był teraz wwojsku. Poznała go na zabawie. Był na przepustce u kumpla. Kumpel okazał się jej kuzynem. Jeszcze nie wiedziała, czy jest zakochana.

– Idę przynieść coś z kuchni. Też jestem głodna. Jak wrócę, masz mi wszystko opowiedzieć.

Oczywiście opowiedziała. Przed nią mogła się otworzyć. Przyznać, że jest zakochana, że to ten wymarzony, wyśniony. Pierwszy i ostatni. Tyle że nie wiedziała dlaczego.

Baśka umiała słuchać. Można było poznać to po tym, że obgryza paznokcie. Robiła to podczas każdego skupienia uwagi. Wszyscy domownicy krzyczeli, żeby przestała, ale nic to nie pomagało. Czasem pokazywała się krew. Mówiła, że musi czymś zająć ręce, żeby paznokcie jej odrosły, bo nie ma co obgryzać. Śmiała się z przyzwyczajenia. Jak gdzieś wychodziły, zamalowywała brzydotę lakierem do paznokci.

Ciąg dalszy nastąpi...

Maria Ferenc z d. Leśniewska

Ogłoszenia drobne

KURIER
ogłoszenia

Ogłoszenia drobne

PRACA

DO dojenia, 515603782

PRACOWNIKA budowlanego z prawem jazdy zatrudnię, 690-640-480

PRACUJ jako opiekunka seniorów w Niemczech. Organizujemy kursy niemieckiego od podstaw w Mławie! Po kursie praca gwarantowana. Zapewniamy dobrą pensję i specjalne bonusy świąteczne. Zadzwoń, tel. 517175036, Promedica24

PRACUJ jako opiekunka seniorów w Niemczech. Organizujemy kursy niemieckiego od podstaw! Po kursie praca gwarantowana. Zapewniamy dobrą pensję i specjalne bonusy świąteczne. Zadzwoń, tel. 517175036, Promedica24

W gospodarstwie, tel.515603782

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C+E do przewożenia żywyca, tel.604-123-146.

ZATRUDNIĘ magistra i technika farmacji do apteki w Mławie, (23) 655-26-46

ZATRUDNIĘ malarza, szpachlarza, 668-032-959

ZATRUDNIĘ murarzy i pracowników budowlanych, wysokie wynagrodzenie 609-293-996.

ZATRUDNIĘ pracowników budowlanych i murarzy tel. 506-439-480

ZATRUDNIMY lub nawiążemy współpracę w Mławie ze stolarzami, ślusarzami, tokarzami, 503-875-547

SPRZEDAM

CHOINKI ŚWIERKOWE naturalne, świerk pospolity, srebrny cięty lub kopany- dużo tanio sprzedam. Pokrzydowo 98 i Brodnica ul.Sikorskiego 47, 606-381-127, 56-498-59-97

DREWNO opałowe, meble ogrodowe. DREWKOPI.PL Tel.666-040-544,696-964-566.

NML Sprzedam przyczepę 3 stronną wywrot 4,5T, silnik elektryczny 13kW tanio, skuter 6000km, stan bdb., 798-615-052

OSTRÓDA, okna, grzejniki nowe- używane, 513-159-810, (89)642-02-82

SPRZEDAM 17h, 510-138-518

SPRZEDAM 17h, 510-138-518

SPRZEDAM Daewoo Espero (1997), 1,5cm3, gaz + benzyna, 505-032-502

SPRZEDAM drewno, opał, kominek, 725-446-778

SPRZEDAM lub zamienię na ciągnik BMW 318 e91 KOMBI, 2010 rok, zadbane 22500zł, 506-068-484

SPRZEDAM meble kuchenne, 502-591-934

SPRZEDAM Opel Corsa (1999), 1,2cm3, benzyna + gaz sekwencyjny, opłaty do maja, 505-032-502

SPRZEDAM plug 4 skibowy, 515-717-573

SPRZEDAM plug 4 skibowy, 515-717-573

WYPRZEDAŻ maszyn, silników, przekładni, samochodów, czajka-maszyny.pl, 607-205-414, stanislaw.czajka60@wp.pl

NIERUCHOMOŚCI

DO wynajęcia lokal po fryzjerce, Mława, ul. Reymonta, , 507-213-614

DO wynajęcia lokal usługowo-handlowy o pow. 45m2 ul. Dobra w Mławie, na przeciwko bramy szpitala, 666-670-090

DO wynajęcia mieszkanie na Osiedlu Sienkiewicza, (23) 654-42-69

NML Dom jednorodzinny w centrum Nowego Miasta Lubawskiego w zabudowie szeregowej C.O. na pelet zamienię na domek z działką max 12km od Nowego Miasta Lubawskiego, 532-902-947

NML Lokal 47m2 do wynajęcia, salon kosmetyczny z pełnym wyposażeniem, Nowe Miasto Lubawskie (ciekawa lokalizacja), 607-631-445

NML Lokal do wynajęcia w centrum Nowego Miasta Lubawskiego 602-718-710

NML MIESZKANIE do wynajęcia- dwupokojowe oraz trzy-pokojowe w centrum Nowego Miasta Lubawskiego, tel.880-705-282 lub tel.698-618-396

NML Mieszkanie do wynajęcia od stycznia, 3 pokoje, w pełni umeblowane, ul.Piastowska Nowe Miasto Lubawskie, 605-033-854

NML Sprzedam budynek usługowy i magazynowy w Nowym Mieście Lubawskim przy ul.Jagiellońskiej pow.uz. 717,34m2, działka 2412m2, cena 599.000zł, www.olszewscy.nieruchomosci.pl, tel.606-346-750.

NML Sprzedam działki budowlane przy ul.Rolnej w Nowym Mieście Lubawskim, 604-562-972

NML Sprzedam lokal usługowy na parterze w Nowym Mieście Lubawskim przy ul.Grunwaldzkiej naprzeciwko Biedronki, pow.uz. 91,83m2, cena 258.000zł, www.olszewscy.nieruchomosci.pl, tel.606-346-750

NML Sprzedam mieszkanie 56m2 w bloku w Łąkorzu, 663-363-674

NML Sprzedam mieszkanie 62m2, pierwsze piętro, trzypokojowe w tym jeden pokój jest duży, kuchnia, łazienka, przedpokój, balkon, piwnica, Kurzętnik, 511-412-660

NML Sprzedam mieszkanie dwupokojowe 36m2, pierwsze piętro, kuchnia, łazienka, przedpokój, balkon, piwnica+ 2 graze murowany i metalowy, Kurzętnik, 511-412-660

NML Wynajmę mieszkanie przy ul.Kopernika w Nowym Mieście Lubawskim, 604-562-972

SPRZEDAM działkę przy ul.Rataja, Nidzica, 89-625-35-12

SPRZEDAM mieszkanie w Mławie M4 55m2, parter, 511-748-196

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

AUTO-MOTO

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! Aut skup do remontu. Najlepiej płacę, 509-916-550

FIATA 125p kupię stan obojętny, 698-082-959

FIATA 126p (malucha) kupię, 698-082-959

NML Kupię Mercedesa W123 (beczka) 698-082-959.

NML Sprzedam Citroen Berlingo 2.0HDI 2005r. srebrny metalik, aktualne OC i przegląd, alufelgi, nowe opony, 6.200zł do negocjacji 506-439-480

NML Sprzedam Fiat Scudo 2.0D 2007r. 106.000km, ładowność 1200kg, podwyższony 693-756-401

NML Sprzedam Mercedes 190, 2.0 diesel 1988r. oraz siewnik Poznań 505-354-998

NML Sprzedam Opel Astra 1.6 benzyna 1995r. kombi, 206.000km, hak, komplet kół zimowych, przegląd czerwiec 2020r., 1.800zł do negocjacji 692-952-553

NML Sprzedam Opel Astra II 1.6 + gaz sekwencja 4 lata 2004r. srebrny metalik, stan bdb., garażowany, cena do uzgodnienia 608-772-635

NML Sprzedam opony zimowe 16/195 i 15/195, 512-879-701

NML Sprzedam Seat Cordoba 1.6 1999r. CZ,2xPPWK,ELI,ELs, ważne OC, przegląd, stan dobry, 4.900zł do negocjacji 506-439-480

NML Sprzedam VW Passat 2.0+gaz do 2026r. 2001r. sedan, opłaty ważne, zielony, 512-733-950

NML Sprzedam VW Transporter 1.9TD 1997r. 9-osobowy, aktualne OC i przegląd, stan dobry, 4.900zł do negocjacji 506-439-480

POLONEZA kupię, stan obojętny, 698-082-959

SPRZEDAM koła zimowe 175x70x13, 609-401-953

USŁUGI

BUDOWA domów, budynków gospodarczych, prace ogólnobudowlane, wykończenia wnętrz, instalacje elektryczne, płytkowanie, 690-640-480

BUDOWA domów, hal, kurników, usługi ogólnobudowlane- docieplenia budynków, tynki, układanie kostki brukowej- faktura VAT tel.506-439-480

CYKLINOWANIE, 502-472-522

FIRMA ogólnobudowlana- budowa domów, hal, garaży, kurników, tynki, posadzki, ogrodzenia, docieplenia, układanie kostki brukowej, kucie betonu tel.609-293-996.

GARAŻE blaszane, ocieplane, bramy garażowe, wiaty, hale. Transport i montaż, raty, www.garazyki.pl, (58)535-15-96, 695-214-000.

GARAŻE blaszane, PROMO-CYJNE CENY, www.partnerstal.pl, 798-710-329, (89)650-51-06, 87/555-54-20.

INSTALACJE elektryczne, pomiary elektryczne, awarie i termowizja, 503-338-831

PIŁOWANIE DREWNA, 731-447-949

SZYCIE kołder, (89)541-27-04, 665-434-450

TRANSPORT, przeprowadzki, 729-242-457

USŁUGI hydrauliczne, 508-491-711

USŁUGI remontowo- budowlane: wykończenia, docieplenia budynków, glazura, terakota, szpachlowanie, malowanie, 517-647-634

WYKONAM każdy remont, przebudowę, rozbudowę, 512-809-069

WYKOŃCZENIA mieszkań- regipsy, stelaże metalowe, szpachlowanie, malowanie. Montaż drzwi i okien, ocieplanie domów, ocieplanie i wykończenia poddaszy- szybko, solidnie i tanio 507-951-949.

WYPOŻYCZALNIA przyczep, lawet, ul.Kamionki 23C, Nowe Miasto Lubawskie 605-353-491, 609-738-393.

ZWIERZĘTA

AMUR, sandacz, jesiotr, pstrąg, tołpyga, karp, karaś pospolity, lin, węgorz, złota orfa, sum, karaś kolorowy, materiał zarybieńniowy- sprzedam tel.600-460-777.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

! F.H.U. kupi knury, maciory, bydło, samochód+waga, faktura, tel.721-040-072.

KUPIĘ bydło w każdej kondycji. Odbiór. 572-727-397

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANI, 502-031-298

NML Jałówki hodowlane 10 sztuk, wysokocielne sprzedam, 726-079-834

NML Sprzedam cielaka, 739-067-532

NML Sprzedam cielaki- byczki, jałówki, Nowe Miasto Lubawskie, 516-181-554

NML Sprzedam jałówkę HF, cielna, 530-898-957

NML Sprzedam jałówkę wysokocielną, 530-539-431

NML Sprzedam jałówkę wysokocielną, 608-862-232

NML Sprzedam jałówki wysokocielne, 3 sztuki, wycielenie grudzień, styczeń, 502-583-805

SPRZEDAM jałówkę cielną t.w 16-12-2019, 504-224-852

SPRZEDAM jałóWKi cielne 509-189-378, 516-721-591

SPRZEDAM maciorę z 9 sześciotygodniowymi prosiętami 728-480-239, , 692-810-530

maszyny rolnicze

NML Sprzedam opryskiwacz 400L oraz wóz konny, 516-703-004

SPRZEDAM rozrzutnik obornika 4,5t, przyczepę do słomy, rozsiewacz nawozów, pelecarkę do peletu 22KW, 535-008-717

SPRZEDAM WYCINAKI, WYBIERAKI DO KISZONEK ORAZ INNE MASZYNY, 608-279-110

produkty rolne

NML Sprzedam owies, 600-357-175

NML Sprzedam siano w kostce dobrej jakości, oddam w dobre ręce szczeniacki, bardzo ładne kundelki, 56-472-15-69

NML Sprzedam zboże, pszenżyto, 660-616-374

NML Sprzedam zboże, żyto hybridowe, 660-616-374

SPRZEDAM pszenżyto, 510-138-518

SPRZEDAM sianokiszonkę i siano gm. Wieczfnia, 506-388-060

SPRZEDAM sianokiszonkę z trawy w belach 120, słomę z pszenżyta z trawą w belach,, 513-437-109

DZIŚ SA NASZE URODZINY! - JUBILEUSZ MUZEUM

MŁAWA || Piękny jubileusz powstania mławskiego muzeum jest idealną okazją do tego, aby zapewnić mieszkańcom Mławy mnóstwo atrakcji w ramach Dnia Otwartego.

Program wydarzenia:

- wystawa „Przez dziurkę od klucza” (godz. 10:00 – 20:00),

- ekspozycja „Skarby Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej” (godz. 10:00 – 20:00),

- muzeobranie (godz. 10:00 – 20:00),

- finał konkursu plastycznego (godz. 11:00),

- konkurs wiedzy „Czy znasz nasze muzeum?” (godz. 12:00 – 18:00),

- minirecital Piotra Żandarskiego, ucznia PSM I i II st. w Mławie w klasie fortepianu (godz. 18:00),

- inne atrakcje.

RYS HISTORYCZNY

Chodź starania o utworzenie muzeum w Mławie trwały już od początku lat 20. ubiegłego wieku, oficjalne otwarcie odbyło się 2 grudnia 1929 r. w obecnym budynku (wówczas ulica Ogrodowa) pod nazwą Muzeum Regionalne w Mławie. Na początku składało się z pięciu działów: archeologicznego, historycznego, przyrodniczego, etnograficznego i numizmatycznego.

We wrześniu 1939 r., kiedy Niemcy rozpoczęli likwidację instytucji kulturalnych, zbiory przewieziono do Królewca. Tylko jeden obiekt – wczesnośredniowieczne bóstwo pogańskie udało się wykraść z transportu i ukryć w podziemiach kościoła Świętej Trójcy.

Jedynie on przetrwał wojnę i dziś jest jednym z najcenniejszych eksponatów. Muzeum reaktywowano w 1963 r., wówczas powstała wystawa poświęcona malarzowi pochodzącemu z Nosarzewa Borowego koło Mławy – Wojciechowi Piechowskiemu.

Do czasów współczesnych ekspozycje wzbogaciły się o wiele cennych zabytków.

IP

Wystawa szopek krakowskich w Mławie

MŁAWA || W piątek, 6 grudnia o godz. 12:00 Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie zaprasza na wernisaż wystawy „Szopki krakowskie z Muzeum Etnograficznego w Krakowie”. W imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy.

Szopka krakowska to jedyna w swoim rodzaju opowieść o cudzie Bożego Narodzenia, w której jak w soczewce skupiają się typowe dla Krakowa tradycje, legendy, postacie i współczesne problemy. Kokietująca wzrok estetyka szopki, żywotność narracji i przede wszystkim jej kontekst społeczny zdecydowały, że w ubiegłym roku szopkarstwo krakowskie stało się pierwszym polskim wpisem na Liście reprezentatywnej niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO.

Muzeum Etnograficzne im. Seweryna Udzieli w Krakowie pełni wyjątkową rolę w kontekście szopkarstwa ze względu na znajdującą się tam najstarszą istniejącą kolekcję szopek krakowskich na czele ze słynnym dziełem Michała Ezenekiera z XIX wieku. Z tej kolekcji liczącej ponad 150 szopek, zostało wybranych 22, które były nagradzane na Konkursach na Najpiękniejszą Szopkę Krakowską w latach 1949-2012.



Fot. Nadesłane

Najstarsza istniejąca kolekcja szopek krakowskich

Zostaną one zaprezentowane w różnych kontekstach: od tych najstarszych

po te całkiem nowe. Szopki jako sceny Bożego Narodzenia czy wymyki z życia

Krakowa; jako świadectwa rodzinnych tradycji oraz międzypokoleniowego prze-



kazu wiedzy i umiejętności. Szopki jako polityczne komentarze oraz antidotum na chorobę i samotność, jako dzieła nie tylko ludzkich rąk, ale przede wszystkim serca.

Najstarszym eksponatem, który będzie można podziwiać w Mławie jest, wykonana przez krakowskiego murarza na początku XX w., kwintesencja szopki krakowskiej – scenka Bożego Narodzenia pod słomianym daszkiem wsunięta pomiędzy dwie wieże bazyliki Mariackiej.

Zagorzały kibic klubu sportowego „Wisła” stworzył szopkę ze smokiem wawelskim, który zamiast ziać ogniem, trzyma na tacy koronę i podaje ją piłkarzowi jako należną „królowi strzelców”. Zaprezentowana zostanie też anty-szopka.

IP

Wystawa w MZZ będzie gościć do 25 lutego 2020 r. Wystawie będą towarzyszyły warsztaty edukacyjne i oprowadzanie tematyczne. Szczegółowe informacje pod nr tel. 23 564 33 48 lub +48 510 898 864.

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W WYSZYNACH KOŚCIELNYCH

WYSZYNY || W środę, 13 listopada odbyły się gminne uroczystości Święta Niepodległości w Wyszynach Kościelnych. W ramach obchodów została odprawiona Msza św. Zorganizowano też koncert patriotyczny.

Uroczyste obchody 101 rocznicy Święta Niepodległości rozpoczęły się od niezwyklej wystawy w Szkole Podstawowej im. rtm. Witolda Pileckiego w Wyszynach Kościelnych. Mieszkańcy mieli okazję obejrzeć fotografie z historii Mławy z okresu II wojny światowej. Zbiory pana Janusza Dębskiego oświetliły uroczystość. Następnie w kościele parafialnym została odprawiona Msza św. Wzięli w niej udział uczniowie, nauczyciele, zaproszeni goście, sztandary, a także oddział wojskowy CNB Feniks. W ramach obchodów uczniowie zapre-



Fot. Szymon Wyrostek

Uczniowie zaprezentowali patriotyczny program artystyczny

zentowali zgromadzonym patriotyczny montaż słowno-muzyczny. Następnie wszyscy przeszli na teren szkolny, gdzie przy pamiątkowej płycie złożono kwiaty. Ponadto tego dnia nie zabrakło okolicznościowych przemówień, podniesienia flagi państwowej i odśpiewania hymnu narodowego. Wystąpił również zespół „Dąbkowiacy”, który w ramach koncertu „Na skrzydłach wolności” odśpiewał pieśni patriotyczne.

IP

Dzień Seniora w Lipowcu Kościelnym



Fot. Szymon Wyrostek

Seniorów „czarował” Magik Markus

LIPOWIEC KOŚCIELNY || W sobotę, 16 listopada w Sali Widowiskowej GCKSiR w Lipowcu Kościelnym mieszkańcy gminy świętowali Dzień Seniora. Tego dnia nie zabrakło przepysznych potraw i występu niezwyklego iluzjonisty. Oficjalną część spotkania rozpoczęła pani Dyrektor Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Lipowcu Kościelnym pani Karolina Chojnacka.

Powitała przybyłych gości, przekazała życzenia dla Seniorów od pana Wójta Gminy Lipowiec Kościelny Jarosława Goschorskiego oraz zaprosiła wszystkich do wspólnej zabawy. Życzenia złożył także Przewodniczący Rady Gminy pan Rafał Wośko.

Potem przyszedł czas na główną atrakcję wieczoru, czyli występ niezwyklego, światowej sławy iluzjonisty Markusa, który na

scenie pojawił się ze swoją asystentką Araschi. Duet zaskoczył, a jednocześnie rozbawił publiczność, pokazując jej liczne sztuczki i zachęcając do zabawy. Dodatkowo, zebrani na sali mogli spróbować przepysznych potraw i słodkich ciast przygotowanych przez seniorów z lokalnego Klubu Seniora „Gorące Serca”. Ostatnią atrakcją wieczoru była zabawa taneczna.

IP

Z życia szkół i przedszkoli, z Mławy i powiatu

POWIAT || Uczniowie z powiatu mławskiego chętnie angażują się w dodatkowe zajęcia, rozwijając swoje zainteresowania i umiejętności. W minionym tygodniu nie zabrakło konkursów plastycznych, zbiórki książek, zajęć sportowych, a także niezwykłych gości.



CZYTANIE DZIECIOM W ZAKŁADZIE OPIEKUŃCZO - LECZNICZYM W SP NR 1

Szkolne Koło Wolontariatu ze Szkoły Podstawowej nr 1 zorganizowało zbiórkę książek, pluszaków dla dzieci chorych przebywających w Zakładzie Opiekuńczo - Leczniczym Kraszewo Czubaki. Nasi mali przyjaciele i ich opiekunowie z wdzięcznością przyjęli dary uczniów. Podczas kolejnego już, wzruszającego spotkania z pensjonariuszami opiekunki Koła – pani Marta Drzewiecka i pani Martyna Kwiecińska czytały fragmenty przywiezionych książek. Dzieci słuchały ich z zaciekawieniem.



DZIEŃ POSTACI Z BAJEK W ZPO NR 1

5 listopada to „Dzień Postaci z Bajek”. Z tej okazji nauczycielki biblioteki i świetlicy promowały bajki i baśnie organizując konkursy: „Moja ulubiona bajkowa postać” (konkurs na strój bajkowy i prezentację postaci) oraz „Ilustracja ulubionej postaci”. Dzieci z klas I - III w pięknych bajkowych strojach zaprezentowały swoją postać. Komisja konkursowa w składzie: p. v-ce dyr. Urszula Smolińska i p. psycholog Marta Drzewiecka miała ciężki orzech do zgryzienia. Ostatecznie udało się wyłonić zwycięzców, którzy zostaną nagrodzeni podczas najbliższego apelu.



ZAJĘCIA SPORTOWE W MORAWACH TRWAJĄ W NAJLEPSZE

W każdą sobotę na hali w Morawach odbywają się zajęcia sportowe dla najmłodszych mieszkańców gminy Stupsk. Dzieci rozwijają swoje talenty i rewelacyjnie spędzają wolny czas. Na każde dziecko, które bierze udział w sobotnich zajęciach sportowych czekają sprinty, gry drużynowe, sporty indywidualne, a przede wszystkim możliwość rozwoju aktywności fizycznej i innośćwo dobrej zabawy. Ostatnio dzieci miały również okazję spróbować swoich sił w tenisie stołowym. Sportowe zajęcia były strzałem w dziesiątkę - dzięki nim uczestnicy mogą odpowiednio wykorzystać drzemką w nich energię.

„23 KILOMETR” - SPOTKANIE AUTORSKIE Z KRZYSZTOFEM NOWAKOWSKIM

We wtorek, 12 listopada odbyło się spotkanie autorskie z Krzysztofem Nowakowskim. Gość podzielił się swoją historią z uczniami Szkoły Podstawowej we Wiczeźni Kościelnej. Opowiedział im o psich zaprzęgach, ekstremalnych wyprawach, a także codziennej pracy z psami. Jego słowa popierał ogrom zdjęć wyświetlanych za pomocą prezentacji multimedialnej. Podróżnik wraz z żoną Daria od prawie dwudziestu lat podróżuje psim zaprzęgiem, organizuje wyprawy w rejony polarne i bierze udział w najdłuższych wyścigach psich zaprzęgów w Europie. W 2010 r. małżeństwo objechało zaprzęgami największe europejskie jezioro za kołem podbiegunowym - Inari w fińskiej Laponii. Młodzież z zainteresowaniem słuchała opowieści pana Krzysztofa, który zaznaczał, jak ogromna więź powstaje między ludźmi i psami podczas wypraw. Na podstawie tych niezwykłych doświadczeń powstała książka „23 kilometr”, która znalazła się w księgozbiórce biblioteki.



PASOWANIE BIEDRONEK W MIEJSKIM PRZEDSZKOLU SAMORZĄDOWYM NR 3 W MŁAWIE

13 listopada 2019 grupa Biedronki z Miejskiego Przedszkola Samorządowego nr 3 w Mławie zdała śpiewając swój pierwszy egzamin. Pasowanie to pierwsza wyjątkowa uroczystość w życiu dzieci. Biedronki z uśmiechem na twarzy recytowały wierszyki, śpiewały piosenki oraz tańczyły otrzymując od rodziców i zaproszonych gości gromkie brawa. Pani Wicedyrektor Jolanta Tyl odebrała uroczyste przyrzeczenia, a Pan Dyrektor Mariusz Lempek za pomocą „czarodziejskiego ołówka” pasował Biedronki na dzielnych przedszkolaków Miejskiego Przedszkola Samorządowego nr 3. Nie zabrakło życzeń i słodkich upominków, dyplomów i prezentów dla każdego przedszkolaka. Uwieńczeniem uroczystości był słodki poczęstunek. Na pewno był to niezapomniany dzień, pełen emocji i miłych wrażeń zarówno dla dzieci, jak i rodziców.

KONKURS PLASTYCZNY „DLACZEGO WARTO CZYTAĆ KSIĄŻKI?”

W poniedziałek, 28 października w bibliotece szkolnej Zespołu Szkół nr 2 w Mławie odbyło się rozdanie nagród w konkursie plastycznym „Dlaczego warto czytać książki?”. W konkursie wzięły udział klasy II t. żywienia i usług gastronomicznych, II t. logistyki, II t. hotelarstwa, II kucharz, III kucharz i I B t. logistyki. Uczniowie wykonali plakaty na godzinie wychowawczej pod okiem swoich wychowawców. Spośród wszystkich prac kreatywnością oraz starannością wykonania najbardziej wyróżniła się praca klasy II kucharz. Mimo tego, wszyscy uczniowie, którzy wzięli udział w konkursie otrzymali nagrody w postaci książek i słodczy. 10



XXIX Edycja Biegu Niepodległości w Mławie

BIEGI ULICZNE || Wokół Parku Miejskiego rozegrany został XXIX Bieg Niepodległości, w 13 biegach wystartowało 580 zawodników. Dość licznie obsadzony był bieg główny, startowało 40 zawodników, zwyciężył Konrad Nosarzewski, wśród kobiet Aneta Turalaska.

Wszyscy biegacze na mecie otrzymali okolicznościowe medale oraz pamiątkowe odblaskowe opaski, najlepsi zawodnicy w kategoriach wiekowych otrzymali dyplomy, medale i nagrody.

Dodatkowo wyróżnieni zostali: najstarszy uczestnik biegu- Andrzej Sawlewicz, oraz najlepsi mławianie Justyna Zembrzuska i Marcin Kubit.

W biegu głównym po raz drugi zwyciężył Konrad Nosarzewski ze Stupski oraz Aneta Turalaska z Sierpc.

WYNIKI: Rocznik 2013 i młodszy dystans- 200 m.

1. Zuzanna Gorczyca- SP 1, 2. Hanna Matuszewska- SP 6, 3. Patrycja Gołębiewska- SP 4, 4. Gabriela Pszczółkowska- SP 2, 5. Maja Lasocka- SP 6, 6. Lena Gromadzka- K SP,

1. Karol Kuc- SP 6, 2. Julian Olczak- SP 6, 3. Kacper Kaszuba- SP Głużek, 4. Filip Chmielewski- Przed. Nr 1, 5. Maks Lasocki- SP 6, 6. Filip Bastek- SP 6,

Rocznik 2011 – 2012 dystans- 200 m.

1. Marika Koziół- K SP, 2. Julia Welenc- SP 4, 3. Julia Powązka- SP 1, 4. Iga Kwastorowska- SP 1,

1. Jakub Mostek- SP 4, 2. Antonio Gralewicz-Mendez- K SP, 3. Kamil Domeracki- SP 4, 4. Tymoteusz Sychowski- SP 4,

Klasyfikacja zespołowa klas I- III:

Dziewczęta: 1. SP nr 6, 2. SP nr 4, 3. SP nr 1.

Chłopcy: 1. SP nr 6, 2. SP nr 1, 3. SP nr 7.

Rocznik 2010 dystans- 300 m.

1. Zofia Gralewicz- SP Wiśniewo, 2. Lena Wysocka- SP 7, 3. Antonina Karol- SP 6,

1. Wiktor Gorczyca- SP 1, 2. Adam Chmielewski- K SP, 3. Maksymilian Cecelski- SP 3,

Rocznik 2009 – 2008 dystans- 600 m.

1. Amelia Butryn- SP 1, 2. Adrianna Świdorska- SP 6, 3. Oliwia Calik- SP 7, 1. Mieszko Sadza- SP 2, 2. Kim Tae Hun- K SP, 3. Michał Rachuba- SP Dębsk,

Rocznik 2007-2006 dystans- 900 m.

1. Kaja Chmielewska- Wypianum, 2. Oliwia Młodzianowska- SP Wiśniewo, 3. Oliwia Kołakowska- SP Dębsk,

1. Dawid Maniśta- Siemiątkowo, 2. Jan Śledziński- SP 4, 3. Maciej Szczeciński- SP 2,

Rocznik 2005 dystans 900 m.

1. Wiktoria Kołakowska, 2. Klaudia Koszewska, 3. Julia Koszewska- wszystkie SP Dębsk,



Fot. Zdzisław Breński

Najlepsi biegacze na podium otrzymali dyplomy, pamiątkowe medale i nagrody



Najlepsze zespoły w najmłodszej grupie, dziewczęta z SP nr 3 i chłopcy z Wiśniewa

1. Dominik Dąbrowski- SP 6, 2. Wiktor Kowalski, 3. Adam Szulc- SP 7.

Klasyfikacja zespołowa klas IV- VIII:

Dziewczęta: 1. SP nr 7, 2. SP Dębsk, 3. SP nr 6.

Chłopcy: 1. SP nr 7, 2. SP nr 2, 3. SP nr 6.

Kategoria OPEN:

Kobiety: 1. Aneta Turalaska- Sierpc, 2. Justyna Zembrzuska- Mława, 3. Monika Maniśta- Siemiątkowo.

Mężczyźni: 1. Konrad Nosarzewski- Stupsk, 2. Cezary Mesera- Piaski, 3. Marcin Kubit- Mława.

BADMINTON SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Po raz drugi rozegrane zostały mistrzostwa powiatu w badmintonie w ramach XXII Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Po dwie najlepsze drużyny zakwalifikowały się do zawodów rejonowych, które rozegrane zostaną w Mławie.

W kategorii dziewcząt młodszych (r. 2007 i mł.) startowało sześć zespołów. W I grupie zwyciężył drugi zespół SP nr

3, który pokonał 2:0 SP nr 4 i 2:1 SP Wiśniewo. Drugie miejsce w grupie zajęły z SP nr 4 po zwycięstwie 2:1 nad Wiśniewem

W II grupie zwyciężył pierwszy zespół z SP nr 3, podopieczne Doroty Sulwirskiej pokonały po 2:0 SP Dzierzgowo i drugi zespół z Wiśniewa. Drugie miejsce zajęły dziewczęta ze Stupski (2:0 z Wiśniewem II).

O trzecie miejsce dziewczęta z Dzierzgowo wygrały 2:1 z SP nr 4.

W finałowym pojedynku pierwszy zespół SP nr 3 pokonał 2:0 drugi zespół z „trójki”. Obydwa zespoły zagrają w zawodach rejonowych w Mławie.

SP nr 3 I Mława: Amelia Bergole i Oliwia Najduk.

SP nr 3 II Mława: Amelia Najduk i Anna Binkiewicz.

W kategorii chłopców młodszych rywalizowały tylko trzy zespoły. Trzecie miejsce zajęli chłopcy z Dzierzgowo. Przegrali obydwa mecze z zespołami Wiśniewa. Pierwszy zespół z Wiśniewa wywalczył mistrzostwo powiatu wygrywając 2:0 z drugim zespołem. Obydwa zespoły z Wiśniewa zagrają w rejonie.

SP I Wiśniewo: Aleksander Jarzynka i Patryk Lipski.

SP II Wiśniewo: Kamil Myśliński i Miłosz Wronka.

Tabela końcowa:

1. SP I Wiśniewo	4	4:0
2. SP II Wiśniewo	2	2:2
3. SP Dzierzgowo	0	0:4

W STARSZEJ TRZY ZESPOŁY Z WIŚNIEWA

W starszej grupie dziewcząt (r. 2005/06) rywalizowało siedem zespołów. Eliminacje rozegrano w dwóch grupach, w pierwszej zwycięsko wyszła pierwsza drużyna dziewcząt z Wiśniewa, drugie miejsce zajęły dziewczęta z SP nr 4 i trzecie Dzierzgowo.

W II grupie walczyły cztery zespoły. Drugi zespół z Wiśniewa pokonał po 2:0 Rzęgnowo

i SP nr 4 II oraz 2:1 SP Stupsk. Drugie miejsce zajęły dziewczęta ze Stupski.

W pojedynku finałowym zagrały podopieczne Mariusza Chmielewskiego, zwyciężył pierwszy zespół 2:0. O trzecie miejsce SP Stupsk pokonał 2:1 SP nr 4 I.

SP I Wiśniewo: Natalia Bartnikowska, Marlena Raczynska.

SP II Wiśniewo: Magdalena Szklarska, Gabriela Skużyńska, Sandra Żuchynska.

W kategorii chłopców starszych o prymat w powiecie walczyło pięć zespołów, systemem „każdy z każdym”. Cztery zwycięstwa zanotowali badmintoniści z pierwszego zespołu z Wiśniewa. Podopieczni Konrada Grabowskiego pokonali po 2:0 Stupsk, SP 4 I, Wiśniewo II i SP 4 II. Drugie miejsce wywalczyła pierwsza drużyna chłopców z SP nr 4, która w decydującym meczu pokonała 2:1 Wiśniewo II.

SP I Wiśniewo: Kamil Bartnikowski i Bartłomiej Wysocki.

SP nr 4 I Mława: Damian Ciesielski, Dominik Ciesielski i Dominik Rogowicz.

Pozostałe wyniki:

Wiśniewo- SP nr 4 II 2:0, Stupsk- SP nr 4 II 2:1, SP nr 4 I- Stupsk 2:0, SP nr 4 I- SP nr 4 II 2:0, Wiśniewo II Stupsk- 2:0.

Zdzisław Breński

Tabela końcowa:

1. SP I Wiśniewo	8	8:0
2. SP nr 4 I Mława	6	6:3
3. SP II Wiśniewo	4	5:4
4. SP STUPSK	2	2:7
5. SP nr 4 II Mława	0	1:8



Dziewczęta z Wiśniewa i chłopcy z SP nr 4 zagrają w zawodach rejonowych

Wygrane mecze Mławianki i na wyjeździe Korony

PIŁKA NOŻNA || W sobotę 16 listopada rozegrana została ostatnia kolejka rundy jesiennej, Mławianka przed własną publicznością pokonała Kryształ Głinojeck, Korona Szydłowo wygrała w Nowym Mieście, GKS Strzegowo przegrało na wyjeździe z liderem.

Mławianka - Kryształ Głinojeck 2:0

Pilkarze Mławianki na pożegnanie pokonali na własnym boisku zespół Kryształ Głinojeck. W pierwszym kwadransie gra w środku pola, żadna z drużyn nie stworzyła akcji bramkowej. W 15' pierwsza akcja lewą stroną, w polu karnym faulowany był Cieślak. Jedenastkę przestrelił Lemanek. W 26' zagranie Rogalskiego wzdłuż bramki, Lemanek nie trafia w piłkę. W 30' dośrodkowanie Lemanek w pole karne, broni bramakrz, dobitka łąduje na poprzeczce. W 34' dośrodkowanie Matusiaka, z pięciu metrów Lemanek nie trafia do bramki.

W 50' prowadzenie zdobywa strzałem z prawej strony Patryk Jankowski, debiutant w naszym zespole (grał od pierwszych minut). W 63' po strzale Lemanek bramkarz gości paruje piłkę na rzut różny. Po dośrodkowaniu Wodzyński strzela na 2:0. W 79' Rogalski strzela nad poprzeczką. W 82' strzał Jankowskiego z ostrego kąta broni golkeeper Kryształ. W 84' indywidualna akcja Masiaka lewą stroną, dogrywa piłkę w pole karne, Tomczak strzela w słupkę.

- Zwycięstwo pewne, ani przez moment nie zagrożone. Chłopcy chcieli bardzo wygrać, bo wiedzieli, że kolejny mecz jest dopiero na wiosnę. W tym meczu mieliśmy pewne braki kadrowe - podsumował Tomasz Aziewicz, trener Mławianki.

Mławianka: Jabłonowski - Radziszewski, Wodzyński, Koprucki, Masiak - Cieślak (17' Matusiak), Rogalski, Jaroszewski, Tomczak, Jankowski (82' Gosik) - Lemanek.

Sona Nowe M. - Korona Szydłowo 2:8

Na koniec rundy rozstrzelali się piłkarze Korony, podopieczni Włodzimierza Gorczyca w ostatnich dwóch meczach strzelili 14 bramek. W ostatnim meczu pokonali na wyjeździe Sonę Nowe M. Festiwal strzelecki rozpoczął w 5' Hinburg, po prostopadłym podaniu Głowackiego. Dwukrotnie w 14' i 18' na listę



Patryk Jankowski i Łukasz Wodzyński, strzelcy bramek dla Mławianki



Tomasz Piasecki, trener GKS Strzegowo

strzelców wpisał się Kac. Małecki. W 28' i 35' dwie bramki strzelił Kieczmer, pierwszą z rzutu wolnego drugą po dograniu Hinburga. Bramkę do szatni w 43' strzelił Gawęda po podaniu Głowackiego.

W drugiej połowie wynik meczu podwyższył w 71' Kućko, asysta Karpińskiego. Wynik meczu ustalił w 81' Głowacki po dograniu piłki przez Macieja Wiśniewskiego. Korona: Warmiński - Kućko, Karpiński, Kowalski, Kłos-Różycki, Kieczmer, Głowacki, Kac. Małecki - Gawęda, Hinburg.

Narew Ostrołęka

- GKS Strzegowo 4:0

W ostatnim meczu podopieczni Tomasza Piaseckiego przegrali na wyjeździe z Narwią Ostrołęką. Przez

pierwsze 45' wynik był bezbramkowy. W 55' gospodarze zdobyli prowadzenie po kontrowersyjnym rzucie karnym. Po stracie bramki posypała się defensywa i gospodarze strzelili jeszcze trzy bramki. Na ławce GKS było dwóch rezerwowych, dlatego trener nie miał dużego wyboru.

GKS: Bartosiewicz - Gralewicz, Wojciechowski, Herceł, Sikorski - Lewandowski (75' Mączewski), Gatyński, Warecki, Chojnacki - Wierzbicki, Melchinkiewicz..

Pozostałe wyniki 15 kolejki:

Żbik - Ostrovia 3:1, Ciechanów - Płońsk 7:1, Troszyn - Pokrzywnica 2:1, Tęcza - Jednorozec 3:2, Iskra - Wkra 0:6.

Tabela

1. Narew Ostrołęka	39	62:22
2. KS CK Troszyn	37	52:11
3. Żbik Nasielsk	36	37:14
4. MKS Mławianka	35	54:23
5. MKS Ciechanów	26	41:20
6. OSTROVIA	25	29:24
7. Tęcza Ojrzeń	24	35:38
8. WKRA Biezuń	22	34:30
9. Kryształ Głinojeck	20	33:24
10. PAF PŁONSK	19	30:32
11. Korona Szydłowo	17	37:38
12. GKS Strzegowo	14	20:36
13. GKS Pokrzywnica	11	21:53
14. ISKRA Krasne	11	29:47
15. Maz. Jednorozec	6	15:61
16. Sona Nowe M.	2	13:69

Podsumowanie w klasie B W sezonie 2019/20 występują dwa zespoły z powiatu mławskiego. Ósmy sezon walczy Tamka Dzierzgowo, dwukrotnie plasowała się na podium. W tym sezonie po rundzie jesiennej zajmują

czwartą lokatę. Od początku drużynę prowadzi Jacek Szypulski, grający trener. Przez wiele sezonów występował w zespole Wieczniaków. W roku 2012 był jednym z inicjatorów powstania klubu piłkarskiego w Dzierzgowie.

Sezon 2019/20 piłkarze Tamki rozpoczęli nie najlepiej. Po dwóch kolejkach na koncie mieli jeden punkt, zajmowali siódme miejsce. W 3 kolejce nastąpiło przełamanie i podopieczni Jacka Szypulskiego wygrali pierwsze spotkanie z Gryfem Kownaty Ż. Przyszły kolejne zwycięstwa z Gładiatorem Słozewo i GKS Gumino (na boisku był remis 4:4, ale punkty zdobyła wal-kowerem Tamka). Po zwycięstwie w derbowym pojedynku, w trzech ostatnich kolejkach zespół wywalczył tylko dwa punkty (remis z Ciechanowem i Baboszewem). Zajęli ostatecznie 5 miejsce, do Opili Opinogóra ma straty



Piłkarze Korony w dwóch ostatnich meczach strzelili 14 bramek

tylko dwóch punktów. Piłkarze zapowiadają jednak walkę o podium.

W rundzie jesiennej bramki dla Tamki zdobywali:

7 bramek - Tomasz Dudziński, 4 bramki - Tomasz Grzybowski, 2 bramki - Jacek Szypulski, Michał Zbysiński, 1 bramka - Łukasz Jakóbiak, Rafał Markiewicz, Mateusz Krajewski, Dawid Krajewski, Łukasz Wójtowicz. Kadra Tamki Dzierzgowo, w nawiasie rozegrane mecze: Bramkarze: Maciej Perdion (4), Jakub Kapuściński (3), Szymon Morawski (2).

Obrońcy: Mateusz Woźniak (9), Krzysztof Kwiatek (9), Marek Nadrowski (7), Mariusz Dymkowski (9), Jacek Szypulski (8). Pomocnicy: Tomasz Grzybowski (6), Łukasz Wójtowicz (7), Michał Zbysiński (8), Maciej Sobiecki (7), Dawid Krajewski (3), Sebastian Krajewski (5), Michał Dąbkowski (2), Mateusz Krajewski (7), Jakub Andraski (2), Jakub Czaplicki (5).

Napastnicy: Tomasz Dudziński (8), Rafał Markiewicz (7), Łukasz Jakóbiak (6), Mateusz Bartosiak (2).

Drugi nasz zespół UKS Żak Szreńsk po rundzie jesiennej zamyka ligową tabelę. Podopieczni Marka Dobrowolskiego wywalczyli tylko dwa punkty, dwa mecze remisowe z Olimpem Ciechanów i Gładiatorem Słozewo. Najskuteczniejszym zawodnikiem był strzelec dwóch bramek Tomasz Anbo, po jednej zdobyli Maciej Lisiewski i Mateusz Welenc.

Aktualna tabela

1. Orleń Baboszewo	25	39:12
2. Opia Opinogóra	17	21:20
3. Gryf Kownaty Ż.	15	19:14
4. Tamka Dzierzgowo	15	19:14
5. Jutrzenka Unieck	15	20:16
6. GKS Gumino	12	15:12
7. Olimp Ciechanów	12	11:12
8. Gładiator Słozewo	9	15:19
9. WKRA Cieksyn	4	7:30
10. UKS Żak Szreńsk	2	5:22



Drużyna Tamki Dzierzgowo na czwartym miejscu

Trzydzieści medali mławskiego KS Płetwal

PŁYWANIE || KS Płetwal Mława i MOSiR byli organizatorami 24 Otwartych Zawodów Pływackich o Puchar Północnego Mazowsza pod Patronatem Burmistrza Mławy. Pływacy KS Płetwal Mława wywalczyli trzydzieści medali, 6 złotych, 8 srebrnych i 16 brązowych.

Przez dwa dni 9-10 listopada na mławskim basenie o medale walczyło 448 zawodników z 33 klubów. Mławski Płetwal wywalczył 30 medali, w klasyfikacji zespołowej uplasował się na 3 miejscu, w klasyfikacji medalowej na 5 miejscu. Otwarcia zawodów dokonał Szymon Zejer - z-ca Burmistrza Mławy. Zawody odbyły się dzięki wsparciu Marszałka Województwa Mazowieckiego, Novago, Cedrobu, Curtisu, Państwa Rząd, Firmy TYR, która ufundowała nagrody dla najlepszych zawodników oraz plecaki za rekordy mitingu oraz wspaniałych rodziców naszych dzieci.



Fot. Zdzisław Breński

Medalistami naszego klubu zostali:

Igor Chaborski (2010) - dwa srebrne medale na 50 m stylem dowolnym i na 50 m stylem klasycznym,

Susana Gralewicz Mendez (2009) - 3 miejsce na 100 m stylem klasycznym,

Amelia Butryn (2008) - dwa medale brązowe na 100 m stylem klasycznym i 100 m stylem dowolnym,

Zuzia Deręgowska (2008) - złoty medal na 100 m stylem grzbietowym,

Gabrysia Rachuba (2008) - srebrny medal na 100 m stylem grzbietowym,

Jakub Hincmanowski (2008) - 3 miejsce na 100 m stylem dowolnym,

Patryk Kaliszewski (2008) - 3 miejsce na 100 m stylem grzbietowym,

Jan Sowiński (2006) - 3 miejsce na 100 m stylem klasycznym,

Kalina Ossowska (2005) - 1 miejsce na 50 m stylem klasycznym i 2 miejsce na 100 m stylem klasycznym,

Sylwia Rząd (2004) zdobyła trzy złote medale na 50, 100 i 200 m stylem grzbietowym, 2 miejsce na 100 m stylem dowolnym i 3 miejsce na 200 m stylem dowolnym,

Jakub Czupryn (2004) czterokrotnie zdobył medal brązowy na 100 m stylem zmiennym oraz na 50, 100 i 200 m stylem grzbietowym,

Adrian Kaliszewski (2004) - 1 miejsce na 100 m stylem

Otwarte zawody pływackie w Mławie w obiektywie Nowego Kuriera Mławskiego



Czwarta porażka zespołu Zawkrza w III lidze



Trzeci turniej GP w Mławskiej Hali Sportowej

zmiennym, 2 miejsce na 50 m stylem klasycznym oraz dwa brązowe medale na 100 i 200 m stylem dowolnym.

Nasze sztafety 4 x 100 dowolnym zajęły; 2 miejsce rocznik 2004 i 3 miejsce rocznik 2005, sztafety 4 x 50 zmiennym zajęły

2 miejsce rocznik 2004, 3 miejsce rocznik 2005 i 2006

Dziękujemy zawodnikom za walkę, trenerom, że zechcieli do nas przyjechać, rodzicom za ich trud i zaangażowanie, a wszystkim za piękną sportową rywalizację.

CZTERY MEDALE MŁAWSKIEJ HUSARII

W dniach 9-10 listopada w Katowicach rozegrane zostały Mistrzostwa Polski BJJ. W pierwszym dniu walczył Paweł Jaworski, który startował w dwóch kategoriach rozgrywanych jednocześnie na dwóch matach. Paweł w ciągu 40 minut stoczył siedem zwycięskich pojedynków. Wywalczył dwa złote medale, jest najlepszym zawodnikiem w Polsce.

W drugim dniu walczyła pozostała trójka zawodników mławskiej Husarii.

Roksana Wodzyńska w kategorii juniorki młodsze zdobyła srebrny medal. Pierwszą walkę wygrywa przez błagę (dźwignia na rękę) finał przegrywa na punkty z zawodniczką z kadry Polski nie dając się poddać. Super postawa Roksa.

Robert Wodzyński zdobył brązowy medal po bardzo dobrej walce z bardzo doświadczonym zawodnikiem z czarnym pasem na co dzień trenującym z Adamem Wardzińskim.

Bogdanowi Wróblewskiemu nie udało się zdobyć medalu, ale dał dobrą walkę z Gonzem Toberą mistrzem kategorii. Trzeba dodać że Robert miał w kategorii takich zawodników jak Marcin Tybura, Michał Piwowarski, czy wspomniany rywal Ro-



Fot. Zbigniew Prytyk

Mławska Husaria na zawodach w Katowicach

berta, Paweł Jeziółkowski. W kategorii Bogdana walczyły również najlepsze czarne pasy Gonzo czy Łukasz Bilski.

Wielkie brawa i gratulacje dla wszystkich.

CZWARTE PORAZKA ZAWKRZA

Podopieczni Tomasza Szwęcha i Roberta Rybki przegrali czwarte spotkanie w tym sezonie. W sobotę we własnej hali przegrali z Herkulesem Sulejówką. - Zagraliśmy słabsze spotkanie, słabo zagraliśmy w obronie, zabrakło niektórych momentach asykuracji. Przegrywaliśmy sety w końcówce - podsumował Tomasz Szwęc, trener Zawkrza.

Siatkarze Zawkrza w następny weekend zagrają dwie kolejki, w sobotę 23 listopada o godz. 16.00 w hali I LO zagrają z GKS Jaguar Wolanów, w niedzielę 24 listopada o godz. 18.00 na wyjeździe z Trójką Kobylka.

Zawkrze: Rybka, Szwęc, Szafraniec, Trzciałkowski, Podlaski, Kosek (L), Kwieciński (L), Wiśniewski, Kowalski, Gumowski.

Zawkrze Mława - Herkules Sulejówkę 0:3 (-23, -18, -22)

Tabela

1. Camper Wyszków	12	12:1
2. Trójka Kobylka	12	12:2
3. Iskra Warszawa	9	10:4
4. Jaguar Wolanów	9	9:5

5. Olim Skaryszew	6	6:7
6. Herkules Sulejówkę	5	9:11
7. MKS MDK W - wa	4	5:9
8. Zawkrze Mława	4	6:12
9. ADS WOLTA	2	3:11
10. GROM Przytyk	0	2:12

ŁĄCZYŃSKI PROWADZI

W sobotę 9 listopada na obiekcie Mławskiej Hali Sportowej odbył się trzeci turniej Grand Prix Tenisa Stołowego. Tym razem do turnieju przystąpiło 14 zawodników, spośród których najlepszy okazał się Marcin Łączyński, który w decydującym pojedynku pokonał Adama Pydyna w stosunku 3:1. W pojedynku o trzecie miejsce zwyciężył Kamil Jurkiewicz pokonując Macieja Sieradzkiego 3:1. Na dalszych pozycjach uplasowali się kolejno: Adam Wronowski z Przasnysza, Waldemar Sosnowski z Działdowa, Andrzej Dąbkowski z Mławy i czołową ósemkę zamknął Mirosław Krajewski z Mławy. Kolejny turniej odbędzie się w sobotę 4 stycznia 2020 roku.

Zdzisław Breński

Klasyfikacja GP:

1. Marcin Łączyński - 260 pkt, 2. Adam Pydyn - 230, 3. Maciej Sieradzki - 175, 4. Kamil Jurkiewicz - 170, 5. Wojciech Sieradzki - 160, 6. Waldemar Sosnowski - 120, 7. Mirosław Krajewski - 120, 8. Krystian Waszak - 85.

rolnicze abc



Małe przetwórstwo z dotacją Agencji \2

Rolniczy handel detaliczny ze wsparciem ARiMR

Jeżeli ktoś zajmuje się rolniczym handlem detalicznym lub dopiero chce podjąć taką działalność i jest rolnikiem, albo małżonkiem rolnika, może ubiegać się o wsparcie w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W ramach rolniczego handlu detalicznego, możliwa staje się sprzedaż bezpośrednio konsumentowi żywności wyprodukowanej i przetworzonej we własnym gospodarstwie, co pozwala uzyskiwać lepsze ceny za sprzedawane produkty rolno-spożywcze.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjmuje wnioski o pomoc finansową na inwestycje służące tzw. małemu przetwórstwu. Można je składać w oddziałach regionalnych ARiMR od 21 listopada do 20 grudnia 2019 r. w ramach „Wsparcia inwestycji w przetwarzanie produktów rolnych, obrót nimi lub ich rozwój” z budżetu PROW 2014-2020.

Kto może otrzymać wsparcie?

Jeżeli ktoś zajmuje się rolniczym handlem detalicznym lub dopiero chce podjąć taką działalność i jest rolnikiem, albo małżonkiem rolnika, może ubiegać się o wsparcie w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W ramach rolniczego handlu detalicznego (RHD), możliwa staje się sprzedaż bezpośrednio konsumentowi żywności wyprodukowanej i przetworzonej we własnym gospodarstwie, co pozwala uzyskiwać lepsze ceny za sprzedawane produkty rolno-spożywcze. Dzieje się tak dzięki wyeliminowaniu pośredników handlowych. To dobry sposób na zwiększenie dochodów rolniczych rodzin. ARiMR oferuje pomoc na rozwój tego typu działalności na wsi.

O POMOC W AGENCJI BĘDĄ SIĘ MOGLI UBIEGAĆ ROLNICY LUB

ICH MAŁŻONKOWIE, UBEZPIECZENI W KRUS W PEŁNYM ZAKRESIE, JAK ZAPISANO W USTAWIE, KTÓRZY JUŻ PROWADZĄ LUB ZAMIERZAJĄ PROWADZIĆ DZIAŁALNOŚĆ PRZETWÓRCZĄ I SPRZEDAŻ PRODUKTÓW PRZETWORZONYCH W RAMACH RHD.

Lista produktów przetwarzanych i jednocześnie zbywanych (wymóg łączny) obejmuje w tym przypadku m.in. przetwory z owoców i warzyw, np. soki, dżemy, kiszonki, marynaty, koncentraty; przetwory zbożowe: maki, kasze, płatki, otręby; oleje; wędliny; produkty mleczne, np. jogurty, sery, śmietana.

Jaka jest wysokość pomocy?

Maksymalnie można uzyskać nawet 100 tys. zł pomocy, a to wsparcie przyznawane jest w formie refundacji do 50 proc. kosztów kwalifikowanych poniesionych na realizację inwestycji. Ubiegający się o przyznanie pomocy mogą również skorzystać z zaliczek na sfinalizowanie swojego



Fot. archiwum

Leszek Potorski, dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Oddziału regionalnego ARiMR



przedsięwzięcia. Ważne jest także, że do prowadzenia rolniczego handlu detalicznego nie jest wymagane uzyskanie wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

Na co można uzyskać wsparcie?

W katalogu kosztów inwestycji, na które można otrzymać dofinansowanie, są m.in. koszty zakupu maszyn, urządzeń i wyposażenia niezbędnego do prowadzenia działalności w zakresie przetwarzania produktów rolnych, koszty budowy lub modernizacji budynków wykorzystywanych do prowadzenia działalności przetwórczej, w tym koszty dostosowania pomieszczeń gospodarczych oraz pomieszczeń służących dotychczas przygotowaniu posiłków; zakup tzw. kontenerów (obiektów budowlanych), gdzie będzie prowadzona działalność przetwórcza, pod warunkiem, że będą one trwale związane z nieruchomością; zakup wraz z instalacją maszyn lub urządzeń do przetwarzania i magazynowania, aparatury pomiarowej i kontrolnej.

NATOMIAST DOFINANSOWANIE NIE OBEJMUJE

ZAKUPU ŚRODKÓW TRANSPORTU ORAZ UŻYWANYCH MASZYN, URZĄDZEŃ LUB SPRZĘTU.

Na jakich zasadach rozpatrywane są wnioski?

Wnioski złożone przez rolników zostaną poddane ocenie punktowej. Premiuje ona m.in. młodych rolników, inwestycje innowacyjne, uczestnictwo w unijnych lub krajowych systemach jakości. Suma uzyskanych punktów będzie decydowała o kolejności przysługiwania pomocy. Punkty przyznawane będą według takich kryteriów, jak innowacyjność operacji, za którą można uzyskać 5 pkt, wiek podmiotu ubiegającego się o przyznanie pomocy, jeżeli będzie miał nie więcej niż 40 lat w dniu złożenia wniosku o przyznanie pomocy (3 pkt), inwestycje związane z ochroną środowiska lub przeciwdziałaniem zmianom klimatu (5 pkt), uczestnictwo w unijnych lub krajowych systemach jakości (3 pkt), czy operacje realizowane na obszarach objętych bezrobociem (maksymalnie 4 pkt).

Leszek Potorski, dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Oddziału regionalnego ARiMR

Wnioski można składać w oddziałach regionalnych. Szczegółowe informacje dostępne są: www.arimr.gov.pl w punktach informacyjnych w biurach powiatowych i oddziałach ARiMR pod numerem bezpłatnej infolinii: 800 38 00 84

Zadbać o jak najmniejsze zużycie zasobów naturalnych

Gospodarka obiegu zamkniętego (GOZ), (z ang. circular economy), zwana również gospodarką cyrkularną stanowi nową koncepcję, której celem jest racjonalne wykorzystanie zasobów, a przy tym ograniczenie negatywnego oddziaływania na środowisko wytwarzanych produktów. To zarówno dbałość o możliwie najmniejsze zużycie nieodnawialnych zasobów naturalnych, także sposób ich eksploatacji, zapewniający ich regenerację.

Gospodarka obiegu zamkniętego stanowi zatem zamkniętą pętlę procesów produkcyjnych, w których odpady z jednych procesów technologicznych są wykorzystywane jako surowce dla innych, co minimalizuje wytwarzanie odpadów. System ten jest istotny nie tylko ze względu na to iż, umożliwia wydajniejsze wykorzystanie podstawowych, dostępnych zasobów środowiska naturalnego, m.in. wody czy surowców naturalnych, ale prowadzi jednocześnie do efektywniejszego korzystania z zasobów energetycznych. Zmniejszeniu ulega zarówno zużycie surowców, wielkość odpadów, jak również utrata energii. Z ekologicznego punktu widzenia przyczynia się do ograniczenia emisji szkodliwych substancji do środowiska.

Struktura GOZ obejmuje dwa elementy, do których należy zaliczyć biogospodarkę o obiegu zamkniętym oraz cykl technologiczny. Najważniejszym z nich jest biogospodarka (cykl biologiczny), to szeroko pojęte zarządzanie zasobami odnawialnymi, czyli biomasą. Jego elementami składowymi są: przetwarzanie zasobów, produkcja dóbr (w tym żywności, bioenergii), ich sprzedaż, faza użytkowa i zagospodarowanie bioodpadów. Smiało więc moż-

na uznać biogospodarkę za filar pierwszego sektora gospodarki, skład którego wchodzi rolnictwo, leśnictwo i rybactwo. Do tego filaru należy także wiele gałęzi drugiego sektora, w tym przemysł spożywczy, paszowy, leśno-drzewny, celulozowo-papierniczy, biotechnologiczny, kosmetyczny, farmaceutyczny, tekstylny, meblarski, paliwowy, jak również recykling organiczny.

Przykładem innowacyjnego systemu o obiegu zamkniętym jest m.in. akwaponika, czyli połączenie produkcji rybacej i roślinnej. Woda krążąc w obiegu zamkniętym pozbawiana jest związków azotu i fosforu, mających negatywny wpływ na środowisko naturalne, a co za tym idzie na eutrofizację zbiorników wodnych. Dopływ bogatej w związki biogenne wody pochodzącej z produkcji rybacej powoduje przyspieszony wzrost roślin, a zatem w dużym stopniu produkcja akwaponiczna związana jest z wykorzystaniem makrofitów uprawianych w hydroponice, które stanowią naturalny filtr, efektywnie oczyszczający i uzdatniający wodę do dalszej produkcji ryb w akwakulturze. Na zdjęciach zostały przedstawione nowoczesne

akwakulturowe systemy zamknięte RAS, perspektywiczny gatunek ryb dla polskiej akwakultury (Miętus) oraz sposób wykorzystania trzciny i innych roślin wodnych jako filtra wód poprodukcyjnych (fot. T. K. Czarkowski).



ZARZĄDZANIE ZASOBAMI W BIOGOSPODARCE OPIERA SIĘ NA TRZECH ZASADACH: OPTYMALNOŚCI, ODPOWIEDZIALNOŚCI I RÓWNOWADZE.

W praktyce oznacza to wykorzystanie zasobów w sposób proekonomiczny i prośrodowiskowy. Celem nadrzędnym ma być uzyskanie dobra najwyższego, którym jest żywność przy jednoczesnej regeneracji zasobów naturalnych, tj. gleby, wody i powietrza. Do podstawowych źródeł biomasy należą produkcja rolnicza, gospodarka leśna i rybactwo. Jak donoszą dane GUS, łączna powierzchnia użytków rolnych w Polsce w 2017 roku wyniosła



degradację gleb i eutrofizację wód oraz ogranicza emisję gazów cieplarnianych, szczególnie dwutlenku węgla i metanu. Wszystko to skutkuje zmniejszeniem presji wywieranej na środowisko naturalne. W obszarze ekonomicznym, rozwój biogospodarki wiąże się z powstawaniem nowych miejsc pracy na obszarach wiejskich. Mając na uwadze postępującą urbanizację i wyczerpywanie się zasobów naturalnych, idea gospodarki o obiegu zamkniętym wydaje się być właściwym kierunkiem zrównoważonego rozwoju proekologicznego.

Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Olsztynie organizuje konferencję pn. „Gospodarka obiegu zamkniętego”, która odbędzie się w siedzibie W-MODR przy ul. Jagiellońskiej 91 dnia 27 listopada 2019 r. Celem planowanej konferencji jest przedstawienie założeń gospodarki obiegu zamkniętego (GOZ) jako nowego modelu gospodarki opartej na założe-

niu, że wartość produktów, materiałów i zasobów ma być utrzymywana w gospodarce tak długo, jak to możliwe, by w efekcie ograniczyć wytwarzanie odpadów do minimum. Konferencja skierowana jest przede wszystkim do rolników, mieszkańców obszarów wiejskich doradców rolniczych oraz przedstawicieli samorządów lokalnych, jednostek naukowych i organizacji działających na rzecz rolnictwa. Więcej informacji na temat konferencji pn. „Gospodarka obiegu zamkniętego” zamieszczono na stronie - <https://wmodr.pl>.

dr inż. Paweł Urbanowicz Starszy
specjalista Działu Rolnictwa
Ekologicznego i Ochrony Środowiska
W-MODR Olsztyn
Źródło: www.gov.pl: Mapa Drogowa Transformacji w kierunku Gospodarki o Obiegu Zamkniętym
Degórski M. 2018. Gospodarka o obiegu zamkniętym circular economy – nowe podejście w rozumieniu relacji człowiek-środowisko. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania P im. S. Leszczyńskiego AN.



Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
z siedzibą w Olsztynie

ul. Jagiellońska 91, 10-356 Olsztyn
tel./fax 89 535 76 84, 89 526 44 39

e-mail: sekretariat@w-modr.pl, www.w-modr.pl

Oddział w Olecku

al. Zwycięstwa 1010, 19-400 Olecko
tel./fax 87 520 30 31, 87 520 30 32

e-mail: olecko.sekretariat@w-modr.pl

Afrykański pomór świń – jak z nim żyć?

ASF, czyli Afrykański Pomór Świń to zakaźna choroba wirusowa świń powodująca ich wysoką śmiertelność. Podczas konferencji w Kałkach rolnicy i hodowcy dowiedzieli się, jak z nią żyć, poznając najważniejsze zasady bezpieczeństwa. Zebrani mieli okazję wymieć się doświadczeniami i posiadaną wiedzą.

W Centrum Bankietowo-Konferencyjnym w Kałkach odbyła się konferencja zorganizowana przez Polski Bank Spółdzielczy w Ciechanowie. Spotkanie dedykowane było przede wszystkim rolnikom oraz hodowcom i przebiegło pod hasłem „ASF – jak z tym żyć?”. Na początku głos zabrał prezes zarządu PBS Andrzej Kopeć. Następnie członek zarządu PBS Grzegorz Olecki krótko przedstawił ofertę i produkty banku, którego misją jest wspieranie rolnictwa. Zaznaczył również, że liczy się dla nich indywidualne podejście do każdego Klienta.

Potem przyszedł czas na wykład dyrektora regionalnego firmy Agri Plus - Adama Kisiela. Opowiedział on zebranym o hodowli trzody chlewnej w obliczu ASF. Zaprezentował temat w sposób niesztaampowy. Ominął tzw. „suche regułki” definiujące ASF i od razu przeszedł do tego, co według niego jest najważniejsze, a mianowicie bezpieczeństwo transportu oraz dezynfekcja.

Zebrani na sali mieli okazję zobaczyć poglądowe mapy przedstawiające zasięg wirusa ASF. Pan Adam Kisiel podkreślił, że jednym z bardzo istotnych czynników zwiększających ryzyko zawleczenia ASF do stad świń, a także rozprzestrzeniania wirusa w środowisku jest transport.

CHOĆ NIE MOŻEMY CAŁKOWICIE UNIKNĄĆ PROBLEMU, NALEŻY PODJĄĆ WSZELKIE ŚRODKI OSTROŻNOŚCI MINIMALIZUJĄCE ZAGROŻENIE. BIOASEKURACJA JEST JEDNAK BARDZO SZEROKIM ZAGADNIENIEM I SKŁADA SIĘ NA NIĄ WIELE

USYSTEMATYZOWANYCH, ŚWIADOMYCH I ODPOWIEDZIALNYCH DZIAŁAŃ.

Podczas konferencji hodowcy i rolnicy usłyszeli o podstawowych zasadach bezpieczeństwa, m.in.: o zakazie wyrzucania odpadów do nieprzystosowanych pojemników, zakazie przewożenia pasażerów i witania się poprzez podanie dłoni, czy też zakazie przejazdu przez obszary zapowietrzone (3 km) oraz zagrożone (10 km) wyznaczone przez PIW. Pan Adam Kisiel przypomniał zgromadzonym jak istotna jest współpraca rolnika i kierowcy na każdym etapie odbioru zwierząt z fermy.

O czym należy pamiętać po przybyciu na fermę?

PO PIERWSZE, WAŻNE JEST SPRAWDZENIE CZYSTOŚCI POJAZDU. ROLNIK, KTÓRY ZAUWAŻY, ŻE CZYSTOŚĆ AUTA NIE JEST TAKA JAK BYĆ POWINNA, MOŻE ODMÓWIĆ ZAŁADUNKU ZWIERZĄT. PONADTO NALEŻY PAMIĘTAĆ O DOKŁADNEJ DEZYNFEKCJI PRZEZ WJAZDEM NA KAŻDĄ FERMĘ ZAŁADUNKOWĄ I ODCZEKANIEM 15 MIN, ABY ŚRODEK DEZYNFEKCYJNY MIAŁ SZANSĘ SKUTECZNIE ZADZIAŁAĆ. OPRÓCZ SAMYCH OPON NALEŻY ZDEZYNFEKOWAĆ RÓWNIEŻ NADKOLA POJAZDU.

Wśród zasad bezpieczeństwa znalazły się również m.in.: mycie i dezynfekcja



rań, zakładanie jednorazowych rękawiczek, ubrań i specjalnego obuwia, ustalenie granicznej linii przemieszczania kierowcy – pracownika fermy, każdorazowa dezynfekcja rampy pojazdu po zakończeniu, pozostawienie jednorazowych rzeczy w wyznaczonym

pojemniku, dezynfekcja po wyjeździe z każdej fermy załadunkowej, czy też transport najszybszą możliwą trasą bez niepotrzebnych przystanków. Rzetelne stosowanie się do powyższych procedur zmniejszy ryzyko. Chociaż na początku pamiętanie

o wszystkich zasadach może wydawać się uciążliwe, z czasem stanie się czymś naturalnym. W trakcie konferencji przedstawiciel Agri Plus opowiedział również o perspektywach i możliwościach w hodowli macior i tuczników oraz brojlerów kurzych i indyczych.



Po oficjalnych wykładach zaplanowano panel dyskusyjny i indywidualne konsultacje z lekarzami weterynarii, połączone z poczęstunkiem. Spotkanie było idealną okazją do tego, aby podzielić się wiedzą, rozwiązaniami, uświadomić sobie czyhające zagrożenia i nauczyć się przed nimi bronić.



Efektywne wykorzystanie azotu poprzez wapnowanie gleb

Niepokojący jest spadek zużycia nawozów potasowych i wapniowych. Poziom zużycia tych dwóch grup nawozów istotnie decyduje o wykorzystaniu głównego składnika plonotwórczego jakim jest azot.

Zrównoważone gospodarowanie składnikami nawozowymi ma znaczenie nie tylko ekologiczne, ale i ekonomiczne. Stosowanie składników nawozowych w dawkach przewyższających wymagania pokarmowe roślin może powodować w efekcie końcowym przemieszczanie się składników do wód powodując ich zanieczyszczenie. Szacuje się (wg Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju – OECD), że rolnictwo europejskie uczestniczy w zanieczyszczeniu wód powierzchniowych azotem w zakresie od 40-80% oraz fosforem od 20-40%. Wg danych komisji Helsińskiej (HELCOM) Polska rocznie emituje do Bałtyku ok. 150 tys. ton azotu i ok. 9 tys. ton fosforu. W Polsce obserwuje się wzrost zużycia nawozów mineralnych. Średnie zużycie NPK w ciągu ostatnich 4 lat wynosiło 122,6 kg NPK/ha i waha się od 70 do prawie 200 kg/ha.

Niepokojący jest natomiast spadek zużycia nawozów potasowych i wapniowych (w ostatnich latach ok 36 kg CaO/ha). Poziom zużycia tych dwóch

grup nawozów istotnie decyduje o wykorzystaniu głównego składnika plonotwórczego jakim jest azot.

W środowisku kwaśnym nawet bardzo wysokie nawożenie mineralne, nie jest w stanie pokryć potrzeb pokarmowych roślin (R.Gaj).

Na glebach onieuregulowanym odczynie rośliny nie wykorzystują efektywnie składników pokarmowych z nawozów, a intensyfikacja nawożenia nie spowoduje wzrostu plonów. Zaleca się zatem wapnowanie gleb, które jest istotnym elementem zwiększenia efektywności wykorzystania azotu i ograniczenia strat składników pokarmowych. Nawozy wapniowe mają do spełnienia zupełnie inną rolę niż nawozy azotowe, fosforowe i potasowe. Konieczność wapnowania gleb wynika z dbałości o odpowiednią strukturę gruzelkowatą gleby, aerację, właściwe pH i dostępność składników mineralnych dla roślin. Spośród wielu zabiegów uprawowych oddziałujących na wzrost i plonowanie roślin, wapnowanie określa się jako jeden z najważniejszych. Optymalny odczyn gleby zapewnia warunki dla prawidłowego rozwoju roślin i procesów zachodzących w glebie, a te decydują o szybkości uwalniania składników pokarmowych niezbędnych dla roślinom uprawnym do prawidłowego wzrostu i plonowania.

Przy spadku wartości pH gleby poniżej 5,5 na roślinach pojawiają się objawy wskazujące na niedobór wapnia. Wapnowanie przeprowadza się również w celu odkażania stawów (np. po inwazji drobnoustrojów chorobotwórczych).

Utrzymanie optymalnego odczynu gleby jest podstawowym warunkiem opłacalnej produkcji roślinnej.

Zakwaszenie gleb jest pierwotnym czynnikiem ograniczającym ich produktywność. Skutki zakwaszenia mierzone są wielkością utraconego plonu, niską zawartością składników mineralnych oraz zwiększonym ich wymywaniem. W glebach kwaśnych o pH poniżej 4,5 ujawniają się jony glinu, które powodują zahamowanie wzrostu korzeni, co ogranicza zdolność rośliny do pobierania wody i składników mineralnych.

Przyczyną zahamowania wzrostu korzeni jest także, wywołany zakwaszeniem niedobór wapnia i magnezu. W rezultacie niekorzystnych warunków, system korzeniowy ulega redukcji – roślina nie jest w stanie pobrać składników pokarmowych w dostatecznej ilości. Słaby system korzeniowy tworzy warunki do wymywania azotanów z gleby, gdyż roślina nie jest w stanie pobrać składników zawartych w głębszych warstwach profilu glebowego, do których

przemieściły się wraz z wodą opadową. W konsekwencji wzrasta wymycie azotu azotanowego poza zasięg systemu korzeniowego roślin. Należy więc systematycznie kontrolować odczyn gleby, który jest podstawą do wyznaczenia potrzeb wapnowania. Jedną analizę gleby wykonuje się co 4 lata dla powierzchni do 4 ha (jeżeli dysponujemy polem

jednorodnym, przy polach mozaikowych odpowiednio zwiększamy ilość próbek zbiorczych). Wyniki analiz powinny zawierać również informacje o odczynie gleby. Na podstawie wykonanej analizy gleby sporządza się bilans składników pokarmowych i plan nawożenia. Ilość składników z nawozów powinna równoważyć pobranie przez roślinę.

Warunkiem efektywnego wykorzystania azotu przez rośliny jest wapnowanie gleb kwaśnych i zrównoważone żywienie wszystkimi makro- i mikroelementami. Wskazane jest zatem opracowanie planu wapnowania i nawożenia pozostałymi składnikami z uwzględnieniem wyników badania odczynu i zasobności gleby.

EKSPERT RADZI:

Jeżeli znamy wyniki analizy glebowej, to zakup wapna nie powinien być problemem ale musimy zwrócić uwagę na:

- reaktywność

Reaktywność dobrej jakości nawozów wapniowych drobno zmielonych i w postaci granulowanej jest 3 krotnie większa od wapna potocznie nazywanego "luzowym" czyli wynosi ponad 90%. Z tego wynika, że porównując dawki wapna typu „luz” z granulowanym należy zachować stosunek 3:1,

- rodzaj wapna i stopień rozdrobnienia

W przypadku nawozów węglanowych, aktywność chemiczna wynika wprost ze stopnia ich

rozdrobnienia i może być bardzo wysoka.

- zawartość CaO lub CaO + MgO

Niezależnie od formy chemicznej zawartość wapnia w nawozie wapniowym wyrażana jest w postaci CaO i MgO.

- forma granulowana czy pylista

Należy pamiętać, że wapno typu „luz”, które ma min. zawartość CaO 30%, z uwagi na stopień zmielenia skały do tzw. „frakcji żwiru” osiąga reaktywność na poziomie 30 % i dawki dawki zwykle jest dość duże a efekty są widoczne dopiero w drugim roku po zastosowaniu, ponieważ trzeba je zaościć (procesy



Elżbieta Zyskowska, dyrektorka handlowa

rozkładu wapna zachodzą głęboko w glebie i roślina nie jest w stanie skorzystać z tego zabiegu, dopiero w następnym roku po ponownym „przewróceniu” gleby- jednak do tego czasu nastąpią duże straty związków zasadowych podczas wymywania ich do głębokich warstw gleby- szczególnie na glebach lekkich).

REKLAMA

COMPLEXOR

jakość z natury

COMPLEXOR TURBO

90% CaCO₃ min 50% CaO odmiana 04

Nawozy wapniowe COMPLEXOR i COMPLEXOR Turbo:

- podnoszą pH gleby
- zwiększają wykorzystanie nawozów mineralnych
- poprawiają warunki wodno-powietrzne gleby
- działają anty chwastowo i przeciwczybniczo

60% CaCO₃ i 30% MgCO₃ min 45% CaO+MgO odmiana 05

www.wapno-nawozowe.eu www.complexor.agro.pl

ROL-DRZEŃ 18-520 Stawiski ul. Wiejska 25 tel. 694-100-572 784-54-33-54,

Jak to jest z ceną kukurydzy?

Kończące się zbiory kukurydzy sprawiły, iż rynkowa podaż kukurydzy mokrej uległa zmniejszeniu, co przełożyło się na wzrost cen kukurydzy mokrej. Ceny tego zboża zawierają się obecnie w przedziale 360-470 PLN/t. Najniższe ceny ziarna notuje się na południowym-wschodzie kraju, stąd sporo kukurydzy mokrej przemieszczane jest z tego regionu do centrum i na zachód kraju. Problemy z transportem ograniczają jednak możliwości transferu ziarna w bardziej odległe regiony.

TENDENCJE CENOWE NA RYNKU ZBOŻ

- opady deszczu spowolniły zbiory kukurydzy, szczególnie na południowym-wschodzie kraju, topniejąca podaż kukurydzy mokrej,
- spore różnice pomiędzy cenami kukurydzy mokrej na południowym-wschodzie i zachodzie kraju co sprzyja przemieszczaniu ziarna,
- ciągle mało ofert sprzedaży większości zbóż, rolnicy otrzymują zaliczki dopłat bezpośrednich i nie spieszą się ze sprzedażą zbóż,
- eksport pszenicy drogą morską w październiku na poziomie około 222 tys. ton, spodziewany jeszcze większy eksport pszenicy przez porty w listopadzie,
- dalsza zwyżka cen pszenicy z dostawą do portów, co wspiera ceny pszenicy na rynku wewnętrznym,
- eksport ziarna na kolach do Niemiec w znacznej mierze ograniczony do wywozu kukurydzy,
- nieopłacalny import kukurydzy ze Słowacji i Ukrainy.

SYTUACJA RYNKOWA:

Na zachodzie i w centrum kraju, zbiory kukurydzy już się zakończyły bądź są na ukończeniu. Na Opolszczyźnie

do zebrania pozostało około 5-10% arealu, a na Mazowszu – około 10% powierzchni. Najmniejsze zaawansowanie zbiorów w dalszym ciągu notuje się na Lubelszczyźnie i na Podkarpaciu, gdzie do zebrania pozostało odpowiednio około 15% i 25% powierzchni. Notowane w ostatnich dniach obfite opady deszczu na południowym-wschodzie kraju spowolniły prace żniwne w tych regionach. Sporo kukurydzy czeka jeszcze na zbiór na Żuławach.

KOŃCĄCE SIĘ ZBIORY KUKURYDZY SPRAWIŁY, IŻ RYNKOWA PODAŻ KUKURYDZY MOKREJ ULEGŁA ZMNIEJSZENIU, CO PRZEŁOŻYŁO SIĘ NA WZROST CEN KUKURYDZY MOKREJ. CENY TEGO ZBOŻA ZAWIERAJĄ SIĘ OBECNIE W PRZEDZIALE 360-470 PLN/T.

Najniższe ceny ziarna notuje się na południowym-

-wschodzie kraju, stąd sporo kukurydzy mokrej przemieszczane jest z tego regionu do centrum i na zachód kraju. Problemy z transportem ograniczają jednak możliwości transferu ziarna w bardziej odległe regiony.

Rynkowa podaż pozostałych zbóż także nie jest duża. Trwająca wypłata dopłat bezpośrednich raczej nie będzie zachęcać rolników do sprzedaży większych ilości ziarna w najbliższym czasie. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jest w trakcie wypłaty rolnikom 70-procentowych zaliczek na poczet dopłat bezpośrednich. Do końca listopada musi im przekazać 10 mld PLN. Utrzymująca się uszczuplona liczba ofert sprzedaży zbóż stanowi wsparcie cen ziarna. W przypadku pszenicy, jest to szczególnie widoczne na północy kraju, z racji bliskości do portów.

Ceny skupu ziarna oferowane przez krajowych przetwórców przedstawiają się następująco (z dostawą):

pszenica konsumpcyjna – 670-730 PLN/t,
pszenica paszowa – 650-720 PLN/t
żyto konsumpcyjne – 530-570 PLN/t

żyto paszowe – 520-560 PLN/t,
pszenżyto – 580-650 PLN/t,
jęczmień paszowy – 630-680 PLN/t,
kukurydza – 610-650 PLN/t,
kukurydza mokra – 360-470 PLN/t,
owies paszowy – 580-650 PLN/t.

Z kolei, w zależności od lokalizacji, wyjściowe ceny skupu rzepaku oferowane przez firmy handlowe i przetwórców obecnie kształtują się na poziomie około 1590-1645 PLN/t z dostawą w listopadzie/styczniu, plus dopłaty za jakość.

EKSPORT/IMPORT:

W portach w dalszym ciągu notuje się spory ruch.

W ODNIESIENIU DO ZBOŻ, PRZEDMIOTEM EKSPORTU DROGĄ MORSKĄ JEST PRZED WSZYSTKIM PSZENICA, A TAKŻE MNIEJSZE, KILKUTYSIĘCZNE PARTIE KUKURYDZY.

W październiku 2019 roku, eksport zbóż ogółem drogą morską z kraju wyniósł ponad 266 tys. ton wobec 232 tys. ton

wywiezionych we wrześniu br. oraz 343 tys. ton wyeksportowanych w październiku 2018 roku. Z tej wielkości, w październiku 2019 roku eksport pszenicy wyniósł około 222 tys. ton, kukurydzy – 42,4 tys. ton, a żyta – 2,0 tys. ton. Z kolei, w październiku 2019 eksport rzepaku drogą morską nie wystąpił.

W pierwszych 4 miesiącach bieżącego sezonu 2019/20 (lipiec-październik 2019), eksport zbóż drogą morską wyniósł ponad 637 tys. ton wobec 815 tys. ton wyeksportowanych w tym samym okresie poprzedniego sezonu. Z tej wielkości, eksport pszenicy wyniósł ponad 543 tys. ton (wobec 624 tys. ton w okresie lipiec-październik 2018 roku), żyta – 5,5 tys. ton, pszenżyta – 0,9 tys. ton, a kukurydzy – 85,1 tys. ton (57,2 tys. ton w okresie lipiec-październik 2018).

W listopadzie, eksport pszenicy drogą morską może przekroczyć 250 tys. ton.

W porcie Gdańsk zakończył się załadunek 30 tys. ton pszenicy z przeznaczeniem do Maroka. W porcie Gdynia obecnie trwa załadunek 2 panamaxów, które łącznie zabiorą ponad 115 tys. ton pszenicy. W połowie miesiąca rozpocznie się załadunek kolejnego panamaxa. Z kolei, w porcie Świnoujście trwa załadunek 35 tys. ton pszenicy, a także doładowanie 26 tys. ton pszenicy na panamaxa, który wcześniej ładowa-

ny był w porcie Szczecin.

W związku z utrzymującym się znacznym popytem na pszenicę ze strony eksporterów ceny pszenicy konsumpcyjnej oferowane z dostawą do portów ponownie wzrosły i obecnie kształtują się następująco:

pszenica konsumpcyjna (12.5% białka) – 755-760 PLN/t (dostawa XI-XII),
pszenica konsumpcyjna (14.0% białka) – 765-770 PLN/t (dostawa XI-XII).

Finalne ceny uzależnione są od odbiorcy, parametrów ziarna i terminu dostawy oraz aktualnych notowań cen ziarna na giełdzie MATIF i kształtowania się kursu euro w dniu podpisywania kontraktu.

Obecnie przedmiotem eksportu na kolach jest przede wszystkim kukurydza wysyłana na rynek niemiecki.

Z kolei, import zbóż z południa Europy na szerszą skalę cały czas pozostaje ograniczony. Podobnie wygląda sytuacja w odniesieniu do importu ukraińskiej kukurydzy, której ceny na granicy wynoszą około 150 \$/t, tj. około 680 PLN/t z dostawą do centrum kraju, co przy niższych cenach krajowego ziarna czyni jej eksport nieopłacalnym.

źródło: W. Sabarański
Sparks Polska

Ceny skupu zbóż w kraju w zależności od regionu przedstawiają się następująco (przedziały cen, PLN/t netto, z dostawą, przy skupie większych partii ziarna):

ZBOŻA	9.X.19	16.X.19	23.X.19	30.X.19	6.XI.19	13.XI.19
pszenica paszowa	630-660	630-660	630-690	650-690	650-700	650-720
kukurydza	600-640	600-640	600-630	600-630	610-640	610-640
pszenżyto	550-620	560-610	560-610	570-620	580-640	580-650
jęczmień paszowy	620-670	620-660	620-650	620-680	630-680	630-680
żyto paszowe	520-550	500-550	500-550	500-550	500-550	520-560
pszenica konsumpcyjna	650-690	660-700	660-710	660-720	660-720	670-730
żyto konsumpcyjne	530-570	520-550	510-550	520-550	520-550	530-570

Średnie ceny skupu zbóż w kraju w zależności od regionu przedstawiają się następująco (PLN/t netto, z dostawą, przy skupie większych partii ziarna):

ZBOŻA	9.X.19	16.X.19	23.X.19	30.X.19	6.XI.19	13.XI.19
pszenica paszowa	650	650	660	670	675	690
kukurydza	620	620	615	615	625	625
pszenżyto	590	580	580	590	610	615
jęczmień paszowy	645	640	635	650	655	655
żyto paszowe	535	525	525	525	525	540
pszenica konsumpcyjna	680	680	690	700	700	710
żyto konsumpcyjne	550	535	530	535	535	550



Jesienna ekspansja mączniaka prawdziwego zbóż i traw

Bieżący monitoring zdrowotności zbóż ujawnia na wielu plantacjach nasilone objawy mączniaka prawdziwego zbóż i traw. Jest to efekt aktywności zarodników workowych np. na resztkach poźniwnych czy chwastach jednoliściennych, które dokonały pierwotnych infekcji roślin uprawnych.

Październik z opadami powyżej normy (w odniesieniu do lat 1981-2010) i temperaturą w normie oraz utrzymująca się w listopadzie temperatura na poziomie 6-12°C bez przymrozków sprzyjają jesiennej wegetacji zbóż. Bieżący monitoring zdrowotności zbóż ujawnia na wielu plantacjach nasilone objawy

mączniaka prawdziwego zbóż i traw. Jest to efekt aktywności zarodników workowych np. na resztkach poźniwnych czy chwastach jednoliściennych, które dokonały pierwotnych infekcji roślin uprawnych.

Na stanowiskach zuproszczeniami w uprawie, brakiem zmianowania lub ochroną roślin fungicydami bez przestrzegania przemienności stosowanych substancji aktywnych można spodziewać się agresywnego nasilania mączniaka a nawet uodparniania ras patogena na fugicydy.

Po zakażeniu grzyb początkowo powoduje chlorozy liści, a kolejno po kilku dniach

pojawiają się białe (pszenica, pszenżyto) lub beżowe (jęczmień) kłaczki grzybni. Nasilające objawy ograniczają powierzchnię zieloną liści i wzmagają parowanie, dlatego też obserwujemy więdnienie roślin. Jednak grzyb *Blumeria graminis* powodujący mączniaka to bezwzględny pasożyt, który uzależniony jest od żywego żywiciela. Zatem wolno, bez efektu gwałtownego obumierania roślin, czerpie składniki pokarmowe pobierając je ssawką zakotwiczoną w komórkach roślin, a strzępki grzybni rosną międzykomórkowo wyrastając na powierzchnię blaszek liściowych. Na niej ostatnie ogniska tworzą dojrzale zarodniki

konidialne, dokonujące kolejnych — wtórnych infekcji. Te zarodniki zawierają dużo wody, która zapewnia skuteczne opanowanie kolejnych roślin nawet w warunkach deficytu wody. Z czasem, co obserwujemy najczęściej wiosną, grzybnia szarzeje, jest bardziej zbity i w jej obrębie można dostrzec ciemne kuliste twory, będące owocnikami grzyba, w których dojrzeją zarodniki workowe.

ROŚLINY OSŁABIONE PASOŻYTEM JESIENIĄ MOGĄ GORZEJ ZIMOWAĆ.

Należy zbilansować kolejno, wiosenne nawożenie azotem tak aby nie przekraczać optymalnych dawek, ponieważ mączniak wykorzystuje cienkie ściany komórkowe przenawożonych roślin wnikać w kolejne komórki przerastając tkaninę ku górze nawet do kłosa. Aktualny stan plantacji z nasilonymi objawami mączniaka prawdziwego zapowiada planowanie wiosennego zabiegu T1, który nie będzie służył jedynie ochronie kształtującej się podstawy źdźbła, ale także zabezpieczeniu roślin przed utratą powierzchni asymilacyjnej.

dr Marta Damszel,
UWM Olsztyn



REKLAMA

NOWY DEALER CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH







AGROLMET

WKRÓTCE OTWARCIE PUNKTU
W GMINIE STARE POLE K/MALBORKA

tel. kom. 508 189 400, 507 198 504

www.agrolmet.pl

Poszukujemy przedstawicieli handlowych oraz serwisantów

Nie ma tak ciężkiej roboty jak hodowla bydła

W Lidzbarku Warmińskim odbyło się spotkanie Elitarnego Klubu Hodowców Bydła. Rozmawiamy z Piotrem Skoczkiem organizatorem przedsięwzięcia i doktorem weterynarii Kamilem Kossakowskim.

Rozmawiamy z Piotrem Skoczkiem

— Skąd pomysł na założenie Elitarnego Klubu Hodowców Bydła?

— Od ponad dwudziestu lat współpracujemy z hodowcami i muszę powiedzieć, że to są elitarni z tego względu, że nie ma tak ciężkiej roboty jak hodowla bydła. W świętek, piątek trzeba być zawsze na gospodarstwie. Są niezastąpieni... Muszą być, po prostu muszą. To taka elita w rolnictwie, bo winnych gałęziach rolnictwa można pracować sezonowo. Są to też ludzie,

którzy niesamowicie dbają o zwierzęta. Kochają je.

— Skąd pomysł na zorganizowanie spotkania w Lidzbarku Warmińskim?

— Przecież jesteśmy z tego regionu.

— Widziałem tutaj samochody z województwa łódzkiego, pomorskiego...

— Tak. Ludzie do nas przyjeżdżają z daleka. Hodowcy chcą posłuchać doktora Golebiewskiego z SGGW. Jest świetny w teorii i praktyce.

Chcemy współpracować z ludźmi, którzy potrafią naukę połączyć z praktyką. Współpracuję z dużymi

gospodarstwami, jak z tym w Cieszymowie, gdzie jest 1300 krów, które dziennie oddają 34 tysiące litrów mleka. Nasze rozwiązania tam są wprowadzone, dzielimy się naszym doświadczeniem w dużym gospodarstwie.

— O jakie rozwiązania chodzi?

— Chodzi o ułatwienie pracy, lepszą jej organizację. Propagujemy zastosowanie tzw. taksówki mlecznej, dzięki której możemy zmechanizować, zautomatyzować system odpajania cieląt. Kiedyś osoba, która zajmowała się tym, spędzała na tej pracy prawie pięć godzin dziennie, dzisiaj — po zastosowaniu systemu odpajania — osoba, która przygotowuje mleko, ma tylko podjechać i wlać do poidła mleko, a zajmuje to jej 30 minut. Więc to jest kapitalna rzecz i powiedział, że w życiu by z tego nie zrezygnował i to chcemy ludziom pokazywać.

— Czy jako elitarnie stowarzyszenie współpracują państwo z hodowcami z innych krajów?

— Mamy grono znajomych w Anglii. M.in. jednego z najlepszych hodowców bydła mlecznego w Anglii i bardzo nas wspiera... Swoją wiedzą, genetyką, która jest na tak kosmicznym poziomie, że w Polsce możemy tylko sobie wyobrazić.

— Na Wyspach Brytyjskich i w Stanach Zjednoczonych Hodowla bydła jest w wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych chyba na najwyższym, światowym poziomie...

— Chcemy się uczyć od najlepszych. Wprowadzać tutaj rozwiązania z całego świata, które się sprawdzają. Nasze plany? Myślę, że cały czas będziemy szukać nowych, ciekawych ludzi, którzy mogą się podzielić z hodowcami swoją wiedzą i doświadczeniem.

Rozmawiamy z dr. weterynarii Kamilem Kossakowskim

— Co uważa pan za najcenniejsze w działalności Elitarnego Klubu Hodowców Bydła?

— Spotkali się pasjonaci, którzy łączą hobby ze swoją pracą zawodową i to gwarantuje maksymalną przyjemność z tych wszystkich rzeczy, które my robimy.

Na nasze spotkania przyjeżdżają tak naprawdę rolnicy z trzech, trzech województw, czyli województwa z pomorskiego, warmińsko-mazurskiego i mazowieckiego, więc to też świadczy o tym, że to są ludzie, którym się chce, którzy mogą pokonać nawet i 150 kilometrów żeby się spotkać wspólnie. Tutaj też, z racji tego, że te spotkania są cykliczne, to

te znajomości, które się nawiązały tutaj przy tym stole konferencyjnym one trwają dalej i służy to wymianie doświadczeń między rolnikami, którzy winnym przypadkiem nie mogliby się spotkać.

— Plany na następne spotkanie...

— Myślę, że na następnym naszym spotkaniu powinniśmy z naszymi hodowcami porozmawiać o ekonomii. Na dzień dzisiejszy, okej są to pasjonaci, miłośnicy, natomiast musimy zacząć to lepiej liczyć, to co się na całym świecie się dokonuje, że każde euro, każda złotówka jest policzona, ile, ile kosztuje litr wyprodukowanego mleka, ile kosztuje jeden kilogram wyprodukowanej wołowiny, natomiast no w Polsce to mamy dużo do zrobienia.

Grzegorz Adamczewski



Piotr Skoczek:

Chcemy współpracować z ludźmi, którzy potrafią naukę połączyć z praktyką. Współpracuję z dużymi gospodarstwami, jak z tym w Cieszymowie, gdzie jest 1300 krów, które dziennie oddają 34 tysiące litrów mleka.



Kamil Kossakowski:

Spotkali się pasjonaci, którzy łączą hobby ze swoją pracą zawodową i to gwarantuje maksymalną przyjemność z tych wszystkich rzeczy, które my robimy.

Zaczniemy doceniać cieleta

Ekspertci zgodnie twierdzą, że cieleta są niedoceniane, są gdzieś z boku, często nie mają odpowiedniego budynku do odchowu, a hodowcy umieszczają je wszędzie tam gdzie jest trochę wolnego miejsca i gdzie nie mogą stać krowy. Jaka jest śmiertelność cieląt w Polsce dokładnie nie jesteśmy w stanie powiedzieć, ale problem jest duży

Każde gospodarstwo produkujące mleko dąży do uzyskania coraz wyższych wydajności, krowy mają wszystko, często nawet więcej niż potrzebują. Dlaczego? Bo krowy produkują, więc zarabiają. Aco z cielećkami, przecież to od nich wszystko się zaczyna?

Ekspertci zgodnie twierdzą, że cieleta są niedoceniane, są gdzieś z boku, często nie mają odpowiedniego budynku do odchowu, a hodowcy umieszczają je wszędzie tam gdzie jest trochę wolnego miejsca i gdzie nie mogą stać krowy. Jaka jest śmiertelność cieląt w Polsce dokładnie nie jesteśmy w stanie powiedzieć, ale problem jest duży. Doktor Marcin Gołębiewski ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, zajmujący się między innymi trudnymi przypadkami w gospodarstwach szacuje,

ŻE ŚMIERTELNOŚĆ CIELĄT W POLSCE WAHA SIĘ MIĘDZY 10, A NAWET 25 PROCENT. CIELĘTA PADAJĄ NAJCZĘŚCIEJ DO 7 DNI PO PORODZIE I NAJCZĘSTSZYM POWODEM UPADKÓW W PIERWSZYCH DNIACH SĄ BIEGUNKI.

U starszych cieląt powyżej miesiąca najczęściej powodem upadków są pewne niedociągnięcia wynikające z budowy układu oddechowego. Tego nie jesteśmy w stanie zmienić, ponieważ cielę rodzi się z niezupełnie wykształconymi płucami, poza tym płuca cieląt są relatywnie małe w stosunku do wielkości ich ciała. Dlatego tak ważne jest

reagowanie na każdy „kaszelek” u cieląt, bo do niewydolności organizmu dochodzi błyskawicznie.

Właściwe odpajanie musi trwać

Na szczęście mamy wpływ na odpajanie cieląt każdy hodowca wie, że należy podać siarę i to jak najszybciej maksymalnie w ciągu 6 h od urodzenia. I później zaczynają się wątpliwości i błędy w odpajaniu. Po pierwsze ile tej siary, czy tyle samo dla każdego cielęcia? Otóż nie każdy cielak powinien być traktowany indywidualnie, według zasady, że podajemy od 8-10 % masy cielaka. Czy jak wydoiliśmy dużo siary to powinniśmy się cieszyć? Też nie do końca ponieważ jest duże prawdopodobieństwo, że ta siara jest słabej jakości.

Ekspertci potwierdzają w swoich badaniach, że dobrej jakości siara pochodzi od krow, które produkują jej mniej niż 9 kg, jeżeli doimy siary więcej jest ona z reguły rozwodniona. Im gęstsza siara, tym lepiej ponieważ zawiera więcej immunoglobulin.

Kolejny problem to szybkość odpajania cieląt, mitem jest, że im szybciej wypiją tym lepiej. Hodowcy często nawet nacinają smoczki żeby szybciej poszło. Niestety układ pokarmowy nie radzi sobie z tak szybkim przepływem mleka i zaczynają pojawiać się problemy. Przede wszystkim cielęta przy szybkim odpajaniu nie wytwarzają odpowiedniej ilości śliny. W takich przypadkach często cieleta próbują ssać się wzajemnie lub szukają w otoczeniu elementów, które mogłyby ssać. I to jest pierwsza oznaka, że wypily zbyt szybko i pijąc nie zaspokoily odruchu ssania. Poza tym ślina, którą produkują zawiera dużą ilość naturalnych antybiotyków, które stymulują odporność cieląt. Ślina równoważy pH

w trawieńcu, wpływając na prawidłowe ścinanie mleka, ponadto zawiera enzymy niezbędne do trawienia tłuszczu, min. lipazy.

Pamiętajmy, że prawidłowy system odpoju cieląt powinien trwać od 7 do 12 minut, cielak nie może wypić wszystkiego w 30 sekund! Jest wiele rozwiązań umożliwiających takie spokojne odpajanie, a tajemnicą sukcesu są odpowiednie smoczki wykonane ze specjalnej gumy i zaprojektowane wtrosce o zdrowie cielęcia. Smoczki, które imitują naturalny proces ssania wymienia matki.

Ważymy, analizujemy jesteśmy hodowcami

Odpajamy, odchowujemy, ale ile przyrasta na dobę, ba nawet tygodniowo i tak hodowcy nie mają z reguły pojęcia, bo każdy ocenia przyrosty „na oko”. A może warto ważyć co jakiś czas cieleta, skoro mamy zacząć je doceniać, musimy więcej o nich wiedzieć, baczniej je obserwować, analizować przyrosty. Innowacyjność w gospodarstwach hodowlanych powinna skłaniać się ku temu, żeby trochę pomyśleć, pokombinować co możemy jeszcze zrobić poza ilością i jakością mleka żeby pozyskać dodatkowy dochód.

SKORO JESTEŚMY HODOWCAMI TO POWINNIŚMY REGULARNIE SPRZEDAWAĆ ZWIERZĘTA I ZARABIAĆ NA TYM, A WIELE GOSPODARSTW WCIAŻ MUSI DOKUPOWAĆ, BO ŚMIERTELNOŚĆ CIELĄT JEST WYSOKA I NIE UDAJE SIĘ ODCHOWAĆ.

Często kupując piękne sztuki z kilku gospodarstw, hodowcy nieświadomie zwożą do swojego gospodarstwa wiele chorób. Weterynarze zalecają żeby kupić raczej więcej sztuk, ale w jednym gospodarstwie i najważniejsze zbadać zwierzęta przed zakupem i transportem w miejscu, z którego je kupujemy, bo jeżeli tego nie zrobimy, reklamacji nie ma!



Prawidłowy system odpoju cieląt powinien trwać od 7 do 12 minut

REKLAMA

SOKOŁÓW

LIDER UBOJU BYDŁA
zaprasza do współpracy producentów bydła

GWARANTUJEMY:

- stabilny zbył (możliwość kontraktacji)
- rzetelną ocenę poubojową
- atrakcyjne ceny skupu
- pewną i terminową płatność
- możliwość atrakcyjnego sfinansowania zakupu cieląt
- pomoc w zorganizowaniu cieląt do opasu
- możliwość uzyskania gwarancji cen zbytu

Nasi przedstawiciele w regionach:

Wschodni – tel. 795160929
Płd-wsch. – tel. 608383702
Północny – tel. 660444064
Południowy – tel. 668523735
Centralny – tel. 608508556
Zachodni – tel. 795509058
Płn.- zach – tel. 668499163

Biura:
Sokołów Podl. – (25) 6408334 | Koło – (63) 2626484 | Tarnów – (14) 6317728

Jesteś producentem, pośrednikiem, organizatorem skupu, interesuje Cię stabilna partnerska współpraca?

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS.

Zrównoważone rolnictwo — moda czy konieczność?

Kompleksowe zrównoważenie rolnictwa, czyli wszystkich procesów produkcyjnych, finansowych, prawnych i społecznych koniecznych dla wyprodukowania żywności, nie jest prostym przedsięwzięciem. Oprócz ogromnej fachowej wiedzy, wymaga od rolnika otwarcia się na wsparcie ze strony doradców, instytucji rządowych i pozarządowych.

Zoptymalizowanie produkcji żywności jest jedynym sposobem na uzyskanie dużej ilości żywności wysokiej jakości bez nadmiernej eksploatacji malejących zasobów naturalnych. Takie podejście wymaga dużego wysiłku również od produkcji rolniczej.

Powszechnie znane są dwa systemy produkcji rolniczej: konwencjonalny i ekologiczny. Pierwszy obejmuje rolnictwo tradycyjne (słabo zmechanizowane, pracochłonne) oraz intensywne (o dużym natężeniu mechanizacji i chemizacji), mające cechy wspólne: maksymalizacja plonu kosztem utraty żyzności gleby. Odpowiedzią na słabe punkty rolnictwa konwencjonalnego było rolnictwo ekologiczne. Odrzuciło ono dorobek technologiczny ostatnich 150 lat, włącznie ze sporą częścią maszyn rolniczych i większością środków ochrony roślin, a produkcję oparło prawie wyłącznie na budowaniu

żywności gleby. Produktowność rolnictwa ekologicznego jest jednak niska, a koszt wytworzonych produktów – wysoki.

Żaden z tych modeli nie jest idealny.

Ograniczenia obu systemów każą szukać trzeciej drogi, która sprostą stojącym przed rolnictwem wyzwaniom, tj. zapewnić dużą ilość żywności o wysokiej jakości i w przystępnych cenach, z minimalnym wykorzystaniem niezbędnych zasobów, optymalizując produkcję i opierając ją na poprawie żyzności gleby.

ABY TO OSIĄGNĄĆ, NALEŻY POŁĄCZYĆ NAJLEPSZE CECHY SYSTEMÓW KONWENCJONALNEGO I EKOLOGICZNEGO.



Joanna Gałązka

Trzeba zrównoważyć i zoptymalizować cały proces produkcji – zadbać o odpowiednie zmianowanie, dobry biznes plan, powiązanie z otoczeniem społecznym i środowiskiem. Mając na uwadze opłacalność produkcji, trzeba

jednocześnie pamiętać o właściwej i mądrej uprawie gleby, integrowanej ochronie roślin, prawidłowym nawożeniu, doborze odmian oraz o przestrzeganiu prawa. Tylko w taki sposób rolnicy będą w stanie utrzymać wysoką

jakość plonu i zachować rentowność swoich gospodarstw przy możliwie minimalnej ingerencji w środowisko naturalne.

Kompleksowe zrównoważenie rolnictwa, czyli wszystkich procesów produkcyjnych, finansowych, prawnych i społecznych koniecznych dla wyprodukowania żywności, nie jest prostym przedsięwzięciem.

Oprócz ogromnej fachowej wiedzy, wymaga od rolnika otwarcia się na wsparcie ze strony doradców, instytucji rządowych i pozarządowych. Dlatego w dążeniu do zrównoważenia rolnictwa potrzebne jest współdziałanie – zaangażowanie państwowego i prywatnego doradztwa oraz uniwersytetów i instytutów naukowych.

WARTO ZAZNACZYĆ, ŻE ZRÓWNOWAŻENIE ROLNICTWA JEST KLUCZOWE DLA ZRÓWNOWAŻENIA CAŁEGO PROCESU PRODUKCJI ŻYWNOCI – OD PRODUCENTÓW ZAOPATRUJĄCYCH ROLNICTWO, POPRZEC

GOSPODARSTWA, ODBIORCÓW I PRZETWÓRCÓW PŁODÓW ROLNYCH, AŻ PO SIECI HANDLOWE I KONSUMENTÓW.

Jest to wspólna odpowiedzialność – każdy element łańcucha żywnościowego jest ważny. Szczególnie dzisiaj, kiedy musimy podejmować szybkie i zdecydowane działania w obliczu zmian klimatu, gdzie nie ma czasu na klótnie, który z modeli rolnictwa jest lepszy, bo już wiemy, że żaden z tych modeli nie jest doskonały. Wiemy też, że odpowiedzią na rosnące koszty produkcji, rosnące zagrożenia zmianami klimatu, czy migrację szkodników jest rolnictwo zrównoważone, które wyważy wykorzystywane narzędzia pracy, koszty finansowe i środowiskowe pracy rolników z efektem pod postacią zdrowego plonu. Wszyscy chcemy mieć dostęp do bezpiecznej, wysokiej jakości żywności, dlatego nadszedł czas na zrównoważone rolnictwo, zrównoważoną produkcję żywności i zrównoważoną konsumpcję.

Joanna Gałązka
Polskie Stowarzyszenie
Ochrony Roślin

Bez ograniczeń związanych z miejscem zamieszkania

Zastanówmy się wspólnie jak wykorzystać zasoby doradztwa rolniczego do tych wszystkich przedsięwzięć, które będziemy starali się wdrażać w najbliższych czterech latach – zaapelował minister rolnictwa i rozwoju wsi Jan Krzysztof Ardanowski podczas spotkania z dyrektorami ośrodków doradztwa rolniczego.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Jan Krzysztof Ardanowski zwrócił uwagę na zrównoważony rozwój rolnictwa w połączeniu ze zrównoważonym rozwojem terytorialnym.

– Jeden element współdziała z drugim. Zrównoważone rolnictwo potrzebuje, tak samo jak zrównoważony rozwój terytorialny, również małych gospodarstw, gospodarstw rodzinnych – podkreślił szef resortu rolnictwa.

Nastawienie na proekologiczny rozwój, na dobrostan zwierząt powinno iść w parze z zapewnieniem mieszkańcom obszarów wiejskich o możliwości realizowania własnych aspiracji, bez ograniczeń związanych z miejscem zamieszkania. Wymaga to zapewnienia funkcjonowania odpowiedniej infrastruktury

technicznej, opieki zdrowotnej, oświaty i kultury, czyli całej sfery usług, które dostępne są w ośrodkach miejskich.

– Podobny pogląd na współczesne rolnictwo ma nowy komisarz UE ds. rolnictwa Janusz Wojciechowski, ale musimy pamiętać, że unijny komisarz nie jest od dbania tylko o polskie sprawy – stwierdził minister.

Szef resortu rolnictwa dodał, że to my musimy podejmować określone działania, których jedynym ograniczeniem mogą być tylko i wyłącznie Unii Europejskiej.

– Jeżeli znajdziemy jakiekolwiek rozwiązania zastosowane gdzieś w kraju członkowskim, a będą one korzystne dla nas to Unia Europejska nie będzie miała żadnego argumentu przeciwko zastosowaniu ich w Polsce – podkreślił minister Ardanowski, który zwrócił się jednocześnie o zaangażowanie w poszukiwanie najlepszych, własnych rozwiązań służących rozwojowi polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich.

Szef resortu przypomniał, że wszyscy ministrowie podpisali deklarację o uznaniu rozwoju wsi i rolnictwa za je-

den z najważniejszych priorytetów rządu.

– Przekazywaniem wiedzy, ale także i odpowiedziami, jak wykorzystywać potencjał konkretnego gospodarstwa rolniczego ma się zajmować doradztwo rolnicze – stwierdził minister.

– JEST POTRZEBNA DUŻA AKTYWNOŚĆ, INICJATYWNOŚĆ OŚRODKÓW DORADZTWA ROLNICZEGO,

gdyż każdy ośrodek jest najlepiej zorientowany w strukturze rolnej danego obszaru, danego województwa i ma najlepszą wiedzę o tym jak różnią się między sobą gminy, gospodarstwa, jaki jest potencjał produkcyjny, jakie są ograniczenia, np. przyrodnicze – dodał szef resortu rolnictwa.

Zwrócił przy tym uwagę na konieczność wymiany doświadczeń, sieciowania się ośrodków doradztwa, tak aby nie wymyślać wszystkiego od początku lecz korzystać ze sprawdzonych już wzorów.

bar, materiały ministerstwa

Rewolucja na rynku nawozów mikroelementowych

Warunki pogodowe uniemożliwiają efektywne przeprowadzanie części zabiegów odżywiania roślin w dedykowanych fazach rozwojowych. To efekt suszy. Niestety, niekorzystna aura, w tym bardzo wysoka temperatura ogranicza możliwość stosowania dolistnego dokarmiania tradycyjnymi nawozami. Mamy do czynienia z coraz gorszymi warunkami do ich aplikacji, krótkimi oknami zabiegowymi, a wymagania nowych, wysokopiennych odmian pod względem zapotrzebowania na mikroelementy są coraz wyższe.

Mikroelementy w dostępnych na rynku nawozach najczęściej występują w postaci soli lub chelatów. Chelaty pierwiast-

ków są łatwo wchłaniane przez liście i bardziej stabilne w roztworach cieczy roboczej. W przeciwieństwie do nich, nawozy oparte na solach mineralnych, nie rozpuszczają się tak dokładnie, na liściach mogą tworzyć się złogi, a przyswajanie zawartych składników jest opóźnione.

Do niedawna przy wyborze odpowiedniego chelatu, oczywiście poza jego składem, należało przeanalizować także i stopień schelatowania zawartych w nim mikroelementów – im wyższy, tym wyższa efektywność odżywiania rośliny. Aktualnie należy też rozważyć wybór formulacji składników – czynnika chelatującego.

Dostępne są przede wszystkim chelaty oparte na zwią-

kach typu EDTA, DTPA, IDHA czy HBED. Od tego roku rolnicy i ogrodnicy mają do dyspozycji całkowicie innowacyjne, wręcz rewolucyjne narzędzie – nawozy, w których syntetyczny czynnik chelatujący został zastąpiony naturalnym transporterem mikroelementów – glicyną. Aminokwas ten zwiększa tempo pobierania i stopień przyswajania składników pokarmowych, a poprzez antystresowy wpływ na metabolizm roślin potęguje efekt odżywiania.

Producent tej serii nawozów, sprzedawanych pod nazwą Amino Ultra, publikuje wyniki licznych badań, w których porównano przyswajalność mikroelementów tej grupy produktów ze standardowy-

mi nawozami chelatowymi. Wyniki tych doświadczeń potwierdzają imponującą wręcz przewagę przyswajalności składników pokarmowych nad tradycyjnymi nawozami chelatowymi, nawet w warunkach silnego stresu. Podobne rezultaty doświadczeń osiągnęły także niezależne ośrodki naukowe, w tym Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu.

Zastosowanie glicyny, jako naturalnego transportera mikroelementów, sprawia, iż nawozy aplikowane nalistnie są szybciej i efektywniej przyswajane. Glicyna to najmniej, a zarazem najbardziej mobilny i najszybciej wchłaniany przez rośliny aminokwas, który naturalnie w roślinie pełni funkcje związane z odżywia-

niem. Bezpośrednie podanie pierwiastków połączonych z glicyną pozwala roślinie rozpoznać je jako naturalny składnik pokarmowy, co przekłada się na intensywniejszy wzrost i rozwój. Dodatkowym efektem jest wzrost aktywności fotosyntezy oraz zwiększenie tolerancji na stres wodny i temperatury. Częsteczki glicyny są 4-krotnie mniejsze od standardowych cząsteczek chelatów mikroelementowych, na przykład EDTA, dzięki czemu są nie tylko lepiej, ale i szybciej pobierane przez rośliny. Stosując tego typu nawozy, ze względu na ich dużo wyższą wydajność możemy śmiało zmniejszyć koszty związane z dokarmianiem mikroelementowym nawet

o 30%. Z informacji producenta wynika, iż koncentracja składników w preparacie jest aż o 60% wyższa, w porównaniu do standardowych chelatów. Kompleksy są wchłaniane przez rośliny błyskawicznie i przywajane są nawet w bardzo trudnych warunkach. Dodatkową zaletą wykorzystania tej technologii jest możliwość zainicjowania przez aminokwasy naturalnych procesów i mechanizmów obronnych rośliny w odpowiedzi na stres, w tym suszę.

Nawozy mikroelementowe Amino Ultra są odpowiedzią na zmieniające się warunki uprawowe w naszym kraju i nowe wyzwania, jakie stawia przed producentami żywności rolnictwo.

Anna Rogowska

REKLAMA

NOWY DEALER MARKI **FENDT**

CIĄGNIKI

o mocy od 72KM do 517KM



KOMBAJNY ZBOŻOWE





AGROLMET

WKRÓTCE OTWARCIE PUNKTU
W GMINIE STARE POLE K/MALBORKA

tel. kom. 508 189 400, 507 198 504

www.agrolmet.pl

Poszukujemy przedstawicieli handlowych oraz serwisantów

Omacnica spichrzanka niebezpieczny szkodnik produktów przechowywanych

Lista produktów na których żeruje omacnica spichrzanka jest bardzo długa. Uznawana jest za jednego z najgroźniejszych szkodników magazynowych i corocznie wyrządza bardzo duże szkody.

Omacnica spichrzanka *Plo-dia interpunctella* Hübner jest gatunkiem występującym bardzo powszechnie na całym świecie. Spotykana jest w zakładach produkujących artykuły spożywcze, piekarniach, magazynach zbożowych, sklepach oraz w naszych domach. Bardzo chętnie zasiedla ziarno zbóż i jego przetwory, nie gardząc nasionami innych roślin. Lista produktów na których żeruje jest bardzo długa. Uznawana jest za jednego z najgroźniejszych szkodników magazynowych i corocznie wyrządza bardzo duże szkody.

Identyfikacja

Postać dorosła omacnicy spichrzanki jest motylem nocnym, należącym do rodziny omacnicowatych. Rozpiętość skrzydeł tego gatunku wynosi od 14 do 22 mm, a długość około 13 mm. Pierwsza para skrzydeł w nasadowej części jest żółto-szara, pozostała część jest ciemnoczerwona, czerwono-brązowa z miedziastym połyskiem i kilkoma szaroniebieskimi przepaskami. Druga para skrzydeł jest szaroniebieska. Skrzydła otoczone są strzępiną. Motyl nie jest szkodnikiem, nie pobiera pokarmu, pije tylko wodę, chociaż czasami wabi się na sok lub przynęty zawierające cukier. Postacie dorosłe żyją od kilku do kilkunastu dni, a ich głównym celem jest pozostawienie jak najliczniejszego potomstwa.

Jaja są szaro-białe, o wymiarach 0,3 na 0,6 mm. Zazwyczaj składane są pojedynczo, lecz czasami włożach po kilka sztuk na produktach w których będą żerowały larwy.

Larwa bezpośrednio po wyłogu z jaja jest koloru białego, a w miarę rozwoju przybiera odcień czerwony, zielonawy lub pomarańczowy, co jest ściśle skorelowane jest ze spożywanym pokarmem. Głowa larwy jest koloru brązowego. Dorosła osiąga długość około

13 mm. Larwy zaopatrzone są w trzy pary odnóży krocnych i 5 par dobrze rozwiniętych odnóży odwłokowych, które umożliwiają im poruszanie się na znaczne odległości.

Poczwarka jest koloru jasnobrązowego o długości od 6 do 11 mm. Znajdywana jest najczęściej z dala od zainfekowanego materiału.

JAK PRZEBIEGA CYKL ROZWOJOWY OMACNICY SPICHRZANKI?

Motyle kopulują już godzinę po wylocie z kokonu poczwarkowego. Oczywiście odbywa się to w nocy, ponieważ wtedy są aktywne. W ciągu dnia chowają w szczelinach, gdzie nie dociera światło. Po kopulacji, najczęściej w trzecim dniu życia samica składa jaja na opakowaniach lub bezpośrednio na produktach w których będą żerowały larwy. Jedna samica może złożyć od 200 do 500 jaj. Samice mogą kopulować trzy razy, ale po każdej kopulacji muszą złożyć jaja. Po ostatnim złożeniu jaj samica ginie. Postacie dorosłe żyją od kilku do kilkunastu dni.

TERMIN POJAWIENIA SIĘ LARW UZALEŻNIONY JEST PRZEDĘ WSZYSTKIM OD TEMPERATURY.

W temperaturze 20°C larwy opuszczają osłonki jajowe po 8-10 dniach. Natomiast w 30°C pierwsze osobniki larwalne widoczne są już po 3-4 dniach. Długość rozwoju larwalnego zależna jest od rodzaju spożywanego pokarmu, temperatury i wilgotności względnej powietrza. W trakcie życia przechodzą od 4 do 6 wylinek (zrzucają



Postacie dorosłe omacnicy spichrzanki



Oprzęd sporządzony przez larwy omacnicy prosowianki

stary oskórek i pojawiają się w nowym). W warunkach optymalnych 26°C i wilgotności względnej powietrza 75% gąsienice żerują około 3 tygodni. W temperaturach niższych okres ten jest zdecydowanie dłuższy, a w niesprzyjających warunkach larwy mogą zapadać w stan diapauzy.

Dojrzałe larwy, gotowe do przepoczwarczenia przestają żerować i szukają miejsc do

godnych do przepoczwarczenia. W tym celu opuszczają miejsce żerowania i szukają miejsc trudno dostępnych, gdzie otaczają się przedzą i budują kokony poczwarkowe. Stadium poczwarki trwa od 15 do 20 dni w temperaturze 20°C i 7 do 8 dni w temperaturze 30°C, po tym czasie pojawiają się dorosłe motyle.

Cały cykl rozwojowy omacnicy spichrzanki może trwać

od 27 do nawet 305 dni. W warunkach Polski omacnica spichrzanka rozwija zazwyczaj dwa pokolenia. Natomiast w pomieszczeniach ogrzewanych rozwój może trwać przez cały rok.

Szkodliwość omacnicy spichrzanki

Najczęściej pierwszym, dobrze widocznym objawem inwazji omacnicy spich-

rzanki są pojawiające się motyle, które nie pobierają pokarmu. Larwy najczęściej żerują w ukryciu, dlatego ich żerowanie jest trudne do zauważenia, a to one są głównymi sprawcami szkód w przechowywanym materiale. Larwy zjadają zaatakowane produkty, produkują bardzo duże ilości przędzy, zanieczyszczają odchodami (granulki kału), wylinkami i martwymi osobnikami. Zainfekowane produkty nie nadają się do spożycia. Dlatego też, monitorowanie występowania omacnicy spichrzanki jest nieodzownym elementem walki z tym szkodnikiem.

Podstawowym sposobem monitorowania obecności omacnicy w pomieszczeniach jest wystawienie pułapek feromonowych na które odławiają się motyle. Musimy jednak pamiętać, że na pułapki odławiają się niewielki odsetek motyli. W momencie pojawienia się omacnicy spichrzanki w naszych magazynach najlepiej skontaktować się z firmą wyspecjalizowaną w zwalczaniu szkodników magazynowych.

OMACNICA SPICHRZANKA TO TAKŻE GATUNEK, KTÓRY ZASIEDLA RÓŻNE PRODUKTY W NASZYCH KUCHNIACH I SPIŻARNIACH.

Dlatego zapasy produktów pochodzenia zbożowego powinny być przechowywane w zamkniętych pojemnikach. Pamiętajmy, że gatunek ten oprócz produktów zbożowych może żerować na ziolach, suszonych warzywach i owocach, orzechach, różnego rodzaju wyrobach cukierniczych, czekoladzie itp.

Uwaga, doskonałym pokarmem dla larw omacnicy spichrzanki jest także karma dla psów i kotów.

Prof. dr hab. Bożena Kordan,
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski
w Olsztynie, Katedra Entomologii,
Fitopatologii i Diagnostyki
Molekularnej,
bozena.kordan@uwm.edu.pl

Uprawa ścierniska to pierwszy zabieg agrotechniczny nowego sezonu. Sam proces przygotowania gleby kształtuje przyszłoroczny plon. Już na tym etapie rozpoczynamy starania o wysokość plonu i zadowalające koszty uprawy rośliny następcej. Zaniedbania i zaniechania popełniane w tym okresie mogą zaważyć na efektach ekonomicznych całej produkcji.

Uprawa późniwna jest zabiegiem obowiązkowym. Rezygnacja z jej przeprowadzenia skutkuje zarówno pogorszeniem się jakości gleby, jak i wzrostem kosztów wykonania pozostałych zabiegów uprawowych. Na ogół wykonuje się uprawę mechaniczną i oprysk herbicydem totalnym. To standardowe i optymalne rozwiązanie.

Głównym celem uprawy późniwniej jest zatrzymanie jak największej ilości wody w glebie. Chodzi o dostępność tego składnika dla rośliny następcej. Siewki, by mogły dobrze i szybko wystartować potrzebują odpowiedniej ilości wody. Należy im zagwarantować należyty jej zasób. W przypadku wystąpienia suszy, zaniechania zerwania ścierniska lub wykonania uprawy późniwniej w niewłaściwy sposób, zwiększamy prawdopodobieństwo niemożności zaopatrzenia młodych roślin w niezbędną dla początkowego jej rozwoju ilość wody. Wysuszona gleba nie zapewni odpowiednich warunków do prawidłowego skielkowania roślin. Wschody na takim stanowisku są nierównomierne i opóźnione. Największe straty powodowane są przez parowanie i rozwój niepożądanych na polu roślin. Zadaniem uprawy ścierniska jest zatem ograniczenie tych dwóch niekorzystnych procesów. Należy skutecznie przerwać parowanie i maksymalnie zredukować ilość chwastów. Dodatkową zaletą wykonania tego zabiegu agrotechnicznego, oprócz eliminacji chwastów, jest także stymulacja kielkowania ich osypanych nasion. Jest to skuteczny sposób unikania późnych wschodów niepożądanych na plantacji roślin, zarówno chwastów, jak i samosiewów rośliny sprzątniętej z pola. Zabieg ten ponadto przyspiesza rozkład resztek późniwnych, wzmacnia aktywność biologiczną gleby.

Uprawa ścierniska teoretycznie powinna być wykonana jak najszybciej. Jednak nie zawsze jest to możliwe.

**AKTUALNIE
PLANTATORZY,
KTÓRYM NIE UDAŁO
SIĘ WYKONAĆ
TEGO ZABIEGU
W ODPOWIEDNIM
TERMINIE ZADAJĄ
SOBIE PYTANIE:
ODŁOŻYĆ UPRAWĘ DO
WIOSNY CZY DZIAŁAĆ
JESIENIĄ, KIEDY
OCHŁODZI SIĘ, A NOCĄ
ISTNIEĆ BĘDZIE RYZYKO
POJAWIENIA SIĘ
PRZYMROZKÓW?**

Na uprawę mechaniczną nie ma już czasu. Pozostaje zastosowanie herbicydu totalnego. Dobrym rozwiązaniem, które efektywnie zwalczy chwasty i ograniczy problem związany z przesuszeniem gleby jest zastosowanie glifosatu. Oprysk powstrzyma parowanie chwastów, a dodatkowo wytworzony mulcz i osłoni glebę. Przygotowanie stanowiska jeszcze jesienią zapewnia spore oszczędności w zasobach wody i dobre wschody roślin jarych. Zabieg wykonany przy użyciu herbicydu totalnego w przeciwieństwie do uprawy mechanicznej nie powoduje przesuszenia gleby. Wymaga mniej energii i paliwa – jest bardziej ekonomiczny i daje lepsze efekty w walce z wieloletnimi chwastami.

**NALEŻY JEDNAK
PAMIĘTAĆ, IŻ ZABIEGI
PRZEPROWADZONE
TAK PÓŹNO BĘDĄ
SKUTKOWAŁY
OBNIŻONĄ
SKUTECZNOŚCIĄ.**

Spowodowane jest to przede wszystkim trudnościami

W jaki sposób uprawiać późne ściernisko?



w zwalczaniu chwastów, gdyż część z nich mogła wejść już w okres uśpienia, co oznacza, iż pąki na kłaczach i innych organach podziemnych będą niedostępne dla tradycyjnych herbicydów systemicznych. Jednak aktualne temperatury utrzymujące się jeszcze na poziomie 10-15°C pozwalają przypuszczać, iż walka z niepożądanymi na stanowisku roślinami powinna okazać się dość efektywna. Wykonanie zabiegu nawet późną jesienią będzie i tak skuteczniejsze niż walka z chwastami i samosiewami przeprowadzona wcześniej wiosną. Dlatego, aby zabieg przyniósł spodziewany rezultat należy wybrać do jego przeprowadzenia wysokiej jakości preparat, gdyż decydując się na oprysk w tym terminie nie będziemy mieli czasu jego powtórzenie lub wykonie korekty. Jest to szczególnie ważne w sytuacji, gdy za wcześnie spadnie deszcz lub dawka preparatu okaże się być niewystarczająca. Nie mamy też czasu na czekanie na odpowiednie warunki pogodowe. Należy wybrać herbicyd, który skutecznie działa nawet w zakresie niskich temperatur.

**PRZYKŁADEM TAKIEGO
PREPARATU, KTÓREGO
FORMULACJA
GWARANTUJE
SKUTECZNOŚĆ JEST
ROUNDUP FLEX 480,
DZIAŁAJĄCY NAWET
PRZY TEMPERATURZE
2°C, A OPAD DESZCZU
NAWET PO GODZINIE OD
WYKONANIA ZABIEGU
NIE OBNIŻA JEGO
SKUTECZNOŚCI.**

W przypadku bardzo późnego stosowania, nawet w listopadzie, jeśli sprzyja pogoda, okres uśpienia pąków może zmniejszyć skuteczność zwalczania chwastów wieloletnich, jednak uzyskane efekty mimo wszystko dają znaczne większe korzyści w porównaniu z wiosennym stosowaniem – kiedy musimy opóźnić siewy, aby odczekać na odrost chwastów przed zabiegiem.

Tak więc, mimo niesprzyjających warunków pogodowych warto przeprowadzić taki zabieg jesienią, a nie odkładać jego wykonanie do wiosny, tym bardziej, że nie ma gwarancji, iż w okresie wiosennym warunki te będą lepsze. **Anna Rogowska**

Żywnienie krów mlecznych w okresie zimowym

Żywnienie jest najważniejszym czynnikiem wpływającym na wydajność krów mlecznych oraz na skład mleka. Wszystkie błędy popełnione w żywieniu powodują spadek wydajności podnosząc koszt wyprodukowania 1 litra mleka, a w niektórych przypadkach mogą prowadzić do znacznego pogorszenia stanu zdrowia krów.

Aby krowa wyprodukowała 1 kg mleka za przez wymię musi przepłynąć 400 l krwi. Dla organizmu krowy to bardzo duży wysiłek. Zatem musimy w paszy dostarczyć energię i budulec – węglowodany są źródłem energii, zaś składnikiem budulcowym jest białko.

Dziennie 15-20 kg suchej masy

Krowa w ciągu doby powinna 8 godzin jeść, tyle samo przeżuwać i odpoczywać. Przeżuwanie u krów jest bardzo ważne, ponieważ sprzyja wydzielaniu śliny. Gdy przeżuwanie trwa 7-8 godzin, to krowa wydzieli 150-180 litrów śliny. Ilość śliny zależy od fizycznej struktury paszy. Im więcej śliny wydzieli krowa, tym pasza będzie lepiej trawiona – wykorzystana. Ślina neutralizuje kwasy organiczne i wytwarza odpowiednią kwasowość w żwacu. Jeżeli kwasowość jest zbyt niska, to proporcja kwasu propionowego do mlekowego jest nieprawidłowa i wówczas zmniejsza się wydajność mleka i procent tłuszczu. Krowa powinna zjeść dziennie pasze w ilości 2,5-3,5 proc. jej masy ciała w przeliczeniu na suchą masę paszy. Średnio krowa zjada dziennie 15-20 kg suchej masy paszy, przy czym 20 kg może zjeść tylko wówczas, gdy będzie to pasza łatwo strawną i zawierającą dość dużo koncentratów.

Żywnienie zimowe trwa ponad pół roku

W żywieniu krów rozróżniamy dwa okresy żywieniowe: letni i zimowy. Letni okres żywienia trwa od 10 maja do 15 października. Okres żywienia zimowego trwa od połowy października do maja. Podstawową zasadą jest równomierne żywienie podczas całego okresu żywieniowego. W okresie zimy organizacyjnie łatwiej jest stosować indywidualne żywienie każdej krowy zależnie od jej potrzeb, co jest trudniejsze w okresie letnim, gdy w zasadzie dawek zielonek się nie normuje. Dlatego

np. krowy wycielone w okresie żywienia zimowego dają więcej mleka, mają prawidłowy przebieg laktacji.

Okres zimowego żywienia bydła trwa ponad pół roku. Na okres ten przypada większość wycieleń, dlatego żywienie zimowe jest bardzo ważnym jak nie najważniejszym elementem na jaki należy zwrócić uwagę. W okresie zimowym żywienie ma wpływ na wydajność w całej laktacji, w szczególności u krów wysokowydajnych. W okresie żywienia zimowego bydła mlecznego, powinny być wykorzystywane pasze objętościowe, czyli: siano, kiszunki, sianokiszunki oraz okopowe. Siano zebrane tuż przed kwitnieniem z młodych roślin oraz właściwie wysuszone posiada powyżej 70 procent strawności. Natomiast dobra kiszunka z traw podsuszonych pod względem wartości pokarmowej i zawartości witamin niewiele ustępuje zielonkom, z których zostały sporządzone. Jeden kilogram takiej kiszunki zawiera około 23-27 proc. białka strawnego. Ze względu na urozmaicony skład kiszunka z przewiedniętych traw może stanowić jedyną paszę objętościową w żywieniu krów mlecznych. Mając odpowiedni zapas pasz dobrej jakości i właściwie je stosując, można nimi pokryć potrzeby bytowe i produkcyjne krów dających 10 do 14 litrów mleka dziennie.

KISZUNKA Z KUKURYDZY JEST GŁÓWNYM ŹRÓDŁEM ENERGII W ŻYWIENIU KRÓW MLECZNYCH.

Bardzo dobrze bilansuje się z sianokiszunką z traw i roślin motylkowych. Maksymalne dawki mogą dostawać krowy w początkowej fazie laktacji oraz jej szczycie. Krowy w końcowej fazie laktacji, a szczególnie zasuszone powinny dostawać dawki ograniczone, ponieważ pasza ta sprzyja otluszczeniu się zwierząt. Najważniejszymi elementami, na które należy zwrócić uwagę przy żywieniu zimowym to: energia i białko. Ponieważ energia i białko mają decydujący wpływ na wysoką koncentrację energii w suchej masie pasz objętościowych. Najlepszym rozwiązaniem w tym wypadku jest skarmianie dużych ilości kiszunki z kukurydzy (20-30 kg). Przy jej braku możemy skarmiać

wysłodki buraczane lub rośliny okopowe.

Parametry dobrej kiszunki z kukurydzy to:

- sucha masa — 30-35 proc.
- energia ME — 11 MJ/kg s.m.
- JPM — 0,9
- białko ogólne 9 proc. s.m.
- skrobia 35 proc.
- włókno surowe 18-20 proc. s.m.

Jednocześnie dwa rodzaje kiszzonek

Dla krów wysokowydajnych obowiązkowo podajemy pasze treściwe. Dla krów o wyższej wydajności niezbędny jest dodatek paszy treściwej (0,5 kg na produkcję 1 litra mleka). Mając do dyspozycji kilka rodzajów pasz, lepiej jest skarmiać je jednocześnie, a nie kolejno jedną po drugiej. Urozmaicona dawka pokarmowa jest bardziej smakowita i chętniej wyjadana. Ponadto zwiększa pewność pełnego zaopatrzenia zwierząt we wszystkie składniki pokarmowe i przyczynia się do lepszego wykorzystania paszy. Bardzo cennym dodatkiem do kiszzonek i siana w dawce żywieniowej podstawowej są buraki cukrowe i półcukrowe. Krowy jedzą je bardzo chętnie. Pasze te działają pobudzająco na apetyt i powodują lepsze wykorzystanie innych pasz. Udział buraków w dawce nie powinien przekraczać 20 kg. Przy żywieniu krów paszami gospodarskimi należy uzupełnić niedobór witamin i składników mineralnych stosując odpowiedni dodatek paszowy lub mieszankę mineralną.

Przykładowa dzienna dawka paszy (w kg) dla krowy o masie ciała 500 kg i wydajności mleka 20 kg przy zawartości tłuszczu 4 proc.:

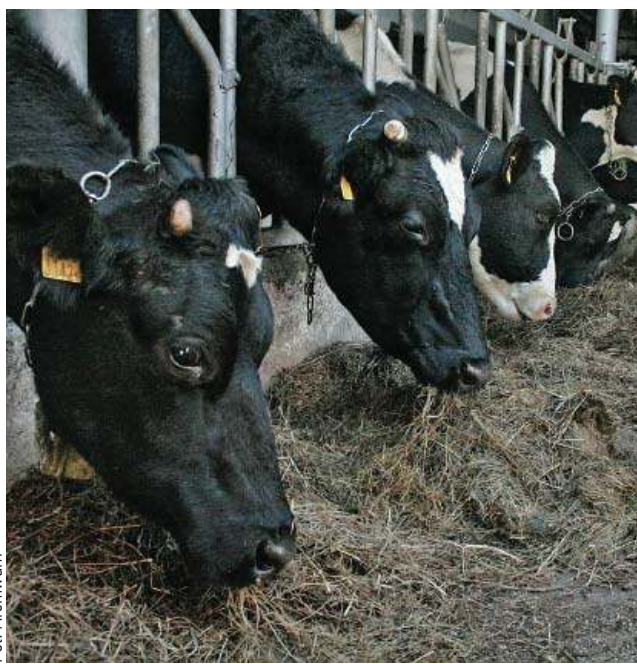
- kiszunka z traw podsuszonych 25 kg
- buraki pastewne 5 kg
- siano łakowe 5 kg
- śruta zbożowa 3 kg
- mieszanka treściwa 0,5 kg
- plus dodatek mineralny stosowany do każdej dawki zgodnie z zaleceniami na opakowaniu

Aby uzyskać wysoką produkcję mleka prawidłowe żywienie krów musi być oparte na dobrych jakościowo paszach i zbilansowanej dawce pokarmowej.

Przy żywieniu zimowym należy dążyć do stosowania możliwie tego samego zestawu dawki paszowej przez jak najdłuższy okres. Uzyskujemy wtedy największą straw-

ność paszy. Najlepiej jest zadawać jednocześnie dwa rodzaje kiszzonek: wysokobiałkową, np. sianokiszunkę (15-20 kg), oraz kiszunkę zawierającą cukrowce, np. z kukurydzy (15 kg), siana (3-6 kg). Dla krów bardziej mlecznych dodaje się rośliny okopowe lub wysłodki i pasze treściwe wysokobiałkowe. Rośliny okopowe działają dietetycznie, dostarczają cukrowców, które przyczyniają się do lepszego trawienia wysokobiałkowych pasz treściwych.

Fot. Archiwum



Przy żywieniu zimowym należy dążyć do stosowania możliwie tego samego zestawu dawki paszowej przez jak najdłuższy okres. Uzyskujemy wtedy największą strawność paszy

REKLAMA

Poznaj SUV-y Hyundai Wyprzedaż 2019.

teraz suma korzyści
do 15 000 zł
Leasing 102%



Nadchodzą SUV-y Hyundai

Nadchodzą SUV-y Hyundai: luksusowy Hyundai SANTA FE, elegancki Hyundai TUCSON oraz dynamiczny Hyundai KONA. Wybierz spośród gamy modeli Hyundai i skorzystaj z wyprzedażowych promocji – atrakcyjnych cen i z leasingu 102%. Poznaj najwyższy poziom bezpieczeństwa i komfortu jazdy oraz zaawansowane technologie najnowszych modeli. Zapraszamy do salonu.



Hyundai Daszuta

Tuwima 23, Olsztyn

89 541-84-66

Specjalne rabaty dla rolników!



Znajdź nas: Facebook Youtube Instagram

Pełna oferta: www.daszuta.hyundai.pl



5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrów Hyundai dotyczy jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w książce gwarancyjnej. Szczegóły dot. propozycji cenowej i programu gwarancyjnego, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Prezentowana suma korzyści dotyczy modelu Santa Fe z roku produkcji 2019 o zużyciu paliwa od 6,4 do 7,4 l/100 km średnio we wszystkich fazach i emisji CO₂ od 167 do 193 g/km, składają się na nią upust gotówkowy 12 000 zł oraz premia za odkup obecnego samochodu 3 000 zł, jest rekomendowaną sumą korzyści brutto i nie wyklucza wprowadzenia promocji dealera. Samochody prezentowane w reklamie to: Kona 1.6 CRDI 70CT 4WD (136 KM) w wersji Premium o zużyciu paliwa średnio od 5,5 do 5,9 l/100 km i emisji CO₂ od 134 do 141 g/km, Tucson 1.6 CRDI 70CT 2WD (136 KM) w wersji Premium o zużyciu paliwa 5,8 do 6,3 l/100 km średnio we wszystkich fazach i emisji CO₂ od 151 do 166 g/km oraz Santa Fe 2.0 CRDI 8AT 4WD (185 KM) w wersji PLATINUM z Pakietem Inspiration o zużyciu paliwa od 6,8 do 7,4 l/100 km średnio we wszystkich fazach i emisji CO₂ od 177 do 193 g/km. Propozycja dotyczy wskazanych modeli w leasingu na określonych warunkach. Szczegóły finansowania u dealerów Hyundai. Propozycja nie stanowi oferty i jest adresowana wyłącznie do przedsiębiorców. Finansowanie BNP Paribas Leasing Services Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

Nowe zasady wsparcia w tworzeniu grup producentów i organizacji producentów

Wnioski o przyznanie wsparcia na „Tworzenie grup producentów i organizacji producentów” PROW 2014 - 2020 można składać od 28 października do 13 grudnia 2019 r. w Oddziałach Regionalnych ARiMR. Wniosek należy złożyć osobiście, albo przesyłką rejestrowaną, nadaną w placówce Poczty Polskiej.

Cele działania „Tworzenie grup producentów i organizacji producentów” PROW 2014-2020 są tożsame z celami określonymi w ustawie o grupach producentów rolnych i dotyczą:

- dostosowania do wymogów rynkowych procesu produkcyjnego i produkcji producentów, którzy są członkami takich grup lub organizacji,
- wspólnego wprowadzania towarów do obrotu, w tym przygotowanie do sprzedaży, centralizacja sprzedaży i dostaw do odbiorców hurtowych,
- ustanowienia wspólnych zasad dotyczących informacji o produkcji ze szczególnym uwzględnieniem zbiorów i dostępności,
- rozwijania umiejętności biznesowych i marketingowych oraz organizowanie i ułatwianie procesów wprowadzania innowacji,
- ochrony środowiska naturalnego.

Forma i wysokość wsparcia finansowego

W pierwszej kolejności grupa producentów jako podmiot zrzeszający rolników musi uzyskać osobowość prawną, wraz z rejestracją w Krajowym Rejestrze Sądowym - Rejestrze Przedsiębiorców. Kolejnym krokiem jest złożenie wniosku o uznanie za grupę producentów rolnych na podstawie przepisów ustawy o grupach producentów rolnych, do dyrektora regionalnego ARiMR. Do wniosku o uznanie grupa powinna dołączyć plan biznesowy.

POMOC PRYZNAWANA JEST W OKRESIE 5 LAT FUNKCJONOWANIA GRUPY LICZONYCH OD DNIA NASTĘPNEGO PO DNIU JEJ UZNANIA.

Wysokość pomocy finansowej, jaką może otrzymać gru-



dr Marcin Kazimierzczuk, zastępca dyrektora Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

pa zależy od wartości przychodów netto uzyskanych ze sprzedaży produktów lub grupy produktów, wytworzonych przez jej członków w poszczególnych latach i będzie wynosić odpowiednio:

- po pierwszym roku prowadzenia działalności - 10 %,
- po drugim roku prowadzenia działalności - 9 %,
- po trzecim roku prowadzenia działalności - 8 %,

- po czwartym roku prowadzenia działalności - 7 %,
- po piątym roku prowadzenia działalności - 6 %

Maksymalny limit pomocy wynosi 100 000 euro w każdym roku pięcioletniego okresu pomocy. Wyplata ostatniej raty wsparcia nastąpi po potwierdzeniu przez ARiMR prawidłowej realizacji planu biznesowego. Z pomocy grupa będzie mogła

skorzystać tylko raz w okresie swojej działalności.

Podmioty wsparcia

Wsparcie na tworzenie grup producentów kierowane jest do nowych podmiotów, w skład których wchodzi wyłącznie osoby fizyczne. Ponadto o pomoc może ubiegać się grupa producentów, która m.in.:

- została uznana przez dyrektora oddziału regionalnego ARiMR, na podstawie planu biznesowego;
- posiada numer identyfikacyjny (EP) nadany przez ARiMR;
- działa jako przedsiębiorca prowadzący mikro, małe lub średnie przedsiębiorstwo (MŚP), tj. zatrudnia mniej niż 250 pracowników, którego roczny obrót nie przekracza 50 mln EUR lub roczna suma bilansowa nie przekracza 43 mln EUR;
- której siedziba znajduje się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- której każdy członek, będący producentem prowadzi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej produkcję produktu lub grupy produktów, ze względu na które grupa została uznana;
- zadeklaruje realizację planu biznesowego w celu osiągnięcia jego założeń w trakcie trwania 5-letniego okresu wsparcia;
- składa się z producentów jednego produktu lub grupy

produktów, którzy nie byli członkami grupy producentów, wstępnie uznanej grupy producentów lub organizacji producentów, utworzonej ze względu na ten sam produkt (lub produkt tożsamy), której przyznano i wypłacono pomoc na rozpoczęcie działalności ze środków Unii Europejskiej

Kryteria wyboru

Pomoc przysługuje według kolejności ustalonej przez ARiMR przy zastosowaniu kryteriów wyboru operacji. Okolejności przyślugiwania pomocy na działanie „Tworzenie grup producentów i organizacji producentów”, decyduje suma uzyskanych punktów przyznanych na podstawie m. in. następujących kryteriów wyboru: zorganizowanie w formie spółdzielni; liczebność grupy; jeżeli co najmniej 50% produkcji każdego z producentów wchodzących w skład grupy, w zakresie produktu, ze względu na który grupa została uznana, zostało objęte dobrowolnym ubezpieczeniem, ważnym przez okres co najmniej 6 miesięcy od dnia złożenia wniosku o przyznanie pomocy; jeżeli siedziba grupy znajduje się w powiecie o wysokim rozdrobnieniu agrarnym; jeżeli grupa zatrudnia co najmniej dwie osoby na pełne etaty na podstawie umowy o pracę albo jeżeli grupa zatrudnia na podstawie umowy o pracę co najmniej jedną osobę niepełnosprawną.

Dr Marcin Kazimierzczuk

